

**XXXVIII SESJA
RADY MIEJSKIEJ
W WOŁOMINIE
VII KADENCJI**

18 maja 2017 roku

**Protokół Nr XXXVIII/2017 z sesji Rady Miejskiej w Wołominie
z dnia 18 maja 2017 roku**

Radnych ogółem - 23

Radnych obecnych na sesji – 22 (Nieobecny radny to Konrad Fuśnik)

Listy obecności radnych, Przewodniczących Rad Osiedlowych, Sołtysów i pracowników jednostek organizacyjnych gminy stanowią załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Leszek Czarzasty, stwierdziwszy quorum (na sali obrad obecnych było 20 radnych, (nieobecni radni to: **Konrad Fuśnik, Jakub Orych, Emil Wiatrak**) otworzył XXXVIII sesję Rady Miejskiej w Wołominie kadencji 2014-2018 w dniu 18 maja 2017 roku o godz. 10:20. Przewodniczący obrad przywitał Panią Burmistrz Elżbietę Radwan i Zastępców Burmistrza Edytę Zbieć i Roberta Makowskiego, Panią Skarbnik Martę Maliszewską, radnych, urzędników, przedstawicieli jednostek organizacyjnych gminy, Sołtysów, Przewodniczących Zarządów Osiedli i przedstawicieli mediów.

Pkt 1

Wybór sekretarza obrad

Kandydatura radnego Mateusza Beredy do pełnienia funkcji sekretarza obrad została przyjęta w głosowaniu jawnym za -19 głosów, przeciw-0, wstrz.-1 osoba

Radny Dominik Kozaczka nie wziął udziału w głosowaniu

Pkt 2

Ustalenie porządku obradach

Porządek obrad został przesłany radnym wraz z informacją o terminie sesji i projektami uchwały i stanowi załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

- Odczytał wniosek Pani Burmistrz o wprowadzenie do porządku obrad uchwały ws. przejęcia zadania publicznego od Miasta i Gminy Radzymin z zakresu kultury fizycznej (treść wniosku stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu)

- Wnioskował o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały intencyjnej ws. wyrażenia woli nieodpłatnego przekazania nieruchomości stanowiących własność Gminy Wołomin na rzecz skarbu Państwa pod budowę Muzeum Bitwy Warszawskiej 1920 roku w Ossowie. Radni PiS podjęli inicjatywę oraz pewne działania i chcieli proponowany projekt uchwały poddać pod głosowanie Rady Miejskiej w Wołominie. . Treść projektu uchwały został dostarczony radnym do zapoznania.

- Uchwała ws. wyrażenia woli nieodpłatnego przekazania nieruchomości stanowiących własność Gminy Wołomin na rzecz skarbu Państwa pod budowę Muzeum Bitwy Warszawskiej 1920 roku w Ossowie została wprowadzona do porządku obrad w wyniku głosowania jawnego za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0 i będzie głosowana jako druga w kolejności.

- Uchwała ws. przejęcia zadania publicznego od Miasta i Gminy Radzymin z zakresu kultury fizycznej została wprowadzona do porządku obrad w wyniku głosowania jawnego za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0 i będzie głosowana jako ostatnia w pkt 8

Porządek obrad po zmianach został przyjęty w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Pkt 3

Radni otrzymali treść protokołów w wersji elektronicznej oraz mogli zapoznać się z jego treścią w Biurze Rady.

Protokół z XXXV sesji Rady Miejskiej w Wołominie z dnia 30 marca 2017 roku został przyjęty bez uwag w głosowaniu jawnym za- 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-1 osoba
Protokół z XXXVI sesji Rady Miejskiej w Wołominie z dnia 12 kwietnia 2017 roku został przyjęty bez uwag w głosowaniu jawnym za- 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-1 osoba

Pkt. 4

Komisja Gospodarki – Bogdan Sawicki

Komisja omówiła projekty uchwał. Uchwały zostały zaopiniowane pozytywnie.

Na posiedzenie komisji przybyli mieszkańcy wsi Leśniakowizna. Omawiano temat budowy ul. Krymskiej. Obecni byli też mieszkańcy Duczek i rozmawiano na temat podtopień.

Komisja Bezpieczeństwa – Zbigniew Paziewski

Komisja omawiała projekty uchwał na toczącą się sesję – 3 projekty.

Były to m.in. program przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz ochrony ofiar przemocy, program wspierania rodzin oraz program opieki nad zwierzętami bezdomnymi. Projekty uchwał otrzymały pozytywną opinię.

O odbyło się również spotkanie na terenie Zakładu Energetyki Ciepłej, z inicjatywy Komisji Bezpieczeństwa. W tej wizycie uczestniczyli radni nie będący członkami tej komisji. Radni mieli możliwość zapoznania się z technologią produkcji ciepła i ciepłej wody dla mieszkańców miasta. Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa podziękował Prezesowi ZEC, pracownikom technicznym, oraz radnemu Markowi górskiemu, który jest pracownikiem ZEC i oprowadzał kolegów radnych udzielając ciekawych informacji o zakładzie.

Komisja Edukacji – Adam Bereda

Komisja odbyła jedno spotkanie w okresie między sesjami. Opiniowano projekty uchwał. Wszystkie uchwały zostały zaopiniowane pozytywnie, łącznie z uchwałą dotyczącą współpracy z Gminą Radzymin w zakresie przejęcia zadań z zakresu kultury fizycznej.

Komisja Finansów Gminnych – Mateusz Bereda

Komisja na odbytym spotkaniu opiniowała projekty uchwał przygotowane na toczącą się sesję. Uchwała dot. sprzedaży nieruchomości lokalowej została zaopiniowana negatywnie. Pozostałe uchwały uzyskały opinie pozytywną, choć niejednogłośnie.

Komisja Rewizyjna – Dominik Kozaczka

W okresie między sesjami komisja spotkała się jeden raz. Omawiano trzy tematy. Pierwszym z nich były kolejne kroki sprawy „Internet szerokopasmowy dla Wołomina”. Urzędnicy opowiadali o podjętych działaniach mających na celu prawidłowe działanie projektu oraz to, aby gmina nie musiała zwracać uzyskanej dotacji w kwocie ok. 3 mln. zł. Drugim tematem, który poruszała komisja było sprawozdanie z wykonania budżetu Gminy

Wołomin za 2016 rok. To był pierwszy krok w celu wypracowania wniosku ws. absolutorium dla Burmistrza Wołomina.

Trzeci temat wynikał ze zgłoszeń mieszkańców. Rozmawiano o możliwościach instytucjonalnej pomocy Gminy Wołomin mieszkańcom, którzy zostali pokrzywdzeni w związku z bankrutem SKOK Wołomin. Zastanawiano się, jak Gmina Wołomin może tym ludziom pomóc. Wiadomo, że wśród członków SKOK Wołomin 30% to są mieszkańcy Gminy Wołomin.

Tomasz Kowalczyk – radny

W celu uzupełnienia informacji poinformował, że uczestniczył w posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych w sejmie w temacie SKOK Wołomin. Był jedynym przedstawicielem Rady Miejskiej w Wołominie. Wraz z nim był również Zastępca Burmistrza Robert Makowski. Przekaz, który nasunął się radnemu, to jest taki, że na miejscu mieszkańca, który otrzymał wezwanie do zapłaty, to wstrzymałby się od zapłaty, gdyż jest bardzo wiele zawiłości w sprawie. Stowarzyszenie zapewniło dostarczenie obszernego dokumentu, mówiącego o pewnych nieprawidłowościach, które się odbywają, jeśli chodzi o SKOK Wołomin i całe postępowanie upadłościowe.

Eugeniusz Dembiński – radny

Radny otrzymał wezwanie do zapłaty i postraszone sądem zapłacił żądaną kwotę.

Pkt 5

Olga Ludwiniak – p.o. Naczelnika Wydziału Organizacji Urzędu

Przedstawiła informację o realizacji uchwał z dnia 30 marca, 12 kwietnia i 8 maja 2017 roku. Treść informacji stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.

Pkt 6

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Przedstawiła informację o pracy w okresie między sesjami od 30 marca do 17 maja 2017 roku w zakresie najważniejszych spraw. Treść tej informacji w całości radni otrzymali pocztą elektroniczną i stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.

Jerzy Mikulski – Prezes Zakładu Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. w Wołominie

Przedstawił informację o prowadzonych przez ZEC Sp. z o.o. w Wołominie inwestycjach. Podziękował radnych za zainteresowanie jakie wykazali radni podczas wizyty w ZEC. Radni mogli się zapoznać naocznie o zakresie prac i o kondycji finansowo-rzeczowej przedsiębiorstwa. Rozszerzając informację przekazaną podczas wizyty w zakładzie, zaprezentował obszar działania ten doraźny i ten długofalowy w przedsiębiorstwie. Powiedział, że jak wiadomo kończy się okres grzewczy. Większość ważniejszych podmiotów została odłączona. W ciepłowni trwa okres przygotowań do remontów i przeglądów oraz przygotowań do nowego sezonu. Dzielone są one na dwa obszary. Pierwszym obszarem są remonty i przeglądy centrali ciepłowniczej, czyli produkcji ciepła i sieci ciepłowniczej z odbiorami i węzłami, które są w sieci dysponującej ciepłem.

Prezes omówił kilka najważniejszych pozycji inwestycyjnych. Inwestycje są dzielone na dwie kategorie tj. na inwestycje, które są realizowane z budżetu przedsiębiorstwa i te inwestycje na które ZEC aplikuje o środki zewnętrzne i są w procesie przygotowawczym, ale nie realizacyjnym.

W samej centrali ciepłowni następuje wymiana wentylatora głównego ciągu odpylania,

remont rusztu kotła nr 2 (jest obecnie na ukończeniu). Przystąpiono do remontu rusztu kotła nr 1. W trakcie remontu kotła nr 1 nastąpi remont sklepienia zapłonowego tego kotła. Są realizowane prace związane z przygotowaniem do rewitalizacji całego systemu alarmowego sieci, jak i również bieżące remonty, naprawy i konserwacje węzłów ciepłowniczych.

W zakresie prac inwestycyjnych najważniejszą rzeczą, z którą spółka wychodzi na zewnątrz to ciekawą inwestycja jest rozbudowa sieci ciepłowniczej na terenie obszaru po zakładzie Stolarki budowlanej. Jak wiadomo galeria korzysta z ciepła wyprodukowanego przez ZEC. W tej chwili trwają prace wykonawcze podłączenia parku miejskiego. Przystąpiono do realizacji podłączenia Leroy Merlin. W związku z tym, przedsiębiorstwo przybędzie dwóch dużych odbiorców na tym terenie. System ciepłowniczy jest w pełni do tego przygotowany.

Na obszarze miasta realizowane są dwie inwestycje. Pierwszym obszarem jest przebudowa i modernizacja systemu ciepłowniczego, czyli ciepłociągu kanałowego, czyli ciepłociągu, który ma już prawie 30 lat na ciepłociąg preizolowany. Najważniejszym zadaniem jest kolonia „D” tj. obszar od ul. Kościelnej do ul. Lipińskiej i do ul. Reja. W br. w tym kwartale są przewidziane prace modernizacyjne i prace wymiany ciepłociągu.

Trwa budowa przyłączy ciepłowniczych, uzgodnionych z wydziałem inwestycji i Panią Burmistrz, obszarów zaplanowanych do podłączeń w mieście. Przykładem jest obszar przy ul. Lipińskiej, ul. Daszyńskiego (budynek przygotowywany do modernizacji).

W ramach degradacji sprzętu, przyłączy i węzłów ciepłowniczych, następuje systematyczna i regularna wymiana węzłów ciepłowniczych, w zakresie gdzie stanowią one własność ZEC Spółka Z o.o. w Wołominie. Trzy duże węzły ciepłownicze są wymieniane na Osiedlu Niepodległości. To jest rzecz istotna, że zapewnia i gwarantuje ekonomiczną stronę dostarczania ciepła, optymalizując jej nakłady.

Kończy się pierwszy kwartał pracy ciepłowni w zbierającym roku. Jest on nieporównanie lepszy od ubiegłego roku, tak ze względu na aurę jak i na uzyskana optymalizację działania w wyniku zmiany parametrów produkcyjnych ciepła. Wizytujący ciepłownię mogli się przekonać o relacjach jakie są zawarte w tabelach. One zmierzają w kierunku optymalizacji kosztów produkcji. Za ubiegły rok koszty produkcji i wytwarzania ciepła, są niższe niż poprzednio. W ostatnim kwartale udało się uzyskać jeszcze niższe koszty.

Inwestycje i remonty całej ciepłowni, zaplanowane na ten rok są na poziomie 4,6 mln. zł. To jest koszt prac, które będą realizowane, bądź już są realizowane. Z prac długofalowych są dwa obszary. Jest powołany zespół ds. realizacji zintegrowanego systemu monitoringu i kontroli sieci ciepłowniczej i do zdalnego odczytywania liczników ciepła i liczników ciepłej wody. Ten system wymaga sporych nakładów i jego realizacja jest rozłożona na 3 lata.

Drugim projektem, który jest realizowany na szerszą skalę i w większym wymiarze, jest projekt dotyczący przystosowania ciepłowni do zwiększonych wymogów ochrony środowiska dot emisji pyłów. Ostateczny termin przystosowania ciepłowni do tych wymogów upływa w 2021 roku.

Prezes powiedział, że Zakład Energetyki Ciepłej spółka z o.o. w Wołominie zwróci się do Rady Miejskiej o wsparcie finansowe lub gwarancyjne możliwości realizacji tego przedsięwzięcia, gdyż wymaga ono dużych, acz niezbędnych nakładów.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Poinformował, że zgodnie z art. 16a ust. 4 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (tj. Dz.U., z 2016 r. poz. 930) gminy, powiaty oraz samorząd województwa mają obowiązek przygotowania corocznie oceny zasobów pomocy społecznej.

Organy wykonawcze jednostek samorządu terytorialnego przedstawiają co roku do dnia 30 kwietnia odpowiednio radom gmin, radom powiatów, a do dnia 30 czerwca sejmikom

województw właściwych jednostek samorządu terytorialnego ocenę zasobów pomocy społecznej. Ocena wraz z rekomendacjami jest podstawą do planowania budżetu na rok następny. Ponownie wykonano ją w oparciu o narzędzia wykorzystujące elektroniczną Centralną Aplikację Statystyczną.

Ocena zasobów przygotowana jest w oparciu o analizę lokalnej sytuacji społecznej i demograficznej. Niniejszy dokument prezentuje informacje dotyczące takich obszarów tematycznych jak: infrastruktura, kadra, organizacje pozarządowe oraz nakłady finansowe na zadania pomocy społecznej. Ponadto, ocena obejmuje osoby i rodziny korzystające z pomocy społecznej, rodzaje ich problemów oraz rozkład ilościowy. Wskazuje również na problemy dotyczące polityki mieszkaniowej, demograficznej i rynku pracy.

Zastępca Burmistrza przedstawił również rekomendacje dot. zasobów pomocy społecznej na dzień 30 grudnia 2016 roku, przygotowane przez Ośrodek Pomocy Społecznej w Wołominie. Te rekomendacje przedstawiają sytuację społeczno-demograficzną naszej gminy. Z rekomendowanych rzeczy wymienił w punktach:

- Zabezpieczenie środków finansowych na udzielenie pomocy finansowej;
- opieka i pielęgnacja nad osobami starszymi i wymagającymi wsparcia;
- potrzeba instytucjonalnego wsparcia dla seniorów;
- utrzymanie zasobów kadrowych Ośrodka Pomocy Społecznej na poziomie zabezpieczającym realizację wszystkich zadań określonych w ustawach z obszaru pomocy społecznej;
- ocena ta określa podejmowane zadania przez zespoły interdyscyplinarne.

Dokument jakim jest ocena zasobów pomocy społecznej Gminy Wołomin została przekazana radzie Miejskiej w Wołominie.

W temacie SKOK Wołomin Zastępca Burmistrza poinformował, że uczestniczył w trzech komisjach w sejmie. Przedstawił informacje o podjętych działaniach ze strony naszej gminy. Na początku kadencji był list intencyjny do KNF o podejmowaniu takich działań, które nie szkodzą naszym mieszkańcom. Na ten list władze gminy nie otrzymały żadnej odpowiedzi. Po półtora roku pojawiły się pisma, wysyłane przez syndyka, do wierzycieli o ściągalność finansową.

Drugą rzeczą zrobioną przez Panią Burmistrz było pismo do Pani Premier Beaty Szydło o poinformowanie o podjętych działaniach w tej kwestii. Do dnia sesji brak jest jakiegokolwiek odpowiedzi.

Trzecim działaniem było pismo do Rzecznika Praw Obywatelskich, który odpowiedzi udzielił po kolejnej interwencji u Przewodniczącego Komisji Posła Jacka Sasina. Odpowiedź Rzecznika Praw Obywatelskich jednoznacznie wskazuje, że jednak trzeba zapłacić.

Na czwartym posiedzeniu Komisji finansów Publicznych, pod presją opinii publicznej i Stowarzyszenia Św. Michała, które dość prężnie pracuje w tym temacie, doszło do oświadczenia ze strony Przewodniczącego Komisji o skierowaniu zapytania do rzecznika Finansowego, który ma odpowiedzieć konkretnie, czy syndyk ma prawo ściągać tą dodatkową należność. Odpowiedź na to pytanie ma być udzielona w ciągu 2-3 tygodni.

Gmina Wołomin uruchomiła w każdy poniedziałek od godz. 17:00 – 19:00 wsparcie w formie pouczeń. Gmina nie może uczestniczyć w tym temacie zw zakresie finansowym. Nie ma takiego prawa. Na chwilę obecną proponuje się odwołanie od tej pierwszej decyzji syndyka. Oczekuje się na odpowiedź ze strony nadzoru finansowego.

Piotr Sikorski – radny

Zadał pytanie dot. spotkań z TORPOL-em. Zbliża się termin ukończenia budowy tuneli pod torami. Radny zapytał, czy jest wiadomo coś bliżej i czy oba tunele będą otwarte

jednocześnie?

Edyta Zbieć – zastępca Burmistrza

Odpowiedziała, że w przeddzień sesji odbyło się spotkanie z przedstawicielem TORPOL-u Dyrektorem Rutkowskim. Na spotkaniu padły również pytania zadane przez radnego. Pisemne zapewnienie mówi o terminie zakończenia inwestycji kolejowych to 31 maja 2017 roku. W tej kwestii nic się nie zmienia. Zostało wysłane pismo do inwestora PKP PLK, aby inwestor zabezpieczył, w przypadku oddania tunelu w ul. Geodetów, przejazd tymczasowy w ul. Sikorskiego, by był on przejezdny i drożny. Dobrze się stało, że to pismo zostało wysłane, bo inwestor przychylił się do tej prośby, i było zapewnienie ustne od pana Rutkowskiego, że jednocześnie przy otwarciu pierwszego tunelu w ul. Geodetów, będzie dalej drożny i czynny tymczasowy przejazd w ul. Sikorskiego.

Piotr Sikorski – radny

Jego zdaniem przejazd w ul. Sasina nie zostanie oddany do dnia 31 maja.

Edyta Zbieć – zastępca Burmistrza

Informacja ustna mówiła, że pierwszy zostanie oddany do użytku tunel w ul. Geodetów. Natomiast inwestor nie wycofuje się z terminu 31 maja 2017 roku co do oddania obu inwestycji.

Piotr Sikorski – radny

W mediach społecznościowych rozgorzała dyskusja na temat schodków, które były przy przejściu w ul. Laskowej. Te schodki znikły. Radny zapytał, czy istnieje możliwość, żeby te schodki powróciły? O to proszą mieszkańcy.

Edyta Zbieć – zastępca Burmistrza

Te schodki powstały na wniosek przedstawicieli gminy i mieszkańców. Natomiast w projekcie inwestycji tych schodków nie ma. W związku z tym, żeby inspektor nadzoru budowlanego odebrał inwestycję, to tych schodków musi nie być.

Piotr Sikorski – radny

Jest tymczasowe, robocze wejście na peron od strony ul. Piłsudskiego w stronę Warszawy. Mieszkańcy Osiedla Kobyłkowska pytają radnego, czy jest możliwość, żeby takie wejście powstało na stałe, żeby mieszkańcy nie musieli iść aż do ul. Laskowej, tylko tędy wchodzić na peron.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przypomniał, że ta sprawa była omawiana kilkakrotnie. Tam nie ma przewidzianego przejścia. Tam będzie zagrodzone po oddaniu inwestycji. Było wysłane w tej sprawie pismo i odpowiedź mówiła, że nie przewiduje się tego przejścia.

W sprawozdaniu Pani burmistrz była informacja, że przekazany został do poprawy spis ulic. Przewodniczący Rady poprosił o przesłanie pocztą e-mail tego pisma ze spisem ulic. Ciekawi Go o które ulice wystąpiono do naprawy poinwestycyjnej. Wiele ulic na Osiedlu SŁAWEK uległo degradacji w związku z poprowadzeniem objazdów i całego ruchu z przejazdów przez małe uliczki na tym Osiedlu. Radnego ciekawiło, czy te uliczki są w tym spisie.

Radny Robert Kobus opuścił sesję o godz. 11:20

Edyta Zbieć – zastępca Burmistrza

Poinformowała, że takie pismo przygotował Dyrektor Henryk Oleszczuk i jest możliwe do przekazania radnym.

Bogdan Sawicki – radny

Zapytał, czy jeżeli Rzecznik Finansowy udzieli odpowiedzi Komisji Finansów Publicznych, to Zastępca Burmistrza Robert Makowski przekaże jej treść mieszkańcom?

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Obiecał przekazać treść stanowiska Rzecznika Finansowego mieszkańcom. Równocześnie zastrzegł, że każda ze spraw jest inna i nie można tej sytuacji generalizować. Każda umowa, osób, które są związane jakąś umową ze SKOK Wołomin, jest inna. Nie można generalizować, że jeśli Rzecznik Finansowy powie, że płacić, to wszyscy płacą, a jeśli nie, to nie płacimy. Sytuacja jest bardzo skomplikowana i każda osoba jest do oddzielnej oceny.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Nie do końca rozumiał stwierdzenie, że każda umowa może być inna. Problem dotyczy nie umów rachunków bankowych, tylko członkostwa w SKOK Wołomin. Nie jest tak, że każda umowa jest inna. Statut jest jeden dla wszystkich. Każdy składał deklarację. Mogą tylko być różne okresy w których statut był zmieniany i mógł być inny. Mogą być różnice w wielkości kwot udziałów, wpisowego itd. Nie ma mowy o żadnej umowie. Członek spółdzielni nie zawiera umowy o przynależność do spółdzielni, tylko składa deklarację i wykupuje udziały, które wynikają ze Statutu. Zasadniczą rzeczą jest (trudno stwierdzić co Rzecznik Finansowy może zrobić) kwestia rozstrzygnięcia, jakie były zapisy w Statucie. Radny zastanawiał się czy Stowarzyszenie czy Państwo próbowało wystąpić do Sędziego Komisarza. Osobą najbardziej kompetentna do kontrolowania pracy Syndyka jest Sędzia Komisarz. Należy postawić pytanie, czy Syndyk uzgadniał z Sędzią Komisarzem, że będzie takie należności ściągał. Jeżeli coś wybiega ponad, to Syndyk takie rzeczy powinien uzgadniać z Sędzią Komisarzem, a nawet mieć zgodę Rady Wierzyteli. Wszystkie inne instytucje nie mają wpływu na działanie Syndyka, bo działa on wg, ustawy. Wykonuje swoje czynności. Można mieć zastrzeżenia do tych czynności, które składa się do Sędziego Komisarza, albo rozstrzygać je w sądzie.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Chodziło Mu o to, żeby zwrócić uwagę, że każda ze spraw może być inna, a nie o to, żeby generalizować całość tematu. Zastrzegł, że na pytania nie potrafią odpowiedzieć ustawodawcy. Nie należy też tego rozstrzygać na sesji Rady Miejskiej.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Odpowiedział, że nikt niczego nie rozstrzyga, lecz zwracana jest uwaga na inne aspekty, na które warto byłoby zwrócić uwagę.

Zbigniew Paziewski – radny

W swoim sprawozdaniu Pani burmistrz wspomniała o rozpoczętych pracach przy ul. Kasztanowej. TORPOL wykonuje prace na ul. Wąskiej i Duczkowskiej nad tunelem. Radny zapytał czy przy budowie ul. Kasztanowej, część ul. Ciasnej do skrzyżowania, to czy spotkają się te dwie ulice, czy nie zostanie odcinek zrobiony?

Radny oczekuje na wykaz ulic do naprawy przez inwestora po zakończeniu inwestycji kolejowej. Miał na myśli ul. Ciasną, która dochodzi do ul Szosa Jadowska, a ul. Wąska i

Żelazna to tych ulic już nie ma.

Edyta Zbieć – zastępca Burmistrza

Poinformowała, że jest zapewnienie, iż zostanie to wykonane przez TORPOL. Co do ul. Ciasnej to nie była przekonana, czy tam wjeżdżały samochody ciężarowe.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Obiecała, że nie będzie przerwy na styku prac prowadzonych przez urząd a tych prowadzonych przez TORPOL. Inwestycja gminna będzie wykonana, od momentu jak TORPOL skończy. Będzie to dobry wjazd całościowy w ul. Ciasną, a dalej Kasztanową.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zauważył, że ciężki sprzęt wjeżdża w każdą ulicę, w którą się zmieści. Jeździł również ul. Kleberga, zawadzając prawie o ogrodzenia posesji.

Eugeniusz Dembiński – radny

Chodnik w ul. 1-go Maja od ul. Poniatowskiego do ul. Mickiewicza jest w bardzo złym stanie. Należy zainteresować właściciela drogi i przekonać do konieczności naprawy tego chodnika.

Radny pochwalił pracę nowej Dyrektorki Ośrodka Sportu i Rekreacji w Wołominie. Wykonała wiele prac w ośrodku, których nie mogli wykonać przez długi czas Jej poprzednicy. Naprawiono skocznnię do skoku w dal w ciągu jednego tygodnia. Zapytał Pani Dyrektorkę, czy ma w planach przeprowadzenie modernizacji bieżni? Korzystającym z tej bieżni marzy się, aby tam zrobiono nawierzchnię tartanową.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

W odniesieniu do tematu ul. 1-go Maja, powiedziała, że odbyła się w Wołominie komisja Wyjazdowa Sejmiku Mazowieckiego. Były tam poruszane sprawy drogi 634. Obiecano, że doraźnie zostanie wymieniony chodnik w ul. 1-go Maja do ul. Sikorskiego, po stronie targowiska. To jest działanie doraźne mające na celu poprawę bezpieczeństwa. Z zapewnień, jakie padły na tym spotkaniu, bardzo blisko jest realizacja modernizacji drogi 634. Na końcówce są negocjacje z Kobyłką. Planuje się rozpoczęcie budowy drogi 634 w roku 2018. Dlatego nie wydatkują w tak krótkim czasie pieniędzy na remont całości chodników. Jest jedynie zapewnienie co do wymiany chodnika od Szkoły nr 4 do ul. Sikorskiego. Na terenie Gminy Wołomin będzie jeszcze kilka innych inwestycji tego typu. Modernizacji ulegnie ul. Legionów. To jest droga strategiczna, związana z obronnością kraju i nie może mieć innego statusu niż droga wojewódzka. Będą remonty ubytków w chodnikach i będzie nowa nawierzchnia. Takie jest zapewnienie ze strony województwa.

Co do OSiR Huragan, to widać, że ośrodek jest w dobrych rekach. Są postępy w pracach modernizacyjnych, jest czysto i teren jest zadbane. Nie ma żadnego kłopotu z realizacją spraw, w jakich zwracamy się do Pani Dyrektorki Bożeny Matusiak. Panią Burmistrz to cieszy i za to podziękowała Pani Dyrektorkę.

Co do bieżni to zbierane są wszelkie informacje, jak ta bieżnia ma wyglądać. Planuje się aplikowanie o środki zewnętrzne. Ministerstwo sportu będzie otwierało takie konkursy. Najpierw jednak trzeba zrobić projekt i wszelką dokumentację.

Eugeniusz Dembiński – radny

Odpowiedź Pani burmistrz usatysfakcjonowała radnego odnośnie bieżni.

Natomiast zastanawiał się co zrobić, by chodnik po obu stronach ul. 1-go Maja został naprawiony, bo jest w bardzo złym stanie.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Przypomniała radnemu, że ul. 1-go Maja na drodze 634 nie jest własnością gminy i gmina nie może tam prowadzić inwestycji. Pani Burmistrz stara się wyrwać, co można od zarządcy drogi, ale na zapytania dotyczące tej sprawy uzyskała odpowiedź taką, jak przytoczyła.

Eugeniusz Dembiński – radny

Chwalił prace Pani Prezes Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego Jolanty Ołdak. Dzięki Jej działaniom został naprawiony chodnik na osiedlu Lipińska, o który radny zabiegał od dłuższego czasu.

Uważał, że zanim zostaną wykonane właściwe prace na drodze 634 za trzy lata, to doraźnie chodniki powinny zostać wyrównane, by mieszkańcy mogli bezpiecznie po nich przejść.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Zapewniła, że współpraca z różnymi instytucjami na terenie gminy układa się bardzo dobrze. Pochwaliła ze swojej strony współpracę z Zarządem Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego w Wołominie. Wiele wspólnych zadań udało się zrealizować. Przykładem dobrej współpracy jest Osiedle Kobyłkowska. To co zgłaszają radni i mieszkańcy, Pani Burmistrz wspólnie z Zarządem Spółdzielni powoli realizują.

Bogdan Sawicki – radny

Na terenie OSiR Huragan znajduje się hala tenisowa. Prosił o przedstawienie na posiedzeniu Komisji Gospodarki lub Finansów Gminnych jaką umowę ma ta hala z OSiR HURAGAN i jakie należności wpłaca na konto OSiR?

Dominik Kozaczka – radny

Powrócił do sprawy SKOK Wołomin. Zapoznał się z tekstem artykułu w Wieściach Podwarszawskich. Tam przeczytał, że przez dwie godziny w tygodniu Radca Prawny Urzędu udziela porad. Radny poprosił Panią Burmistrz o uściślenie, do kogo personalnie mieszkańcy mogą się zgłaszać.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Temat SKOK Wołomin jest trudny. Mieszkańcy są rozczarowani i rozgoryczeni. Wszyscy o tym wiedzą i w ramach możliwości formalno-prawnych trzeba pomagać. Pani Burmistrz i radni chcą to robić. Na terenie Wołomina jest również taka nieformalna grupa, która bardzo interesuje się sprawami SKOK. Ta grupa założyła Stowarzyszenie, które ma swoją stronę na facebooku. Władze samorządowe są w kontakcie z przewodniczącym tego stowarzyszenia. Odbyło się kilka spotkań w urzędzie, by dowiedzieć się czego mieszkańcy oczekują. Postulaty są realizowane, ale w takim zakresie co jest możliwe do zrobienia po stronie urzędu i rady. Gmina nie może wydatkować pieniędzy, żeby sfinansować pozew zbiorowy. Natomiast Pani burmistrz wyznaczyła prawnika Pana Dariusza Tomczyka. W poniedziałki w godz. 17:00 do 19:00 udziela on porad, które są darmowe. Urząd i rada zawsze stoją po stronie mieszkańców. Opracowany został wzór pisma pozwalający wystąpić z członkostwa w SKOK Wołomin. Klienci SKOK są nie tylko z Wołomina, ale nikt nie jest odsyłany bez porady. Jak tylko jest to możliwe, to jest to procedowane i pomoc jest udzielana mieszkańcom.

Dominik Kozaczka – radny

Łącznik do węzła Wołomin z S8 jest strategiczną sprawą. Radny rozumie, że nie jest to inwestycja gminy, lecz województwa. Jednak jest to bardzo istotny temat i radnemu zabrakło obszernej informacji co się w temacie dzieje. Wydaje mu się, że nie zostanie to wybudowane do czasu wybudowania tej obwodnicy Marek. Prosił o szczegóły, kiedy województwo ewentualnie zacznie to budować i czy uda się to w roku bieżącym?

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Odpowiedziała, że sprawa jest procedowana. Z ostrożności związanej z różnymi terminami, Pani burmistrz nie chciała się wypowiadać publicznie na ten temat. Chętnie udzieli takiej informacji wszystkim radnym na posiedzeniu komisji.

Dominik Kozaczka – radny

Cieszyło Go, że sprawa idzie w dobrym kierunku.

Poruszył również temat monitoringu przejść dla pieszych i stacji PKP. Jakiś czas wcześniej zastępca Burmistrza zaprosił radnych do siedziby Straży Miejskiej w Wołominie i było to spotkanie na temat monitoringu. Radnym pokazano, że monitoring jest w tych przejściach dla pieszych. Radny jednak zapytał, co się dzieje, że stacje są tak dewastowane, a mieszkańcy zamieszczają zdjęcia na Facebooku, na których widać popijawki jakie odbywają się w tych przejściach podziemnych? Stoją butelki po wódce. Co się dzieje, że służby takie jak Straż Miejska czy Policja nic w tej sprawie nie robią i choć jest monitoring, bandyci, którzy wybijają szyby i rysują po ścianach, są bezkarni? Radny zastanawiał się, czy nie można nic zrobić, by majątek, który służy wszystkim mieszkańcom, nie był niszczone?

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Poinformował, że temat spraw związanych z techniką i pewnymi uszkodzeniami, jest prowadzony przez MZDIZ. Są prowadzone prace remontowe. Jakiegokolwiek przypadki dewastacji powinny być zgłaszane na Policję. Wypisywanie na Facebooku nic nie da. Nie ma zgłoszenia, to nie ma sprawy. Obiecał, że poleci, po raz kolejny, Straży Miejskiej objęcie szczególnym nadzorem ten rejon.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Zachęcała mieszkańców, by zgłaszali na Policję wszystkie przypadki zauważonych dewastacji.

Dominik Kozaczka – radny

Uważał, że skoro przejście dla pieszych pod torami i dojście do peronów jest monitorowane, to powinny być podejmowane działania zapobiegawcze. Jak odbywa się tam jakaś libacja alkoholowa, to już strażnik widząc, co się dzieje, to już wtedy podejmować interwencję, a nie czekać na zgłoszenie od mieszkańców.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Powiedział, że obecnie jest awaria monitoringu w tamtym rejonie. Na ul. Kościelnej zostały uszkodzone lampy, które spowodowały tą awarię. Nie ma możliwości podglądu z tych kamer. Gdy awaria zostanie usunięta, wtedy strażnik będzie mógł natychmiast zareagować. Jeżeli policja będzie miała zgłoszenia, to również w tamten rejon przesunie swoje patrole. Bez zgłoszeń, Policja nie będzie jeździć tam, ze względu na małą obsadę.

Andrzej Źelezik – radny

Powiedział, że wkrótce odbędzie się wręczenie nagród Zasłużony dla Wołomina. Zwykle odbywało się na uroczystej sesji Rady Miejskiej. Miało to wymiar prestiżowy i uroczysty. Radnemu znane są osiągnięcia Izby Wodiczków. Tam są organizowane bardzo ciekawe spotkania. Jednak w bieżącym roku jest 5 osób nagrodzonych medalem. Nie ma centralnej uroczystości. W Izbie Wodiczków zmieści się niewiele osób, a dla wyróżnionych i biorących w tym udział ważne jest by była to impreza o odpowiedniej randze. Radny zwracając się do Pani Burmistrz zapytał dlaczego w bieżącym roku tak się stało? Czy powodem jest to, że radni dali mniejszy fundusz na promocję i nie można było zorganizować tego wydarzenia w formie uroczystej sesji? Radnemu brakuje takiej uroczystości. Wszystkim nagrodzonym zależy na tym, żeby nie było to tylko podane przez gazety, że zostali wyróżnieni, tylko, żeby mogli tam przyjść ich znajomi, bo w jakiś sposób zasłużyli się dla Wołomina.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Przygotowania do tej uroczystości rozpoczęły się wcześniej. Pieniądze na razie są, więc realizowane są wszelkie zapotrzebowania mieszkańców. Całokształtem spraw organizacyjnych wspomnianych uroczystości zajmowała się Pani Olga Ludwiniak i to Ją Pani burmistrz poprosiła o wyjaśnienie tego tematu.

Olga Ludwiniak – p.o. Naczelnika Wydziału Organizacji Urzędu

Wyjaśniła, że ze względu na to, że zasłużeni, którzy w br. otrzymają medale tj. 5 osób fizycznych i jedna osoba prawna czyli Wołomiński Uniwersytet Trzeciego Wieku, a nie było jednej uroczystości na której można by było zorganizować wręczenie medalu dla wszystkich zasłużonych, stwierdzono, że zorganizowany koncert rozpoczynający Dni Wołomina będzie dobrą okazją na wręczenie medali Zasłużony dla Wołomina. W przypadku Wołomińskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku to problemu nie było, bo WUTW ma swój własny jubileusz i swoją własną dużą uroczystość. Wszyscy uczestnicy (ok. 250 osób) tej sekcji Miejskiego Domu Kultury, w sali MDK zmieszczą się i wiedzą, że wręczenie odbędzie się na ich specjalnej, tylko dla nich poświęconej uroczystości. To jest medal dla całego WUTW. Na wcześniej organizowanych tzw. „uroczystych sesjach” był problem z frekwencją. Po to, żeby ta sala w MDK była wypełniona i wyróżnieni a także wręczający nie czuli się niezręcznie, dopraszane były osoby, które otrzymywały stypendia sportowe. Dlatego stwierdzono, że Izba Wodiczków i odbywający się na początek dni Wołomina koncert kameralny, będzie dobrą okazją, żeby te osoby wyróżnić. Miejsca będzie dość i wszyscy się zmieszczą.

Maciej Łoś – radny

Przysłuchuje się dyskusji i rozumie że przy takich uroczystościach jest niska frekwencja. Pomyślał jednak, że może gdyby jeden z medali był przyznawany przez mieszkańców w głosowaniu mieszkańców, to wtedy być może nie byłoby problemu z frekwencją, ponieważ każdy chciałby zobaczyć tą uroczystość i nie byłoby takiej sytuacji.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Powiedział, że zasady przyznawania Medalu Zasłużony dla Wołomina są określone w Statucie Gminy. Jakiś czas temu radni pracowali nad statutem i taki wniosek nie został zgłoszony.

Maciej Łoś – radny

Uważał, że skoro wtedy nie było takiego wniosku, to już nigdy nie można go dołożyć.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Potwierdził, że można to zrobić, ale trzeba otworzyć prace nad zmianą Statutu Gminy. Jest to wniosek na przyszłość.

Olga Ludwiniak – p.o. Naczelnika Wydziału Organizacji Urzędu

Stwierdziła, że nie musi być zmiany Statutu Gminy, by mieszkańcy mogli przyznawać jakiś medal, lu nagrodę. Można by to było wprowadzić uchwałą Rady Miejskiej. Mógłby być w niej zapis, że mieszkańcy mogą przyznać medal mieszkańcom swojego miasta.

Andrzej Żelezik – radny

Nie satysfakcjonowało Go tłumaczenie, że jest to impreza na, którą przychodzi mało osób. Można zadbać o to. W MDK są organizowane różne imprezy, kiedy jest bardzo duża impreza. Radny jest świadkiem przyznawania tego medalu od pierwszej edycji. Dlatego trzeba to przemyśleć, bo to jest wydarzenie dużej rangi. Rada Miejska przyznaje medale.

Mateusz Bereda – radny

Zapytał, czy gdy zostanie otwarty przejazd w ul. Geodetów, to jest możliwość zmiany cyklu świateł na skrzyżowaniu ul. Wileńskiej z Al. Niepodległości? Ma to na celu odróżnienie przejazdu na czas wzmożonego ruchu od strony przejazdu. Przejazd będzie bardzo obciążony, bo wszyscy z Zagościńca i Duczek oraz z Kobyłki będą korzystać z tego przejazdu. Ta zmiana sekwencji świateł jest rozwiązaniem

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Poinformowała, że trwają takie rozmowy, żeby ta sekwencje świateł zmienić. Trzeba najpierw zaobserwować dynamikę realnej sytuacji. Podejmowane są rozmowy w kwestii doprojektowania tam ronda.

Mateusz Bereda – radny

Ta zmiana sekwencji świateł jest rozwiązaniem tymczasowym, bo może okazać się, że przejeżdżający przez tunel będą stali w korku.

Irena Turek – Przewodnicząca Rady Osiedla Sławek-Nowa Wieś

Wyraziła zadowolenie mieszkańców, że ul. Zgoda zostanie zrobiona. Ulica ta była niezgodą przez kilka lat. Dlatego podziękowała wszystkim, którzy zaangażowali się w to, aby wyjaśnić i rozwiązać problem przejazdu przez ta ulicę.

Ponieważ jest z jednego osiedla z Przewodniczącym Rady Miejskiej, przyłączyła się do wniosku o przegląd ulic, które były wykorzystywane jako objazd podczas inwestycji kolejowej, i przejęły ciężar objazdów samochodów, również tych pracujących przy przebudowie linii kolejowej. Dla udowodnienia tego, że te samochody jeździły tymi ulicami, może przedłożyć dokumentację zdjęciową. Wszystkie ulice, które stanowiły objazd, są bardzo zniszczone (przykładem jest ul. Śląska) i dlatego Przewodnicząca Rady Osiedla prosiła o ich naprawę.

Co do planów przebudowy skrzyżowania na drodze 635 ul. Geodetów z ul Łukasiewicza/Głowackiego, zapytała czy są jakieś nowe informacje w tym zakresie? Pobocza drogi 635 są w bardzo złym stanie. Brak odpływów wód deszczowych. Wymienione skrzyżowanie zostało zniszczone nie tylko dlatego, że jeździły tamtędy samochody mieszkańców, ale również dlatego, że jeździł tamtędy transport kolejowy. Do tego objazdy, wszystko to nałożyło się i powstały zniszczenia jezdni i poboczy.

Do Pani Przewodniczącej mieszkańcy zgłaszają przecieki sklepienia w przejściu dla pieszych, pod torami, w świetle ul. Sikorskiego.

Przewodnicząca Rady Osiedla Sławek – Nowa Wieś zwróciła uwagę na wiatę przy stacji PKP Słoneczna. Ta wiatła przecieka.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Powiedziała, że jak wszyscy pamiętają od początku kadencji zabiegano o to, żeby przyspieszać pewne tematy. Na ostatnim posiedzeniu Wyjazdowej Komisji Gospodarki Województwa Mazowieckiego, padła informacja, że jest aktualizowana dokumentacja budowy ronda na zbiegu ulic Geodetów, Łukasiewicza i Głowackiego w drodze 635. To skrzyżowanie i jego dokumentacja nie miało szczęścia. Gdzieś się zawieruszyła. Na chwilę obecna stan faktyczny jest taki, że trzykrotnie był ogłaszany przetarg na aktualizację tej dokumentacji na rondo i na kawałek drogi 635. 9 ok. 1 km, żeby nie wchodzić w procedury decyzji środowiskowych. Nie wyłoniono wykonawcy. Wprawdzie aktualizować jest łatwiej niż robić coś od początku, ale nie ma wyłonionego wykonawcy. Zmiana ustawy o zamówieniach publicznych dała możliwość na zawarcie umowy na doprojektowanie w innym trybie. Jest nadzieja, że służby marszałka z tego skorzystają.

Ta droga 635, o czym mówi się od kilku lat, stanie się niedługo drogą strategiczną i od strony Radzymina i od strony Wołomina. Nie jest to zapomniane. Jednak ze względu na fakt, iż nie jest to inwestycja gminna, trzeba liczyć się z tym, że cudze inwestycje, pomimo głosu gminy, czekają na ich konstrukcje finansowe i na czas realizacji. Władze tego pilnują i nie są wygodnym partnerem dla marszałka, bo ciągle o coś się upominają i mocno to akcentują. Swoich inwestycji pracownicy gminy pilnują. Jednak wiadomo, że tam gdzie stan prawny gruntów nie jest uregulowany, to i projektowanie trwa nawet dwa lata.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Starł się udzielić odpowiedzi na pytanie dot. relacji z TORPOL odnośnie roszczeń gminy do naprawy uszkodzonych lub zniszczonych dróg. Przedłożył radnym treść pisma, które zostało złożone przed spotkaniem z TORPOL w dniu 26 kwietnia, gdzie wstępnie określono zakres prac. W uzupełnieniu pisma powiedział, że w przeddzień sesji odbyło się spotkanie z TORPOLEM ustalono, że roboty związane z inwestycją kolejową, uporządkowaniem terenu, zakładanie ekranów, nawożenie ziemi, roboty ziemne potrwać jeszcze trzy tygodnie. Ustalono, że po ukończeniu tych robót, w terminie do 22 czerwca, wspólna komisja składająca się z pracowników gminy i TORPOL-u dokona ostatecznego przeglądu tych różnych dróg i ich uszkodzeń w celu zinwentaryzowania i ostatecznego ustalenia i dookreślenia technologii naprawy. To wszystko jest w trakcie procedowania. Można składać różnego rodzaju wnioski, ale ocenianie całości jest przedwcześnie.

Na pierwszym spotkaniu padały propozycje rozwiązania tego problemu od strony prawnej i finansowej. Przyjęto drogę zmierzającą do konsensusu, by uniknąć sporów prawnych i sądowych. Te uzgodnienia trwają i do 20-22 czerwca nastąpi ustalenie zakresu robót. Ustalenia idą w tym kierunku, że przywrócenie do stanu pierwotnego wykona PKP PLK i TORPOL w sensie fizycznego wykonania prac, a nie będą prowadzone rozliczenia finansowe czy odszkodowawcze.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, na jakim etapie jest sprawa przeniesienia krzyża?

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Geodezji

Poinformował, że zostało skierowane pismo do Rady Parafialnej. Nie ma żadnej odpowiedzi. Jednak Naczelnikowi wiadomym jest, że wskazana lokalizacja nie jest w pełni akceptowana. Wychodząc temu naprzeciw, skierowano pismo do właścicieli działki, która pierwotnie była przewidywana na przeniesienie krzyża. Pismo grzecznościowe traktowało

o rozważeniu możliwości przekazania tego terenu w drodze darowizny na ten szczytny cel, lub wywoływało stanowisko co do załatwienia sprawy w inny sposób. Oczekiwana jest również ta odpowiedź.

Przewodniczący Rady ogłosił 15 min. przerwę w obradach.

Po przerwie od godz. 12:45 kontynuowano realizację przyjętego porządku obrad.

Pkt 7

Tomasz Kowalczyk – radny

Uzupełnił informację dot. sytuacji SKOK Wołomin. Powiedział, że na Posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych w sejmie powiedziano, że jedno jedyne stanowisko jest za tym, żądanie przez syndyka wpłat w formie wezwań do zapłaty jest działaniem nieprawnym i nie ma on prawa ściągania tych dodatkowych składek i jest to stanowisko Kasy Krajowej SKOK.

Radny zadał pytanie w kwestii chodnika Majdan-Mostówka: na jakim etapie jest ta inwestycja?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Odpowiedziała, że gmina uzyskała decyzje ZRID na ta inwestycję i w tej chwili jest przygotowywana specyfikacja do ogłoszenia przetargu.

Tomasz Kowalczyk – radny

Coraz częściej słyszy się, że nie ma żadnych naborów dotyczących budowy kanalizacji na terenach wiejskich. Wiadomo, że są przygotowane odpowiednie dokumenty i pozwolenia na budowę, np. na ul. Raclawicką w Majdanie. Radny zapytał, co będzie, jeśli w ogóle gmina nie otrzyma żadnych dofinansowań na te tereny wiejskie? Czy jest rozważana inna opcja? Te pieniądze unijna kończą się, a nawet trzeba przyzwyczajać się do myśli, że ich w ogóle nie będzie. Czy mieszkańcy mogą liczyć na to, że PWIK dysponuje wystarczającym budżetem, żeby tego typu projekty realizować samemu za swoje pieniądze?

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Odpowiadając na tak istotne pytanie, powiedziała, że z pewnością perspektywy unijne będą miały swój koniec. Wiadomo jeszcze o jednej perspektywie. Przepływ tych środków jest spowolniony z różnych przyczyn. Zapewniła, że PWIK składa aplikacje na wszystkie możliwe na nabory i konkursy. Spółka jest aktywna i ma dobrych pracowników.

Wiele mówi się o pozyskaniu przez inne gminy środków zewnętrznych na gospodarkę wodno – ściekową. Gmina Wołomin etap pozyskiwania tych środków ma już za sobą. Z tego co przekazują członkowie Zarządu Spółki, to jeżeli są punktowane konkursy, to odrębnie punktowane są sytuacje gdy teren jest „dziewiczy” tzn. nie ma wodociągów i kanalizacji. Wtedy składająca wniosek gmina otrzymuje więcej punktów. Rzeczywiście PWIK nie wszędzie udaje się uzyskać dofinansowanie z tej przyczyny, że otrzymuje mniej punktów za brak kanalizacji i wodociągu. Jednak PWIK jest w dobrej kondycji i za ostatni rok obrachunkowy wypracowała zysk. Niedługo będzie skwitowanie zarządu. Jeżeli żadne środki unijne nie będą mogły wpłynąć na konto spółki, to spółka nie zamknie swojej działalności, choć nastąpi spowolnienie. Jednak wszystkie projekty będą realizowane z pieniędzy spółki.

Tomasz Kowalczyk – radny

Przyjął zapewnienie, że pomimo braku pieniędzy zewnętrznych, wszystkie inwestycje z wieloletniego planu będą wykonywane.

Od pewnego czasu przekaźniki darmowego internetu dla sołectw nie działają. Radny przekazał pytanie mieszkańców, czy mają podpisywać umowy z komercyjnymi dostawcami usług internetowych czy nie?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Odpowiedziała, że jest awaria systemu. Jest to chwilowa sprawa i mieszkańcy powinni się wstrzymać z tymi działaniami i decyzją co do podpisywania umów z prywatnymi dostawcami. Naprawa nastąpi w ciągu kilku dni.

Tomasz Kowalczyk – radny

Przypomniał, że Pani Bożena Kucharczyk obiecała pokazanie wizualizacji wiejskiego Domu Kultury w Majdanie. Prosił o informacje w tym temacie.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Wizualizacje są w przygotowaniu i miały dotrzeć do Urzędu w dniu sesji. W pierwszej dekadzie czerwca zaproponuje radnym spotkanie i przedstawienie tej wizualizacji.

Tomasz Kowalczyk – radny

Prosił o interwencję ws. terenu, na którym stoi krzyż na rogu ul. Legionów i ul. Lipińskiej. Za krzyżem jest teren prywatny i tam jest jedno wielkie śmietnisko. Jest prośba mieszkańców, o uprzątniecie tego terenu.

Robert Makowski - Zastępca Burmistrza

Za pośrednictwem Straży Miejskiej teren zostanie oprzątnięty.

Tomasz Kowalczyk – radny

Zapytał, czy ktoś weryfikuje i w jaki sposób weryfikuje wykonanie umowy na łatanie ubytków w drogach utwardzonych? Radny miał wrażenie, że ci panowie specjalizują się głównie w obmiarach tych dziur i przysypianiu w samochodach. Poprosił mieszkańców, żeby robili zdjęcia. Zebrała się z tego bogata dokumentacja fotograficzna. W Mostówce, czy na ul. Raclawickiej w Majdanie zrobiono kilka łatek. Te naprawy nie objęły nawet 1/3 ulicy. Panów już nie ma. Pogoda nie przeszkadza wykonywaniu tych prac, więc radny zapytał, czy zabrakło już pieniędzy czy może nie ma już asfaltu, a może są inne powody? Podobnie jest z gruzem na ul. raclawickiej w Majdanie. Wysypano trochę i go zabrakło. Obiecuje się, że będzie, ale nie wiadomo kiedy będzie. Zaraz będą wakacje, a potem to już będzie się kupowało sól do odśnieżania, a nie lesz czy inne środki do wyrównywania dróg. Radny życzył powodzenia w realizacji zadania firmie, która przez 4-5 tygodni łąta drogę w miejscowości Mostówka, a nie doszli z pracami do połowy jej długości. Prosił o konkretne wyjaśnienia w sprawie.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Powiedział, że łatanie uszkodzeń dróg asfaltowych realizuje firma zewnętrzna, z którą jest zawarta umowa. Firma jest rozliczana wg powierzchni wykonanych prac. Nadzór nad tym sprawuje pracownik MZDiZ i inspektor nadzoru. Umowa jest realizowana i jest na ukończeniu. To jest umowa typu: do wyczerpania kwoty.

Jeśli chodzi o spostrzeżenia, że gdzieś coś rozpoczęto i przerwano, że ktoś drzemie w pracy. Umowa jest z firmą zewnętrzną i do Dyrektora MZDiZ nie należy zajmowanie się,

czy właściciel firmy płaci pracownikom za prace czy drzemanie.

To, że na danej ulicy w danym dniu nie ma ekipy remontującej, to nie znaczy, że ona tego dnia nie pracuje, bo może być po prostu w innym miejscu.

Tomasz Kowalczyk – radny

Skoro Dyrektor mówi, że skoro nie robią w jednym miejscu, to robią w innym, to radny zapytał, jaka jest priorytetyzacja tych zadań? Według jakiego klucza są wykonywane naprawy dróg? Gdzie jest wykaz ulic jakie mają być zrobione? Na co dokładnie została zawarta umowa? Dlaczego nie starczyło pieniędzy, a może starczy? Dlaczego to firma robi selekcje, który ubytek nadaje się do załatwienia, a który się nie nadaje, a obie są tej samej wielkości?

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przypomniał, że MZDiZ najpierw robi inwentaryzację dziur, potem ogłasza przetarg. Być może tej drugiej dziury nie było w inwentaryzacji.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Stwierdziła, że tych potrzeb jest ogromna ilość w gminie. Trudno określić jakiś priorytet, że jedna dziura jest ważniejsza od drugiej. Są tak duże potrzeby, a po każdej zimie obnażają się niedoskonałości naszych dróg. Prawda jest taka, że są potrzebne większe pieniądze, na większy zakres prac. Muszą znaleźć się pieniądze, żeby kompleksowo móc „latać te dziury”. Wspólnym sukcesem jest budowa tak wielu dróg, chodników, zieleni, infrastruktury. W ślad za tym trzeba mieć świadomość, że są potrzebne pieniądze na bieżące utrzymanie tej infrastruktury. Przy planowaniu budżetu na takie sprawy, trzeba wziąć pod uwagę, że to będą znaczne wydatki bieżące i nie można w tym zakresie oszczędzać. Trzeba to policzyć i skierować dodatkowe środki. Dyrektor MZDiZ z pewnością się rozliczy, a dyskusja o tym, która dziura jest ważniejsza, nie można określić, bo gmina musi przyspieszać w wielu rzeczach. Nie ma się wpływu na stan jakości dróg po zimie przez wieloletnie sytuacje na drogach. Bez względu na ilość przeznaczanych na ten cel pieniędzy to mieszkańcy będą mieli swoje potrzeby. Mieszkańcy patrzą przez pryzmat wyjścia z własnej posesji. Każdy chce mieć piękną drogę, kanalizację, wodociąg. Tam gdzie są drogi gruntowe, których jest ok. 160km. Wiadomo, na jakim terenie jest położony Wołomin i jakie mogą wystąpić potrzeby. W Duczkach była kryzysowa sytuacja i tam poszły wszystkie siły i to też nie załatwiło to problemu. Trzeba być tego świadomym, że żeby w jednej jednostce czasu, szybko reagować, to muszą być stosowne pieniądze na ten cel. Wtedy firma zewnętrzna z większym zakresem robot może szybciej reagować. Wtedy mniej będą zdenerwowani mieszkańcy.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Na posiedzeniu komisji proszono go o przedstawienie, co było zrobione przez MZDiZ i za jakie pieniądze i chciał to przedstawić Radzie Miejskiej.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Poprosił o tą informację w formie pisemnej.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Odczytał przygotowaną informację:

- Remonty realizowane metodą na ciepło- umowa na kwotę 103 689 zł- aktualnie jest realizowana i jest na wyczerpaniu. Naprawione ulice to: Sikorskiego, Prądkońskiego, Mickiewicza, Zakładowa, Wąska, dwukrotnie Żelazna, Sikorskiego, Laskowa, Nowe

Grabie, Tęczowa, gdyńska, stare Grabie, Szkolna w Duczkach, Przytorowa w Duczkach, Wiosenna -Lipinki, Słoneczna – Lipinki, Raclawicka w Majdanie, Droga w miejscowości Mostówka, Ogrodowa, Wilsona, Ręczajska, Lipowa.

Zużyte materiały kruszywa na drogi gruntowe (w trzech tygodniach marca) – umowa zawarta na kwotę 61123, 62 zł: zakupiono i zużyto 615 ton destruktu asfaltowego i 512 ton kruszywa betonowego; razem 1117 ton za całą wymienioną kwotę. Zostały te kruszywa zużyte na następujących ulicach: Lipiny Katy, Zielona, Teligi, Raclawicka (odcinek za mostem) Długa, Dębowa i Majdańska w Duczkach.

Równanie dróg gruntowych (poza tym, co jest wykonywane siłami i sprzętem własnym), wiosenna operacja równania kilkudziesięciu dróg gruntowych, umowa zawarta z firmą zewnętrzną na kwotę 114 943,50 zł. Ta umowa została kilka tygodni przed sesją zrealizowana.

Obecnie należałoby uruchomić nowy przetarg i wyłonienie nowego wykonawcy na łatanie dróg asfaltowych, nowy przetarg na wyłonienie dostawcy kruszyw i nowy przetarg na równanie dróg gruntowych jesienią. Na bieżąco wykonują to ekipy własne MZDiZ.

W ramach sprostowania powiedział, że nigdy nie mówił, że dziury najpierw się inwentaryzuje, a potem zawiera umowę- wręcz odwrotnie. W bieżącym roku został wyłoniony wykonawca na łatanie dróg asfaltowych na całą kwotę posiadaną w budżecie. Umowa ta działa do wyczerpania i niedługo się skończy, a do końca roku pozostaje jeszcze 7 miesięcy.

Tomasz Kowalczyk – radny

W imieniu radnych powiedział, że rozumieją, że to wszystko kosztuje. Uważał, że wśród radnych nie ma żadnego przeciwnika dołożenia pieniędzy na łatanie tych dziur, bo jakoś jeździć trzeba. Zapytał jednak, kiedy odbędzie się ten przetarg i jak szybko wykonawca jest w stanie wejść na teren tych ulic? Czy będzie to się ciągnęło do jesieni, czy jest szansa, że przed wakacjami stan dróg zostanie przywrócony do normalności, by można było przejechać? Przykładem złego stanu dróg jest ulica Raclawicka w Majdanie i ulica w Mostówce, szczególnie jej końcówka.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Na ul. Raclawickiej był w przeddzień sesji. Zna doskonale jej stan. Jeśli chodzi o uruchomienie przetargów, o których mówił, to warunkiem jest wysokość odpowiedniej pozycji w budżecie.

Tomasz Kowalczyk – radny

Nie widział zmian w budżecie mówiących o środkach dla MZDiZ.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Powiedział, że radni zgłosili, by Pani skarbnik przygotowała to na toczącą się sesję w związku z tym co mówił Dyrektor MZDiZ na posiedzeniach komisji, że brakuje mu pieniędzy na takie działania. Radni poprosili ewentualne propozycje. Jednak zanim radni podejmą decyzje o przesunięciach, to Przewodniczący Rady chce szczegółowe rozliczenie środków, które dyrektor wydatkował do tej pory: co, jak i na co poszło.

Paweł Stolarski – Wiceprezes Piłkarskiego Klubu Sportowego HURAGAN Wołomin

Zwrócił uwagę na zapewniane przez gminę finanse, na bieżącą działalność klubu. W ubiegłym roku, klub otrzymał dofinansowanie 350 tys. zł. W roku bieżącym, z konkursu kwota dotacji była niższa niż w roku ubiegłym i wynosiła nieco ponad 100 tys. zł. Jest to mniej niż 1/3 niż w roku ubiegłym. Zgodnie z ustaleniami prezesa klub miał obiecać, że ta

kwota będzie podobna do ubiegłorocznej. Obecnie pieniądze skończyły się klubowi. Do zakończenia rozgrywek III ligi zostało jeszcze pięć kolejek i kolejne pół roku w kolejnej klasie rozgrywkowej. Najprawdopodobniej będzie to IV liga. Wiceprezes chciał się dowiedzieć, czy jakieś kwoty są przewidziane na ten cel?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Wyjaśniła, że wszystkie wnioski, oficjalnie złożone w formie papierowej, czy też wnioski przekazywane na sesjach Rady czy podczas spotkań u Pani burmistrz będą procedowane, jak tylko pojawią się wolne środki w budżecie. Takich wniosków jest kilka. Zarówno pochodzą one z jednostek organizacyjnych gminy, jak i od stowarzyszeń. Tak to jest, że budżet musi się równoważyć. Jeśli pojawią się wolne środki, to wnioski będą realizowane, biorąc pod uwagę ich ważność, celowość. Na chwilę obecna wolnych środków w budżecie gminy nie ma.

Paweł Stolarski – Wiceprezes HURAGAN Wołomin

Zapytał, czy jest szansa na pojawienie się tych środków i jaki jest przewidywany termin ich pojawienia?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Jako optymistka, uważała, że szansa jest i będzie to do dnia 31 grudnia 2017 roku. Budżet jest płynny i zmienia się codziennie. Wszyscy liczą na pojawienie się wolnych środków. Gmina aplikuje o środki zewnętrzne, to jest kwestia zbierania dochodów budżetowych. Urzędnicy pracują codziennie, żeby było jak najwięcej pieniędzy w budżecie gminy.

Paweł Stolarski – Wiceprezes HURAGAN Wołomin

Odpowiedź Go nie satysfakcjonowała, bo sezon kończy się w październiku. Klub w takiej sytuacji nie wie co robić. Przewoźnikowi czy sędziemu piłkarskiemu nie można odpowiedzieć, że pieniądze w budżecie znajdują się w listopadzie i wtedy zostaną uregulowane zaległości. Zaległości powstają już. Rozgrywki trwają już pół roku, a kwota, którą klub otrzymał, nie jest wysoka. Klub stara się sam generować środki, ale nie są one wystarczające. Być może za posiadane pieniądze uda się dokończyć rozgrywki w pierwszej lidze, ale nie wiadomo, czy klub będzie mógł przystąpić do rozgrywek od nowego sezonu. Trudno obiecywać piłkarzom, którzy chcieliby grać, że cokolwiek dostaną.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Powtórzyła, że wszystkie pojawiające się wolne środki będą przeznaczane na najpilniejsze potrzeby zarówno jednostek organizacyjnych, jak i takich stowarzyszeń, jakie reprezentuje Pan Paweł Stolarski. Pani Burmistrz nigdy nie pozostawiła bez pomocy i rozpatrzenia wniosków jednostek organizacyjnych, jeśli zwracają się o zwiększenie budżetu, czy też stowarzyszeń czy mieszkańców.

Paweł Stolarski – Wiceprezes HURAGAN Wołomin

Środki finansowe są potrzebne stowarzyszeniu na już. Zgodnie z zapewnieniami z początku roku miał nadzieję, że będą one sukcesywnie dostarczane, a klub otrzymał pierwszą transzę i dalej nie ma pieniędzy.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Przyznała, że rzeczywiście trzeba się pochylić nad każdym problemem. Tych problemów jest sporo. Zarząd klubu rozmawiał z Przewodniczącym Rady i Panią Burmistrz i jest pełna zgoda i Rady i Burmistrza, że trzeba wygospodarować te pieniądze. Natomiast jest tak, jak powiedziała Pani Skarbnik, muszą być wolne środki. Na razie nie było jeszcze

takiej korekty budżetu, żeby te wolne środki znaleźć. Trwają procedury przetargowe. Jeżeli będą jakieś oszczędności, to z pewnością Rada zgłasza, żeby wspomóc potrzebujących. Pani Burmistrz i Radzie Miejskiej zależy na mieszkańcach, sportowcach, dzieciach i nigdy na to pieniędzy nie żalowali.

Eugeniusz Dembiński – radny

Aby Prezes stowarzyszenia nie wyszedł z sali obrad z niczym, to uczulał kolegów radnych odnośnie tego, żeby zgłoszali „za”, gdy będzie propozycja przeniesienia środków. Kiedyś o sponsoring było łatwiej. Teraz tylko można prosić Panią Burmistrz, która w swojej wypowiedzi tchnęła optymizmem. Radny stwierdził, że kobiety znają się lepiej na sporcie niż niejeden mężczyzna z każdej ze stron sali obrad.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Powiedział, że o środkach dla stowarzyszeń rada będzie rozmawiała, gdy jakieś wolne środki się pojawia w budżecie. Jest deklaracja radnych, że gdy będzie taki wniosek, to go poprą. Burmistrz i Rada Miejska starają się pomóc wszystkim w miarę możliwości gminy.

Eugeniusz Dembiński – radny

Przypomniał, że kiedyś Zakłady które były na terenie Gminy Wołomin np. Zakłady Stolarki Budowlanej, Huta Szkła i Eltor dawały potężne kwoty na rozwój sportu w Wołominie, kwoty niewspółmierne do tych, które gmina zamierza dać sportowcom.

Zbigniew Maciąg – mieszkaniec Wołomina

Proponował, by przy radnych były nazwiska z ich nazwiskami. Ubolewał o małych środkach przekazywanych do OSIR, na jego rozwój.

Poinformował, że złożył zawiadomienie do prokuratury w związku ze złamaniem przepisów Przez Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. z o.o. w Wołominie, dotyczących podłączenia ogrzewania miejskiego w Jego mieszkaniu, ze względu na ciężki stan zdrowia żony. Do dnia dzisiejszego brak jest oryginalnych liczników poboru ciepła. Nie została też wykonana wentylacja w pomieszczeniach, gdzie miała być wykonana. Od miesiąca nikt się tym nie interesuje. Kwota 4 tys. zł. została zapłacona.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, czy Pan Zbigniew Maciąg wpłacił wymienioną kwotę do Przedsiębiorstwa Komunalnego?

Zbigniew Maciąg – mieszkaniec Wołomina

Odpowiedział, że ze względu na chorobę Jego żony, Ośrodek Opieki Społecznej tyle przekazał na ten cel.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, czy to ogrzewanie działa, czy nie?

Zbigniew Maciąg – mieszkaniec Wołomina

Powiedział, że ogrzewanie działa, ale zainstalowane są liczniki zastępcze, żeby można było ogrzewać i była ciepła woda. Stwierdził, że nie wszystko zostało zrobione tak jak powinno być. Uważał, że instalacja jest źle zrobiona

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Prosił o wyjaśnienie sprawy przez Pana Karola Ciepiewskiego. Zastanawiał się, czy instalację wykonał Zakład Energetyki Ciepłej, czy Przedsiębiorstwo Komunalne

wykonywało to samo. Trzeba zdiagnozować, kto nie dopełnił swoich obowiązków.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Zaopiekowała się mieszkańcem, celem wyjaśnienia problemu i udzielenia pomocy.

Marek Górski – radny

ul. 100-lecia jest w bardzo złym stanie. Za chwilę już jej nie będzie. Dwukrotnie Starosta Powiatu Wołomińskiego deklarował rozpoczęcie jej remontu. Otrzymał już nawet podziękowania za budowę tej ulicy. Radny uważał, że przyszedł czas odwiedzenia Pana Starosty większą grupą mieszkańców tej ulicy. Prosił Przewodniczącego Rady i Panią Burmistrz o przypomnienie Panu staroście, że w Zagościńcu jest taka ulica, którą zrujnowano jeżdżąc na budowę przejazdu kolejowego, przy budowie torów i mostu w Czarnej.

Zapytał Dyrektora MZDiZ czym są równane ulice na terenie Gminy Wołomin?

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Odpowiedział, że jest to żużel ciepłowniczy z Zakładu Energetyki Ciepłej, gruz betonowy, destrukta asfaltowy i ostatnio gruz mieszany pozyskiwany z Miejskiego Zakładu Oczyszczania.

Marek Górski – radny

Zapytał, czy MZDiZ posiada jakąkolwiek rezerwę tych kruszyw, gdyby nastąpiły jakieś drastyczne osunięcia, zniszczenia tych dróg gruntowych?

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

MZDiZ nie posiada takiego magazynu. Umowy na zakup tych kruszyw, za wyjątkiem leszu, zostały zrealizowane w całości.

Marek Górski – radny

Zapytał, kiedy MZDiZ podpisał umowę z ZEC na odbiór żużlu?

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Odpowiedział, że taka umowa została podpisana w lutym br.

Marek Górski – radny

Jego zdaniem ta umowa została podpisana w kwietniu, dlatego zapytał, dlaczego tak późno, skoro można było przedłożyć starą umowę, bo nic się nie zmieniło? Czy pracownicy MZDiZ zapomnieli, że będą równać drogi żużlem? Służby ZEC informowały, że kruszywo tego typu może się skończyć, bo w okresie poza okresem zimowym, produkcja tego towaru jest dużo mniejsza. Prosił o sprawdzenie terminu podpisania umowy i udzielenia odpowiedzi co spowodowało, że umowa została podpisana tak późno? MZDiZ są równane przez posiadany przez zakład sprzętem. Radny zapytał, ile kosztowało równanie ulic sprzętem z wynajętej firmy, która zabezpieczała towar, maszyny i pracowników? Czy to nie są koszty przybliżone do tych, jakie ponosi zakład, wykonując prace samodzielnie? Trzeba dokonywać napraw psującego się niemalże codziennie sprzętu, którego stan jest bliższy złomu niż użytku. Również jakość równania pozostawia wiele do życzenia. Biorąc wszystkie czynniki pod uwagę, należy się zastanowić, czy nie należałoby zatrudnić firmy zewnętrznej i nie mieć problemów z remontami sprzętu, z obsługą i pracownikami, których można wykorzystać do innych maszyn.

Zwrócił uwagę na ul. Piastowska w Zagościńcu. Jest to ulica gruntowa, która regularnie jest rozjeżdżana przez ciężki sprzęt. Jadąc tą ulicą, dojeżdża się do ulicy Podmiejskiej,

łączącej Zagościniec z Centrum Handlowym. W poprzedniej kadencji na tej ulicy była wykonana nakładka asfaltowa z podbudową. W tej chwili pobocza tej jezdni rozsypują się. MZDiZ dostawał zgłoszenia by pęknięcia i ubytki naprawić. Radny zapytał, czy jest na to gwarancja, bo nie widział żadnych służb naprawiających?

Przy tej samej ulicy są głębokie rowy odprowadzające wodę. Jest to wspaniała inwestycja, która zaspokoila potrzeby tych, którzy tam mają działki. Zostały tam umieszczone plastikowe słupki, które różnymi działaniami zostały zniszczone. Są tam słupki, które zabezpieczają przed wpadnięciem do tego rowu. Radny prosił o uzupełnienie tych słupków.

Zapytał, jak przebiega w MZDiZ proces kontroli oznakowań poziomych i pionowych, naprawy znaków?

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Powiedział, że nie jest możliwe zawieranie aneksów na kolejny rok na zakup żużla. To wynika z systemu finansowego samorządu. Umowa na zakup żużlu w 2017 roku została zawarta z ZEC w Wołominie i opiewa na kwotę 15 000 zł. Cena jest o 20% niższa niż w roku ubiegłym. Umowa nie jest jeszcze wyczerpana.

Jeśli chodzi o infrastrukturę drogową typu oznakowania poziome i pionowe, słupki i znaki drogowe, to jest to uzupełniane i naprawiane, jest w stopniu niezadowolającym, ale na bieżąco w miarę zgłoszeń.

Ulica Podmiejska to są na niej takie miejsca, gdzie osuwa się grunt, pod wpływem dużych obciążeń i są odcinki, które wymagają poważnych prac remontowych. Nie ma możliwości technicznych, żeby to zrobiła pięcioosobowa brygada MZDiZ. Wymaga to udokumentowania, skosztorysowania i uruchomienia procedury specjalistycznego wykonawcy. Jeżeli chodzi o ul. Dojazdową, to wtedy gdy były takie możliwości, to ta ulica na najbardziej newralgicznym odcinku pod ul. Łukasiewicza do lasu, została w ubiegłym roku wykonana i problem został załatwiony. W bieżącym roku nie będzie wykonywany taki remont z przyczyn, o których Dyrektor mówił wcześniej.

Marek Górski – radny

Pytał, jak przebiega proces podpisywania umowy ze Starostwem na sprzątnięcie ulic powiatowych wykaszanie i sprzątnięcie chodników?

Prosił też o informację, kiedy zostaną uzupełnione wybite szyby w wiatkach przystankowych na ul. 100-lecia w Zagościńcu?

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Porozumienie z powiatem zostało najprawdopodobniej zawarte po podjęciu uchwały w dniu 8 maja. W dniu 16 maja Dyrektor otrzymał informacje, o zwiększeniu odpowiedniej pozycji w budżecie MZDiZ. To pozwoli na zlecenie wykonania koszenia. Koszenie dróg powiatowych w ramach tego porozumienia już się odbywa. W trybie jak najpilniejszym zostanie uruchomiona też procedura wyłonienia wykonawcy zmiatania i odchwaszczania chodników powiatowych, a przy okazji również gminnych. Trzecim elementem są nasadzenia sezonowych roślin na rondach powiatowych. Sezon nasadzeń wiosennych już minął, więc będą wykonywane nasadzenia letnie i jesienne.

Jeśli chodzi o wiatki przystankowe, to szybkość i tempo dokonywanych zniszczeń jest takie, że bardzo dużo napraw jest wykonywanych i kosztuje to dużo pieniędzy. Na ul. Al. Niepodległości, szyby w wiacie przystankowe były wyłamywane trzy razy w tygodniu. Proponuje się, by kolejne wiatki, jakie będą kupowane, były innej konstrukcji.

Marek Górski – radny

Zapytał, kiedy zostaną wykonane oznakowania poziome, czyli malowanie pasów przy szkołach, na przejściach dla pieszych na terenie gminnych ulic? Czy można zdemontować znaki ustawione w chodniku znajdujące się przy wiatkach przystankowych, bo przeszkadzają one pieszym przejść.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Wyjaśnił, że znaki powinny stać zgodnie z obowiązującą organizacją ruchu. Znak „Przejście dla pieszych” musi stać tam gdzie stoi, a nie za chodnikiem.

Co do oznakowania poziomego, to Dyrektor oświadczył, że wstrzymał procedurę wyłonienia wykonawcy odnawiania i wykonywania oznakowania poziomego do dnia sesji. Po sesji wyda polecenia rozpoczęcia tej procedury. Wydał to polecenie, bo od pewnego czasu postuluje, żeby oznakowania poziome, szczególnie te w newralgicznych miejscach, nie były wykonywane zwykłą farbą chloro-kauczukową, tylko robić to farbą trwałą, ale to wymaga innych funduszy. To jest przedmiotem Jego wystąpienia o zwiększenie odpowiedniej pozycji budżetowej. Jeżeli środki będą zwiększone, to dyrektor uruchomi postępowanie na oznakowanie trwałe, a jeśli nie będzie tych środków, to oznakowanie będzie malowane w ten sposób, że za 3-4 miesiące zetrze. Decyzja nie należy do dyrektora MZDiZ. On zrealizuje to zadanie w ten czy inny sposób.

Marek Górski – radny

Przypomniał, że pytał wcześniej, czy była robiona analiza kosztów równania ulic przez firmę zewnętrzną i przez pracowników MZDiZ i przy wykorzystaniu sprzętu zakładu? Jeżeli tak, to zwrócił uwagę na fakt, że w prywatnej firmie nie brakowałoby kruszywa takiego jak żużel. Jeżeli będzie to przeliczone i przeanalizowane, to radny prosił o przekazanie pisemnej informacji na ten temat.

Radny zapytał, kiedy zostanie naprawiona piaskownica w Zagościńcu, na terenie placu szkolnego. Od kilku miesięcy plac jest zamknięty dla dzieci. Do szkoły uczęszcza ok. 350 dzieci, z czego 150 dzieci chciałoby pobawić się na placu zabaw i w piaskownicy. Z funduszu sołectwa przekazano ok. 10 tys. zł. Na zakup zabawek i modernizację tego sprzętu.

Od pewnego czasu do Zagościńca dojeżdża autobus linii „J”. Mieszkańcy cieszą się z tego połączenia do centrum handlowego i Warszawy, bo jest to wygoda. Autobusy te jednak robią duże spustoszenie, bo zablokowały cały parking między szkołą, a kościołem. Trudno się temu dziwić, bo nie mają gdzie zaparkować. Dlatego radny poprosił, by gmina wspólnie ze starostwem, z firmą obsługującą linię „J”, zorganizowała miejsca oczekiwania dla tych autobusów. Czasami, przed szczytem przewozowym, na parkingu stoi 4-5 autobusów. Należy przeanalizować możliwość objazdu, może na skwerze dalej położonym, który jest własnością gminy, można by było zorganizować miejsce postojowe dla tych autobusów, żeby nie blokowały parkingu szkolno-kościelnego.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Obiecała, zorganizować spotkanie, o którym radny mówi. Na to spotkanie zostanie zaproszony radny i sołtys wsi Zagościńca.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Oświadczył, że piaskownica na placu zabaw w Zagościńcu nie wymaga napraw i naprawiana nie będzie. Sytuacja jest taka, o czym radny Marek Górski doskonale wie, wie o tym sołtys i dyrektor szkoły, że piaskownica, która tam była, o konstrukcji betonowo-klinkierowej została rozebrana siłami brygady remontowej MZDiZ, a teren został oprzątnięty, celem posadowienia nowej piaskownicy. Nowa piaskownica została

zamówiona. Termin dostawy wyznaczony został do 31 maja. Dysponentem placu zabaw jest dyrektor szkoły i to dyrektor szkoły decyduje, czy dopuścić do użytkowania plac zabaw bez piaskownicy, czy czekać aż wszystko będzie gotowe.

Marek Górski – radny

Zwracając się do dyrektora MZDiZ, powiedział, że rozumiałby to, co On powiedział, gdyby to był zamknięty plac zabaw. Radny mieszka w Zagościńcu wiele lat i jest zainteresowany sprawami mieszkańców i tej miejscowości. Wiadomo, że boisko jest ogólnodostępne i plac zabaw jest ogólnodostępny i siłownia jest ogólnodostępna. Stan tych miejsc nie jest związany z działaniami dyrektora. Dyrektor ma ograniczone fundusze na taki teren. Jeżeli mieszkańcy przekazują pieniądze z funduszu sołectwa na ten cel, a mogliby inaczej wykorzystać, to trzeba do tego podejść z sercem, bo to jest robione dla dzieci.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Zapewnił, że inne zabawki są już dawno zamontowane. Natomiast piaskownica została rozebrana, a teren został uporządkowany. Zapewnił, że ani MZDiZ, ani on osobiście nie są administratorem terenu placu zabaw w Zagościńcu, który go zamknął i wywiesił tabliczkę, że piaskownica do odwołania nieczynna.

Marek Górski – radny

Wyjaśniał, że nie powiedział, że to zrobił MZDiZ i że dyrektor ma związane ręce i nie pozwoli korzystać z placu zabaw, kiedy zabawki są uszkodzone, lub rozebrane, bo mogłoby to doprowadzić do nieszczęścia.

Radny przypomniał, że Dyrektor MZDiZ mówił o jakimś człowieku, który będzie odbierał w MZDiZ e-maile, udzielał na nie odpowiedzi. Zapytał, czy coś się w tym temacie dzieje? Radny nie jest wielkim zwolennikiem internetu. Ale może byłaby to prostsza droga do przepływu informacji, do udzielania odpowiedzi i do reakcji służb na pewne rzeczy, które dzieją się w naszym mieście.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Odpowiedział, że od miesiąca w Biurze Obsługi Klienta MZDiZ jest zatrudniona nowa osoba – pani Małgorzata Szymańska. Dyrektor, po miesiącu pracy tej Pani, jest zadowolony z Jej pracy. Słyszy pozytywne opinie z zewnątrz. Po raz pierwszy usłyszał uwagę krytyczną od radnego Marka Górskiego i weźmie ją pod uwagę.

Marek Górski – radny

Sprostował, że nie wypowiadał się krytycznie o pracy nowego pracownika MZDiZ, a jedynie zapytał, czy dyrektor zatrudnił informatyka.

W związku z tym, że Dyrektor MZDiZ zna Zagościńca i zna go Pani Burmistrz, to radny przekazał swoją prośbę. Obok placu zabaw dla dzieci jest umieszczona przepompownia. Ta przepompownia stała się ogólnodostępna dla osób, które nie powinny tam przebywać. Te osoby można określać różnymi nazwami. Drugie takie miejsce, które stało się ogólnodostępne dla tych osób, tj. miejsce pod transformatorem, który również jest przy placu szkolnym. W tych dwóch miejscach odbywają się libacje. Po czym uczestnicy tych spotkań towarzyskich przemieszczają się i zasiadają wokół pomnika, który jest poświęcony mieszkańcom Zagościńca i zacnemu człowiekowi, mieszkańcowi Lipinek ks. Sylwestrowi Zychowi. Stworzono im tam wspaniałe miejsce do wypoczynku. Radny prosił o to, by służby zostały uczulone na to, by ci panowie tam nie przesiadywali, bo to jest droga dzieci do szkoły. Wszyscy wiedzą o tym, że gdy się człowiek dużo napije, to jego potrzeby fizjologiczne powodują potrzebę szukania miejsca ujęcia. Czasami to miejsce, to

są okolice wejścia do szkoły. Radny prosił o przeprowadzenie rozmów z Zakładem Energetycznym i Prezesem PWiK, by ich urządzenia nie były miejscem spotkań towarzyskich niższej klasy osób korzystających z trunków wyżej oprocentowanych.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Apelował o korzystanie z mapy bezpieczeństwa, na której można wpisywać wszystkie rzeczy, które niepokoją. Stosowne służby będą na to reagować. Apelował też o telefony do straży Miejskiej. Jeżeli będzie informacja, że służby nie reagują, to poprosił o taką informację.

Marek Górski – radny

Powiedział, że dzwoni do Straży Miejskiej, która przyjeżdża na miejsce zdarzenia, ale jest to krótkotrwały skutek. Straż Miejska tych panów każe, poucza. Radny uważa, że Zakład Energetyczny i GS, który jest właścicielem sklepu, stworzyli wspaniałe warunki do rozrywki tym osobom.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Poinformował, że jeżeli sklep posiada zezwolenia na sprzedaż alkoholu, a właściciel sklepu nie będzie reagował na tego typu zdarzenia, to zostanie mu cofnięte zezwolenie. Może to rozwiąże problem.

Edyta Babicka – radna

Zwracając się do Dyrektora MZDiZ, powiedziała, że współczuje mu, iż na każdej komisji i na każdej sesji musi tłumaczyć się dlaczego ulice nie są wyrównane, dlaczego są dziury w tych ulicach. Ostatnio oglądała sprzęt tj. równiarkę, jaką dysponuje MZDiZ, który posiada 30-letnią równiarkę. Operator dobrze sobie na niej radzi. MZDiZ posiada też jeden samochód, który jednorazowo może przywieźć 5 ton kruszywa. Jest to samochód, zakupiony w pierwszej wersji do wywożenia śniegu.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Wyjaśnił, że wspomniany sprzęt, to jest fragment sprzętu przekazanego do MZDiZ przez MZO, wtedy gdy zakład powstawał.

Edyta Babicka – radna

Uważała, że w tak dużej gminie jaką jest Wołomin, gdzie jest 50 tys. mieszkańców, to samochód obsługujący równiarkę powinien mieć przynajmniej 12-15 ton ładowności. Radna obserwowała wykonywaną pracę. Równiarka wyrównuje to, co samochód przywiózł, ale potem musi czekać. Samochód musi obrócić 10 razy na bazę ZEC, aby przewieźć 50 ton żużlu. Spalane jest dużo więcej paliwa, kosztuje praca pracowników, a równiarka stoi. Może umowa z firmą zewnętrzną byłaby o wiele skuteczniejsza. Jeżeli Równiarka robi na Lipinkach przez dwa dni, a w tym czasie zrobi ½ potrzebnych prac, to inne miejscowości czekają, żeby do nich przyjechała, to trudno się dziwić, że mieszkańcy, radni i sołtysi są zyrutowani, że praca nie jest wykonana. Przy szybszym dowozie tego kruszywa, prac w tym samym czasie mogłoby być wykonanych dwa razy tyle. Teraz dochodzi fakt, że nie ma skąd wziąć towaru do równania.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Gdy potrzebne są duże ilości kruszywa z MZO, które przykrywane jest żużlem, to wynajmowana jest duża wywrotka, która dowozi kruszywo betonowo-ceglane, natomiast wywrotka MZDiZ dowozi tylko wierzchnią warstwę. Równiarka to jest leciwy sprzęt

pochodzący jeszcze z Niemieckiej Republiki Demokratycznej, co daje obraz jej wiekowości. Nie jest prawdą, że jest ona często popsuta. Jest nad podziw sprawna i efektywna. Okresowo jest wyłączana z użytkowania celem wymiany lemieszy, których zużyła już kilkanaście. W każdym sprzęcie zdarzają się awarie. Na jednej z komisji dyrektor wygłosił zdanie, że sprzęt służb miejskich powinien być wizytówką, a nie wstydem miasta. Jednak na ten stan Dyrektor MZDiZ nie ma wpływu. Sprzęt dobrej klasy kosztuje 400-500 tys. zł. MZDiZ na sprzęt otrzymał 60 tys. zł., dlatego został zakupiony sprzęt za taką kwotę. Uzasadnieniem zakupu jest to, że jest to sprzęt dyspozycyjny do interwencyjnych prac. Jeśli chodzi o umowy zewnętrzne, to dyrektor przedstawił, że pierwsza umowa w br. na kwotę 113 000 zł na równanie dróg, Przyjechała firma zewnętrzna dysponująca zupełnie innym sprzętem. Równiarka, którą kiedyś gmina wzięła w leasing została oddana, czy też odsprzedana w prywatne ręce. Tego dyrektor nie chciał komentować.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Zapytała, kiedy została ta równiarka sprzedana?

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Odpowiedział, że nie w czasie gdy on był dyrektorem MZDiZ.

Edyta Babicka – radna

Informowała, że chodziło jej o to, że skoro gmina nie posiada takiej ilości sprzętu, by mógł on na bieżąco obsługiwać potrzeby Gminy Wołomin, a przede wszystkim sołectw, gdzie jest największy problem, to wynajęcie takiego samochodu, który wozi to kruszywo, nie jest tanie, z czego dyrektor zdaje sobie sprawę. Jeśli gminy nie stać na zakup konkretnego sprzętu, to może wyjściem byłoby zlecenie prac na zewnątrz. Natomiast posiadany sprzęt byłby wykorzystywany do nagłych interwencji.

Dominik Kozaczka- radny

Komentując toczącą się dyskusję, stwierdził, że jest taki nierównomierny rozkład jakości sprzętu w jednostkach gminnych. Podanym przykładem był zakup samochodu terenowego przez MZO, tylko po to, żeby zawieść kilka kanistrów paliwa do koparki, która rozgarnia śmieci na wysypisku. Na to znalazły się pieniądze. Natomiast przez podział MZO, który odbył się kiedyś, to do MZDiZ został przekazany najgorszy sprzęt. To były kwestie księgowe, dlatego MZDiZ ma taki sprzęt.

Radny uważał, że należy się zastanowić i jakiś sprzęt ze spółki przekazać do MZDiZ. Spółki mają dobry sprzęt i go nie wykorzystują.

Jest nadzieja, że tunele pod torami zostaną niedługo otwarte. Jak wiadomo, zmienia się trasy, a co za tym idzie rozkłady jazdy autobusów miejskich. Radny zapytał, czy rozpoczął się proces wypracowania nowych tras jazdy autobusów miejskich? To trzeba przekonsultować z radnymi i sołtysami, by to było dobrze zrobione. Gdy zostanie to odgórnie wytyczone, to powstaną konflikty społeczne.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Powiedział, że jeśli chodzi o komunikację miejską, to są trzy jej elementy. Jest linia „L40”, której dysponentem jest Gmina Marki i Gmina Radzymin. Nie ma decyzji, czy ona będzie utrzymana. Następnym etapem, jest to, że w najbliższej przyszłości zostanie zamknięty dotychczasowy przejazd i od tego dnia trzeba przełożyć trasę linii „L38”, która przez ten przejazd przejeżdża na drugą stronę torów. To jest najpilniejsza zmiana, wymagająca czterech nowych przystanków i jest to obecnie przygotowywane. Z tym trzeba zdążyć do

dnia zamknięcia przejazdu tymczasowego. Trwają prace nad nowym schematem przebiegu wszystkich czterech linii komunikacyjnych, po otwarciu obu tuneli. W związku, z tym, że nikt nie wie, kiedy to ruszy, to proponuje się, żeby tą zmianę dokonać możliwie bezboleśnie w miesiącach wakacyjnych. Najlepszym okresem byłoby dokonanie zmian od dnia 1 sierpnia. Gdy projekt nowego przebiegu tych linii komunikacyjnych, to zostanie on przedstawiony do konsultacji społecznych.

Dominik Kozaczka- radny

Radny Marek Górski podniósł kwestię zgłaszania usterek. Na Facebooku, pracownicy od promocji mają strony internetowe poświęcone urzędowi, należałoby założyć zakładkę poświęconą usterekom w Wołominie. Ktoś z promocji, raz dziennie, mógłby te zgłoszone ustereki zebrać w jakąś listę z załączonymi zdjęciami tych miejsc uszkodzonych ulic, chodników itd. i w uporządkowanej formie przelać do MZDiZ. Dla pracowników MZDiZ byłoby to ułatwienie i mogliby oni szybciej reagować, a nie byłoby ta praca obciążeni.

Edyta Zbiec – Zastępca Burmistrza

Stwierdziła, że taki pomysł pojawił się już na poprzednich sesjach i obiecała utworzenie takiej zakładki na Facebooku, gdzie będzie można składać takie uwagi, wnioski i informacje o usterekach. Z tego miejsca będzie to rozdysponowywane do różnych działów, a mieszkańców będzie informowany, co z jego sprawą. Finalizacji tego tematu, można spodziewać się po zakończeniu obchodów Dni Wołomina, kiedy nastąpią zmiany na stronie urzędu, uporządkuje się sprawy związane ze wspomnianą zakładką dot. usterek i reklamacji.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Poinformowała, że szczęśliwie gmina jest w takiej sytuacji, że można zmienić już stronę internetową urzędu. Nie wiążą już żadne poprzednie umowy (była tam trwałość projektu). Urząd jest w przededniu uruchomienia nowej strony internetowej i Zastępca Burmistrza Edyta Zbiec pomyślała o tym, by taką zakładkę też uruchomić. Na tej nowej stronie, będą również przedstawione wszystkie interwencje Straży Miejskiej.

Pani Burmistrz podzieliła się również swoim spostrzeżeniem. Cały czas omawiany jest temat MZDiZ. Zastanawiała się, i liczyła koszty finansowe, dotyczące wydatków na naprawę wandalizmów w naszym mieście. Kalkulowała ile ulic za to można, by było wybudować? Uważała, że należy przeprowadzić jakąś akcję edukacyjną np. w szkołach, by nie niszczoneo wszystkiego, by nie spożywano piwa pod transformatorem . Coraz więcej się robi i coraz lepszej to jest jakości. Jednak gdzieś jest problem z edukacją mieszkańców. Musi być troska o dobro wspólne. Trudno jest słuchać o powybijanych szybach, o zniszczonych znakach drogowych, dewastacji toalet miejskich. To wszystko to jest realny pieniądz, pieniądz wspólny wszystkich mieszkańców.

Dominik Kozaczka – radny

Liczył na to, że gdy Zastępca Burmistrza zrealizuje projekt, o którym mówił, czyli monitoringu z prawdziwego zdarzenia i jak 2-3 kolegów zostanie pociągniętych do odpowiedzialności i zapłaci z a taką wybitą szybę, to oni spokojnie i nie będą tacy chętni na przyszłość, a ich przykład będzie ostrzeżeniem dla innych. .

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Uważał, że nie należy dokładać kolejnych obowiązków innym urzędnikom, bo jest to cały czas robione. Był w posiadaniu listy ilości zgłoszeń do Straży Miejskiej od początku roku do dnia 15 kwietnia 2017r. Odczytał jej treść:

- Duczki – przekręcony znak drogowy;
- Os. Słoneczna – bloki – oświetlenie uliczne;
- Wołomin, ul. Wileńska 68 – połamany znak drogowych;
- Wołomin, ul. Sasina 48 – opuszczone przewody TPSA ;
- Wołomin, ul. Nowowiejska, Żelazna – uszkodzony znak, brak nazwy ulicy;
- Wołomin, ul: Nowa i Warszawska – ubytki w nawierzchni drogi;
- Wołomin, ul. Warszawska , Nowa – nieczytelny znak drogowy;
- Wołomin, Os. Niepodległości-pasaż – połamane i uszkodzone ławki;
- Wołomin, Os. Niepodległości – pasaż, - uszkodzona nawierzchnia kostki brukowej;
- Majdan, ul. Raclawicka 26 – znak drogowy zasłonięty przez gałęzie;
- Majdan, ul. Raclawicka 75 - brak znaku drogowego;

Ta lista zgłoszeń jest jeszcze dłuższa – ok. 95. w większości kierowane są one do MZDiZ i zakład to realizuje na bieżąco, w miarę możliwości. To cały czas jest robione. Wystarczy zgłosić do Straży Miejskiej, jeżeli tylko dotyczy to bezpieczeństwa.

Dominik Kozaczka – radny

Uważał, że obecne pokolenie żyje w dobie internetu i elektroniki i szybszym przekazem jest przekaz internetowy, niż dzwonienie gdzieś. Należy otworzyć więc nowy kanał komunikacji na miarę czasów. Większość nowoczesnie funkcjonujących gmin ma takie możliwości. Tak jak mówiła Zastępca Burmistrza Edyta Zbieć, zakładka zostanie uruchomiona i zdaniem radnego ona pomoże, jeśli w niedalekim czasie ten projekt zostanie zrealizowany.

Kolejne pytanie radnego dotyczyło struktury szkolnej, takiej jak Orliki. Docierają do radnego sygnały o braku dostępności do tych obiektów. Prosił Panią Burmistrz o sprawdzenie, jak jest z tą dostępnością?

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

O odpowiedź na pytanie radnego poprosiła Dyrektor ZEASiP. Natomiast przypomniała radnym, że znajdujemy się w przededniu wakacji, a w wakacje infrastruktura szkolne, w tym wszystkie boiska są dostępne do późnych godzin nocnych.

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Przypomniała, że jeśli chodzi o Orliki, to mogą one być udostępniane tylko i wyłącznie wtedy, gdy jest instruktor, czyli osoba, która koordynuje zabawy i gry na Orlikach. W tym czasie te Orliki są dostępne. Oprócz tego, podczas zajęć szkolnych, pod nadzorem nauczycieli, korzystają z Orlików uczniowie.

Jeśli chodzi o inne obiekty sportowe, które znajdują się przy szkołach, to praktycznie wszystkie są ogólnodostępne, tak jak powiedziała Pani Burmistrz.

Dominik Kozaczka – radny

Powiedziano, że aby ,można było korzystać z Orlików, to potrzebny jest animator. Radny zapytał więc, czy gmina ma takich animatorów zapewnionych np. do godz. 20:00?

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Poinformowała , że do tej pory animator był finansowany w 50% ze środków zewnętrznych tj. Środków Ministerstwa Sportu i w 50% ze środków gminnych. Tak jak w poprzednich latach Zespół Szkół nr 5 i Zespół Szkół nr 3 wystąpiły o współfinansowanie animatora. Niestety Gmina Wołomin tych środków nie otrzymała. Jest na liście rezerwowej. W ramach środków, które są zabezpieczone w planie finansowym szkół, animatorzy pracują. Godziny pracy animatorów są dostosowywane do takiego czasu, gdy tych dzieci jest najwięcej.

Tych godzin nie jest wiele i przydałoby się o wiele więcej. Szkoły nie mają pieniędzy, by animatorów zatrudnić na cały etat.

Dominik Kozaczka – radny

Dopytywał, czy animatorzy pracują do godziny 16:00-17:00 tak jak funkcjonuje placówka szkolna, czy może do godz. 20:00-21:00?

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Wyjaśniła, że gdy pracuje placówka szkolna, to z boisk korzystają klasy szkolne. Natomiast Orlik, z opieka animatora powinien być dostępny nie młodzieży szkolnej, tylko dla dzieci mieszkańców Wołomina. Te godziny z animatorem powinny być tak przesunięte i dostosowane, by wtedy gdy nie korzysta z obiektów Orlika szkoła, korzystali mieszkańcy. Jeżeli jest jakiś problem z godzinami otwarcia tych Orlików, to wyjaśni tą sprawę.

Dominik Kozaczka – radny

Zakończył się pierwszy etap rekrutacji do przedszkoli gminnych. Radny chciał wiedzieć, ile dzieci nie zostało przyjętych i czy zostaną uruchomione dodatkowe oddziały? Sprawa dotyczy m.in. Przedszkola im. Misia Uszatka, bo tam było więcej chętnych dzieci, niż mogło być przyjętych.

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Potwierdziła słowa Przewodniczącej Rady, że sprawozdanie z rekrutacji do przedszkoli było przedstawiane na posiedzeniu Komisji Edukacji. Jednak na wniosek radnego Dominika Kozaczki, który nie uczestniczył w posiedzeniu tej komisji, przedstawiła tę informację ponownie.

Poinformowała, że złożono 609 wniosków do gminnych przedszkoli. Dzieci zakwalifikowanych - 585. Rodziców, którzy potwierdzili wole przyjęcia dzieci – 406. Liczba dzieci przyjętych – 328. Nie przyjętych ogółem – 87. Wolne miejsca w przedszkolach publicznych prowadzonych przez inne osoby prawne lub osoby fizyczne inne niż gmina – 126. Jak widać, liczba wolnych miejsc jest większa niż liczba dzieci nieprzyjętych. Wszystkie nieprzyjęte dzieci otrzymały skierowanie do innych przedszkoli, które przyjmą dzieci na takich samych zasadach jak przedszkola publiczne. Decyzję rodzice mieli podjąć do dnia 15 maja. Są tylko dwa pisma, mówiące, że rodzicom nie pasuje wskazane miejsce przedszkolne. Wszystkie dzieci mają zapewnione miejsce w przedszkolach i są jeszcze wolne miejsca w przedszkolu na Orwida i jeszcze kilka miejsc w „Krainie przedszkolaków” w siedzibie na Niepodległości.

Bogdan Sawicki – radny

Do przedszkola w Duczkach w ubiegłym roku nie przyjęto 80-ro dzieci. W roku bieżącym nie przyjęto ok. 50 – ro dzieci. Zostały one rozdysponowane do przedszkola przy Szosie Jadowskiej. Młode matki nie są zadowolone z warunków socjalnych w tym przedszkolu. Na ul. Długiej jest lepsze przedszkole z lepszymi warunkami, ale dojazd jest zły. Radny zapytał, czy zamierza się uruchomić chociaż ze dwa oddziały dodatkowe, żeby zamknąć temat?

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Powiedziała, że w Duczkach nie zostało przyjętych 43 -je dzieci. Było spotkanie z rodzicami dzieci 6-cio letnich. Gdyby rodzice ci dobrowolnie zgodzili się aby dzieci 6-cio letnie realizowały ten swój roczny obowiązek przedszkolny w pomieszczeniach szkoły, wówczas wszystkie 43 -je dzieci (3,4,5-cio letnie) byłyby przyjęte do przedszkola. Po

pierwszym zebraniu wydawało się, że rodzice rozumieją sytuację i zgodzą się, żeby te 6-cio letnie dzieci, które za chwile i tak znajdą się w szkole, znalazły się w budynku szkoły. Można było to tak zorganizować, żeby dyrektorem była albo dyrekcja Zespołu Szkół, albo dyrektor z przedszkola. Jednak po jakimś czasie pojawiła się petycja, że absolutnie rodzice się nie zgadzają, żeby ich dzieci przeszły do budynku szkoły. W związku z tym, decyzja mogła być jedna. Te 6-cio letnie dzieci zostają w Przedszkolu w Duczkach. Natomiast 43 -je dzieci 3-4-5-cio letnich nie zostało przyjęte do tego przedszkola i zostały skierowane, w zależności od miejsca zamieszkania, do Przedszkola w Lipinkach lub do Przedszkola Bambi w Duczkach. Natomiast 6-cioro dzieci 6-cio letnich zostało skierowanych do szkoły. W tym momencie nie było innego wyjścia. W obecnych pomieszczeniach przedszkola nie można było przystosować kolejnej sali jako sale przedszkolną. Są pomieszczenia na poddaszu, ale nie jest proste, by je tak szybko przystosować na potrzeby przedszkola.

Radnym wiadomo, że jest reforma systemu oświaty, i od 2019 roku, część pomieszczeń w Zespole Szkół w Duczkach zostanie uwolniona. Będzie można przemyśleć, żeby kolejne sale zostały przystosowane na potrzeby przedszkoli, jeżeli nadal taka będzie potrzeba. W tej chwili nie ma fizycznej możliwości, żeby na terenie przedszkola wydzielić kolejną salę dla dzieci przedszkolnych.

Bogdan Sawicki – radny

Zrozumiał wyjaśnienia Pani Dyrektor dotyczące roku bieżącego, ale chodziło Mu o rok kolejny. Ten temat braku miejsc przedszkolnych będzie wracał i będzie się nawarstwiał. Koniecznym jest, by w następnym roku zostały przystosowane jeszcze dwie sale (wyłączone ze szkoły), by otworzyć jeszcze dwie grupy tych przedszkolaków, żeby nie było co roku tematu dzieci nieprzyjętych.

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Powiedziała, że tak chciano zrobić w bieżącym roku, ale nie było zgody rodziców. Chcą, by ich dzieci były tylko tam, gdzie jest skrzydło przedszkolne.

Bogdan Sawicki – radny

Na zasadach prawa, o których mówi kuratorium, to taka decyzja rodziców jest bezzasadna. Oni składają skargę, tylko radny zapytał na jakiej podstawie?

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Uważała, że ze zdaniem rodziców należy się liczyć, bo to jest społeczność. Są sytuacje, że rodzic ma 6-letnie dziecko, które mogłoby być w szkole obok i ma też dziecko 3-letnie, które nie zostało przyjęte do przedszkola, a skierowane do przedszkola obok. Są pewne rozwiązania administracyjne i już. Ale nie chce się rozwiązań siłowych. Gdyby można było wydzielić w Zespole Szkół jeszcze jeden poziom, czy jedno skrzydło na potrzeby przedszkola, to wtedy byłoby uzasadnione. W tej chwili zagospodarowano by w szkole 1-2 sale i dzieci mieszałyby się w tej szkole. Na posiłki musiałyby chodzić na teren przedszkola. Trzeba to przemyśleć i rozwiązać w taki sposób, żeby te dzieci przedszkolne miały wydzielony swój rejon.

Bogdan Sawicki – radny

Uważał, że nie może być tak, że jednym robi się dobrze, a drudzy z tego powodu mają gorzej. Trzeba przemyśleć ten temat poważnie i realnie, żeby temat załatwić i żeby nie wracał co roku.

Maciej Łoś – radny

Przypomniał sobie, że Marki kiedyś weszły w taki portal „naprawmy to” i całkiem ciekawie to wygląda. Tam jest dużo różnych zgłoszeń i wszystko bardzo dobrze funkcjonuje. Zdaniem radnego warto korzystać z takich wzorów.

W Wołominie, Pan który zajmuje się naprawą oświetlenia nie życzy sobie, żeby podawać ogólnodostępnie Jego nr telefonu. Jest to zgłaszane przez Straż Miejską, albo przez MZDiZ. Natomiast w markach jest napisane: „Żeby przyspieszyć reagowanie na awarie oświetlenia ulicznego, prosimy o bezpośredni kontakt z konserwatorem”. Jest podane Jego Imię i Nazwisko, adres i telefon.

Według radnego w Markach załatwia się to szybciej i miał nadzieję, że w Wołominie kiedyś też tak będzie.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Powiedziała, że w następnej umowie zawartej z konserwatorem, znajdzie się taki wymóg, że musi podać swój numer telefonu. Najwyżej nie wygra przetargu.

Maciej Łoś – radny

Mieszkanca Wołomina napisała na Facebooku w dniu 14 maja pojawiła się na jej posesji sarna. Szukała kontaktu i informacji co ma z tym zrobić. Radny Maciej Łoś zadzwonił do Straży Miejskiej w Warszawie i oni podpowiedzieli, że w takiej sytuacji należy zgłosić się do kogoś takiego, kogo zawód brzmi „łowczy”. On jedzie pod wskazany adres i interesuje się takim zwierzęciem. Radny zapytał, jak w Wołominie, w niedzielę można taki temat załatwić?

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Wychodziły już takie sprawy, że w niedzielę nie było z kim rozmawiać. W ubiegłym tygodniu zostało skierowane pismo do wszystkich kierowników jednostek tj. do MZDiZ i weterynarii, żeby wskazali telefony do osób, które mogą podejmować merytoryczne decyzje w przypadku zwierząt domowych. Ostatnio Straż Miejska znalazła 4 kotki, które wskazała mieszkanka. Udało się te kotki umieścić w fundacji Animals. Do sarny przyjechał weterynarz i sprawę załatwił. Zastępca Burmistrza obiecał, że telefony będą dostępne dla mieszkańców.

Maciej Łoś – radny

Na ulicy Laskowej 7 był kiedyś pożar. Jest to prywatna posesja i prywatny budynek, który jest pod opieką konserwatora zabytków. Nie jest wpisany do rejestru zabytków, ale jest pod opieką konserwatora zabytków. Radny zapytał, czy od tamtej pory pożaru, jest jakaś korespondencja, co właściciel chciałby zrobić z tym budynkiem?

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

O omówienie tematu poprosiła radnego Tomasza Kowalczyka, bo to z nim i Panią właścicielką podjęto szereg działań. Pani właścicielka była zaopiekowana i pokierowana. Gmina nie mogła występować jako wnioskodawca, ale pracownicy udzielili pomocy, której ta pani oczekiwała. To jest starsza schorowana osoba. Radny Tomasz Kowalczyk woził tą Panią i się nią opiekował.

Tomasz Kowalczyk – radny

Poinformował, jak sprawa wygląda. Właścicielka tego terenu, o który radny Maciej Łoś pyta jest zdecydowana podjąć działania, żeby ten budynek otrzymał pozwolenie na rozbiórkę. Natomiast konserwator zabytków podtrzymuje swoje stanowisko, że jest to

zabytek i nakazuje odtworzenie tego budynku w stanie zabytkowym. To zdaniem radnego jest sprzeczne z jakąkolwiek logiką, tym bardziej w sytuacji, gdy właścicielką jest starszą, samotną osobą i nie ma takowych środków.

Radny podziękował Pani Burmistrz, bo była ogromna pomoc ze strony urzędników Urzędu Miejskiego, którzy pomagali tworzyć odpowiednie dokumenty, zwracać się w odpowiednie miejsca. Sprawa jest na takim etapie, że właścicielka tego budynku złożyła zażalenie na decyzję konserwatora zabytków do stosownego ministra. Oczekiwane jest ustosunkowanie się Pana Ministra w tej kwestii. Dopóki nie ma odpowiedzi na to zażalenie, to nie można sprawy ruszyć z miejsca.

Maciej Łoś – radny

Radny powiedział, że ten budynek nie był wpisany do rejestru zabytków, z tego powodu, że był prywatnym budynkiem, a nie dlatego, że był tak mało znaczącym. To jest zabytkowy budynek i według radnego, aż żal, że się palił. Radny zastanawiał się nad tym, że gmina ma obowiązek chronić zabytki i wydaje się radnemu, że zadbanie o taki budynek i ewentualna próba w przyszłości wykupienia od tej Pani tego budynku, a następnie jego odrestaurowanie, byłoby zasadne w ramach programu ochrony zabytków. Uważał, że warto o tym pomyśleć, dlatego, że gdy wszystkie tego typu budynki spalą się lub zniszczą, to gmina straci wszystkie walory architektoniczne i zabytkowe. Albo stwierdzi się, że nie ma nic ciekawego i równa się z ziemią, albo stara się o to dbać. W takim przypadku gdy nikt tam nie mieszka. Właścicielka chciałaby coś tam pobudować, ale konserwator zabytków mówi, że trzeba to odrestaurować, to oznacz, że to jest coś wartościowego. Warto się więc zastanowić, czy gmina nie powinna zadbać o takie miejsce i taki obiekt.

Tomasz Kowalczyk – radny

Nie do końca zgadzał się ze zdaniem radnego Macieja Łosia. Kwestia jest tego typu, że gmina ma sporo na sumieniu. Kiedyś ten budynek był współwłasnością komunalną. Została „po cichu” zrobiona ekspertyza, która mówiła, że nie nadaje się on do użytku, bo jest 88% zużycia budynku. Wtedy Przedsiębiorstwo Komunalne szybko pozbyło się mola, zmuszając współwłaścicielkę do przejęcia całkowitej odpowiedzialności za budynek. Trudno jest, gdy jest to własność prywatna, żeby gmina w jakikolwiek sposób w to ingerowała. Istotnym jest to, że nieruchomości jest w gminnej ewidencji zabytków. Nie jest to jakiś wielki zabytek, o który trzeba wyjątkowo dbać. Owszem nie można twierdzić, że budynek nie jest w pewien sposób zabytkowy. Natomiast czytając opis, co dokładnie zabytkowego jest w tym budynku, co jest największą wartością artystyczną, historyczną i jakaś inna, która powinna być chroniona, to akurat te elementy uległy największemu uszkodzeniu w czasie pożaru. Zdaniem radnego bezsensowne jest odtwarzanie tego. Na dzień dzisiejszy nikt nie jest w stanie wyprodukować takie pokrycia dachu, jaki tam występował. To był jeden z elementów najbardziej podkreślany przez konserwatora zabytków.

Zdaniem radnego należy właścicielowi umożliwić pozbycie się tego problemu. Należy wykreślić nieruchomości z gminnej ewidencji zabytków. Pozostałości to ruina, którą trudno nazwać jakimkolwiek zabytkiem.

Maciej Łoś – radny

Obstawał przy swoim zdaniu. Jeśli każda gmina ma w obowiązku dbanie o zabytki na swoim terenie, to niezależnie od tego, czy są one własnością prywatną, czy gminną, to należy o to dbać. Ten budynek nie został tak sobie wpisany pod opiekę konserwatora zabytków i do gminnej ewidencji zabytków, tylko dlatego, że ma jakieś walory, a te walory radni pozwalają zlikwidować i zniszczyć.

Radny zapytał, czy w Gminie Wołomin przez ostatnie lata był aktualizowany Gminny Program Opieki nad Zabytkami? Wydawało mu się, że działa ten, który był przyjęty na lata 2006-2009. W dalszym ciągu nic nie zostało zrobione.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Udzieli odpowiedzi po sprawdzeniu i wyjaśnienia sprawy.

Maciej Łoś – radny

Zapytał, czy na stacji PKP lub w okolicy będą zwykłe kasy biletowe? Czy będzie jakaś poczekalnia na peronach z zamykanymi drzwiami? Radny przeczytał w internecie, że mieszkańcy Zielonki proszą o to, żeby na peronach były zamknięte pomieszczenia, żeby pasażerowie mogli się schronić w nich przed zimnem. Mieszkańcy mówią też o toaletach.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Z tego, co wie, projekt budowy linii kolejowej nie obejmował takich elementów. Wiaty będą takie, jakie są. Kasy biletowe nie były przewidziane i będą automaty biletowe. Co za tym idzie, nie ma tam miejsca na toalety. Nigdy też nie było toalet na stacjach kolejowych.

Maciej Łoś – radny

Powiedział, że toalety nie muszą być na samym peronie, ale mogą być gdzieś w okolicy. Słyszy od mieszkańców, że powinien być normalny budynek dworca kolejowego. Tam też byłoby miejsce na te toalety. To nie jest tak, że PKP zrobiło swoje, a gmina może zamknąć temat.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przypomniał, że w Wołominie są toalety koło stacji i jest ona czynna. Blisko stacji „Słoneczna” jest centrum handlowe.

Poprosił radnych, by na sesji Rady Miejskiej nie rozmawiać na temat spraw związanych z monitoringiem miejskim. Jeśli będzie potrzebne w tej sprawie spotkanie, to zostanie zorganizowana komisja zamknięta. Są to sprawy bezpieczeństwa. Przewodniczący obrad postanowił nie dopuszczać do zadawania pytań dot. monitoringu, na sesji Rady Miejskiej.

Maciej Łoś – radny

Zapytał, kiedy będą wymieniane zabawki na placach zabaw? W ubiegłym roku zabawki na tych placach były wymienione dopiero w sierpniu.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Poinformowała, że praktycznie zabawki na placach zabaw są już wymienione i naprawione. Pozostał tylko jeden plac zabaw, który nie zostanie przygotowany do 1 czerwca. Jest to jednak kwestia pozyskania wolnych środków. Pani Burmistrz przypomniała, że w zeszłym roku place zabaw były finansowane z dywidendy z Zakładu Energetyki Ciepłej. To jest tzw. odpowiedzialność społeczna biznesu. Spółka gminna wypracowała zysk i ten zysk Burmistrz wraz z Radą Miejską przeznaczyci na place zabaw. Do czerwca trwa skwitowanie zarządów i przekazywanie pieniędzy jest dokonywane zgodnie z przepisami prawa. Gdy takie pieniądze się pojawiły, to zanim przeprowadzono przetarg i realizacja zadania, to rzeczywiście te place zabaw nie były gotowe na 1 czerwca. Jednak władze gminy wychodziły z założenie, że spełniają oczekiwania rodziców. Obecnie są piękne place zabaw, które są na bieżąco uzupełniane. Na terenie miasta place są gotowe. Trochę uzupełnień jest potrzebnych w sołectwach. W Majdanie muszą być uruchomione procedury. Będą realizowane dwa place zabaw, do których

realizacji służby są przygotowane. Pozostaje jeszcze jeden plac zabaw, który będzie uzupełniany z budżetu obywatelskiego. Plac zabaw na ul. Sasina będzie wykonany ok. miesiąca września, jeśli rada pozwoli przesunąć środki. Realizacja tego placu zabaw będzie możliwa, jeśli zakończy się realizacja inwestycji kolejowej i teren zostanie uporządkowany przez kolej, tak jak tego sobie życzą władze gminy. Inwestuje się bardzo dużo w bezpieczne i kolorowe place zabaw, ale wszystko to wymaga odpowiedniej procedury.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał jakie zadania zostały wykonane na placu zabaw na zbiegu ulic Wiosennej i Letniej?

Bożena kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Stwierdziła, że na wskazanym placu zabaw jest tak mały plac, że tam już żadne zabawki się nie zmieszczą. W ubiegłym roku zabawki tam zostały uzupełnione. Strefy bezpieczeństwa, jakie muszą być zachowane wokół tych zabawek, nie pozwalają na dostawianie kolejnych. Obecnie też jest wykonywany projekt drogi Wiosenna i najprawdopodobniej trzeba będzie odrobinę ściąć część terenu.

W tej chwili trwają prace na placu zabaw u zbiegu ulic Błotna i Sosnowa. To będzie piękny i duży plac zabaw. Prace trwają również na placu zabaw przy szkole w Duczkach.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przypomniał, że przy ul. Jesiennej jest piękny plac, który mógłby być wykorzystany na plac zabaw. Tam w planie zagospodarowania jest teren przeznaczony pod usługi sportowe. Zapytał, czy tam nie można by było wybudować placu zabaw dla tamtej części Osiedla Sławek? Tamta część osiedla nie ma w ogóle placu zabaw dla dzieci.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Stwierdziła, że jeśli będą wolne środki, to nic nie stoi na przeszkodzie, by ten plac urządzić.

Maciej Łoś – radny

Podziękował Pani Burmistrz za słowa dotyczące placów zabaw. Jednak w ubiegłym roku miał takie zdarzenie, że jedna z zabawek, chyba huśtawka, była wymieniana aż do połowy sierpnia. Od 1 września zaczyna się rok szkolny i dzieci idą do przedszkoli i szkół. Ten czas zabaw dla tych dzieci upływa. Radny rozumiał, że są jakieś problemy, ale uważał, że trzeba dbać o to, żeby to było jak najszybciej.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Poinformowała, że zostało skierowane wystąpienie do ZTM, żeby postawił 5 biletomatów na terenie Gminy Wołomin. Dwa znajdowałyby się na terenie parkingów „parkuj i jedź” t, przy ul. Wąskiej i przy ul. Piłsudskiego. Jeden z biletomatów stałby przy Urzędzie Miejskim, czwartym miejscem byłby parking przy ul. Laskowej. Piątym miejscem w okolicach terenu po spalonym Globi. Są kasy biletowe przy stacjach, gdzie jest obsługa. Jednak te kasy są czynne do określonej godziny. Potem tę funkcję przejmą biletomaty. Jednak kasy biletowe nie są na peronach. Jedna jest na parkingi „Parkuj i jedź na Słonecznej, a druga jest w świetle ul. Piłsudskiego, tak jak obecnie stoi, przy postoju TAXI na ul. Warszawskiej.

Maciej Łoś – radny

Skrytykował wygląd kasy biletowej, jaka jest obecnie i ma pozostać po zakończeniu inwestycji kolejowej. Stwierdził, że jest to brzydka buda, która będzie stała w centrum miasta., Zapytał jak można pozwolić na to?

W podsumowaniu radny powiedział, że Wołomin nie ma żadnej polityki ochrony zabytków. To co jest to jest stary program i radni w ogóle się tym nie zajmują. Obawiał się, że za chwile wszystkie stare budynki runą i trzeba będzie się zastanowić, co na to miejsce. Gmina będzie sprzedawała i powstaną kolejne sklepy, markety, baraki i nie wiadomo co jeszcze. To co świadczy o historii tego miasta, to pozostałości tych budynków, nawet starych i brzydko wyglądających, które może kiedyś, komuś uda się wyremontować. Apelowal aby ratować zabytki, te które jeszcze są. Należy stworzyć Gminny Program Ochrony Zabytków. Należy też pomagać prywatnym osobom, żeby przynajmniej z zewnątrz te zabytki wyglądały. Wszystko można wyremontować, tylko potrzeba odrobinę chęci.

Mirosław Bieńczyk – radny

poruszył sprawę ul. Ręczajskiej w Duczkach, która w tej chwili jest ulicą bardzo niebezpieczną, dla wszystkich korzystających z niej. Dyrektor MZDiZ oglądał ta ulicę i stwierdził, że nie da się jej naprawić metoda łatania dziur. Jest taka ilość dziur i tak głębokich i jest tak popękana, że wymaga natychmiastowej naprawy. Odcinek do ul. turystycznej wymaga frezowania i warstwy asfaltu. Radny prosił, żeby to zostało zrobione natychmiast, bo tam jest duże zagrożenie.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Wyjaśniła, że na wszystko są potrzebne środki finansowe. W samych Duczkach takich niebezpiecznych miejsc, gdzie jest potrzeba natychmiastowego zrobienia, jest dużo. Jeśli droga nie nadaje się do łatania, jak stwierdził Dyrektor MZDiZ, to trzeba to zrobić metoda wymagającą większych nakładów finansowych, a to jest problem. Zastępca Burmistrza wątpiła w możliwość zrobienia tego zaraz. O informacje na temat możliwości naprawy ul. Ręczajskiej poprosiła Dyrektora Henryka Oleszczuka.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Stwierdził, że ul. Ręczajska w Duczkach nadaje się do remontu generalnego pt. przebudowa. W ubiegłym roku zostały wykonane dwa odcinki. Jeden od strony ul. Szosa Jadowska do ul. Turystycznej, a drugi od strony Nowego Grabia. Te dwa odcinki są zrobione profesjonalnie. Natomiast pomiędzy nimi został odcinek ok. 1 km, który powinien być zrobiony niezwłocznie z kilku powodów: jest to główna ulica pomiędzy dwoma miejscowościami, jest to ulica po której jeździ komunikacja miejska, jest to ulica, która stanowi dojazd do cmentarza parafialnego, jest to ulica, której nie da się naprawić w innej technologii i jest to ulica dokumentacyjnie przygotowana do tego robić ją od zaraz. Projekt techniczny przebudowy tej ulicy został zrobiony w ubiegłym roku. MZDiZ jest gotowy to zrobić, ale nie może z powodu braku środków finansowych.

Mirosław Bieńczyk – radny

Powiedział, że tych pieniędzy gdzieś trzeba poszukać i zrobić ten odcinek ul. Ręczajskiej. Jej stan jest niebezpieczny dla użytkowników. Radny zapytał na co się czeka? Ponownie radny podniósł sprawę ul. Przytorowej w Duczkach. Mieszkańcy prosili o naprawę tej ulicy przeznaczając środki na ten cel, z funduszu sołeckiego. To jest ul. gruntowa. W przeddzień sesji odbyło się wprowadzenie wykonawcy na ta ulicę. Okazało się, że pieniędzy (30 tys. zł.) wystarczy na naprawę połowy ulicy. Potrzeba by było

jeszcze ok. 25 tys. zł. żeby zrobić całą ulicę. Radny prosił o te pieniądze, żeby dokończyć remont całej ulicy.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Wyjaśniła, że z funduszu sołectkiego było 29 tys. zł. z przeznaczeniem na destrukcję na ul. Przytorową. Ulica Przytorowa jest w trakcie projektowania. Projekt ma być realizowany w 2018 roku. Jeżeli mieszkańcy występują z jakąś kwotą na część ulicy, to trzeba być świadomym, że będzie wykonana tylko część ulicy.

W poprzedniej kadencji z budżetu obywatelskiego wykonano projekty budowy ulic. Wykonanie projektu budowy ulicy pociąga za sobą konsekwencję budowy tej ulicy.

W sytuacji, o której mówi radny Mirosław Bieńczyk, konsekwencją przeznaczenia pieniędzy na wyrównanie części ulicy, jest dołożenie kolejnych pieniędzy na kolejny odcinek drogi, a tych gmina nie posiada.

Zdaniem Zastępcy Burmistrza ul. Przytorowa nie jest ulicą kryzysową, tym bardziej, że za rok zostanie wybudowana. Po za tym cały czas trwają rozmowy z kolejną, żeby przejąć teren kolejowy i robić w tym rejonie przy ul. Przytorowej parking typu "parkuj i jedź".

Mirosław Bieńczyk – radny

Upierał się, że 25 tys. zł., uratuje sytuację i cała ulica będzie wyrównana. Dziwił się, że urząd nie potrafi znaleźć 25 tys. zł.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Powiedziała, że radny mówi o ul. Przytorowej, a wcześniej jeszcze o ul. Długiej, ul. Ręczajskiej i innych. To są ul. znajdujące się w jednym rejonie Duczek. Można zrozumieć, że tam jest kryzysowa sytuacja, ale takich rejonów na terenie Gminy Wołomin jest dużo.

Mirosław Bieńczyk – radny

Stwierdził, że ul. Przytorowa jest robiona z funduszu sołectkiego, a ul. Ręczajska nie jest robiona. Zastanawiała się co jest robione w Duczkach? Równane były ul. Długa i Ręczajska.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Odpowiedziała, że były robione ul. Lipowa, Nowa i Majdańska, Długa.

Mirosław Bieńczyk – radny

Mieszkańcy ul. Przytorowej zwrócili uwagę, że po inwestycji kolejowej pozostały gałęzie, sterty śmieci, elementy budowlane. Trzeba zmusić kolej, żeby to zostało sprzątnięte.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Obiecała, że zainteresuje się tą sprawą.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Podczas objazdu gminy, zauważyła, że mieszkańcy ulicy Przytorowej w Duczkach kosili trawę nawet tam gdzie nie musieli, bo chcieli mieszkać w eleganckim otoczeniu swoich posesji. Takie zachowanie mieszkańców Pani Burmistrz pochwaliła.

Mirosław Bieńczyk – radny

O chodniku do Starego Grabia na sesjach Rady Miejskiej rozmawia się od dwóch lat. Radny zapytał, jaki jest stan prac?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Poinformowała, że ten odcinek na którym została wykonana kanalizacja przez MZDW udało się wydzielić z całej inwestycji. To jest odcinek długości 1,2 km. Dokonano skutecznego zgłoszenia. Jest wydzielona dokumentacja, która jest wyceniona i przygotowana do przekazania do MZDW do realizacji. Jest szansa, że MZDW rozpocznie realizację jeszcze w br.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Uzupełniając, wyjaśniła, że przy niektórych inwestycjach, żeby je zrealizować jest potrzebne pozwolenie na budowę, ale przy niektórych inwestycjach może to być zgłoszenie. W tym przypadku, zgłoszenie wyczerpuje proces projektowania i pozwolenia na inwestycję. Dokumentacja została przekazana do realizacji zarządcy drogi tj. MZDW.

Mirosław Bieńczyk – radny

Dopytywał o dalszy ciąg tego chodnika, bo chodnik do Starego Grabia jest ważną sprawą. Miały być wykonane mapy podziałowe.

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.

Dziwił się, że radny zadaje to pytanie na forum Rady Miejskiej, tym bardziej, że kilka dni wcześniej, z udziałem Zastępcy Burmistrza Roberta Makowskiego, odbyło się szczegółowe spotkanie, na którym omówiono szczegółowo wszystkie zagadnienia z tym związane. W spotkaniu uczestniczył również radny Mirosław Bieńczyk. W związku z tym, że nie wszyscy radni uczestniczyli w tym spotkaniu i najprawdopodobniej radnemu chodzi o to, żeby inni radni mieli wgląd w tą całą sprawę. Dlatego Naczelnik przypomniał, że z geodetą uzgodniono, że do końca tygodnia dostarczy mapy, na które długo się już oczekuje. Jest postanowienie, że jeżeli do poniedziałku następującego po sesji, tych map nie będzie, to umowa z geodetą zostanie zerwana.

Mirosław Bieńczyk – radny

Nie był zadowolony z takiego stanu rzeczy. Pół roku została wydłużona umowa z geodetą. Pierwotnie miał dostarczyć mapy do grudnia ubiegłego roku. Obecnie jest maj kolejnego roku i trzeba będzie powrócić do początku działań.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Z tego co mu wiadomo, z wieloma sprawami gmina stoi w miejscu, bo geodeta nie oddaje dokumentacji. On sam ma sprawę sąsiada, który chciał wykupić kawałek ziemi i od roku nie może gminie zapłacić.

Mirosław Bieńczyk – radny

Sołtys Duczek, odpowiedział mu, że Pani burmistrz obiecała, że w czerwcu znajdzie te 25 tys. zł. na ul. Przytorową.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

dziwiła się, że przychodzą sołtysi, mieszkańcy i coś się z nimi ustala. Stara się zapobiegać takim kryzysowym sytuacjom. Jednak cały czas się o tym mówi. Na toczącej się sesji, wcześniej wszystko zostało powiedziane: że na dzień dzisiejszy nie ma wolnych środków w budżecie gminy. O tym sołtys był informowany. Nie jest wykluczone, że po dokonaniu korekt budżetu w miesiącu czerwcu, trzeba będzie wypracować wspólne stanowisko, aby wszędzie gdzie potrzeba dołożyć. Pani Burmistrz nie jest przeciwna, bo dla niej każda potrzeba, jaką zgłaszają radni, sołtysi czy mieszkańcy jest bardzo ważna.

Nie może jednak dać zlecenia na wykonanie prac, gdy nie ma czym zapłacić, bo nie ma odpowiedniego zabezpieczenia w budżecie, bo grozi Jej dyscyplina finansów publicznych.

Zbigniew Paziewski – radny

Ponad rok wcześniej gmina wydała ponad 90 tys. zł. Żeby zburzyć spalony budynek przy ul. Warszawskiej 25. Radny zapytał, co dalej się dzieje z tym terenem? Czy jest jakiś pomysł na to? Drugą sprawą jest ul. budynek przy ul. Chopina 1. Współwłaściciel zaproponował odkupienie części gminnej. Jednak zaproponował tak niewielką kwotę odstępnego, że nie jest to opłacalne. Radny zaproponował, żeby to gmina odkupiła od niego, bo posiada większość tego budynku. Wprowadzie budynek zakwalifikowany jest do rozbiórki, ale teren jest atrakcyjny. Jest robiona dokumentacja na lokal dla emerytów przy ul. Legionów, którzy w następstwie opuszczą lokal przy ul. Chopina.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Powiedziała, że zostały podjęte pewne kroki odnośnie Warszawskiej 25. Spotkano się z właścicielem sąsiedniej nieruchomości. Tam największym problemem są miejsca parkingowe. Przyznała, że był tam planowany parking podziemny, ale firma, która chciała budować budynek obok, stwierdziła, że to się jej nie opłaca.

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.

Przyznała, że problem Warszawskiej 25 sprowadza się głównie do miejsc parkingowych. Jak wszystkim wiadomo, ilość miejsc parkingowych jest przypisywana zawsze do rodzaju inwestycji. Firma Alina, która jest wielbicielek dwóch działek sąsiadujących z tą działką gminną, uzyskała pozwolenie na budowę, po wcześniejszym uzyskaniu warunków zabudowy i zagospodarowania terenu. Chodziło o budowę budynku usługowo-handlowego z określoną ilością miejsc postojowych. Tak jak zauważył radny, te miejsca parkingowe miały być w podziemiach tego budynku. Rozmowy, które zmierzały do wynegocjowania warunków sprzedaży udziału gminy w tej działce, też dotyczyły miejsc parkingowych. Przy zespoleniu (w sensie gospodarczym) tych trzech działek, nastąpiłaby konieczność zmodyfikowania rozwiązań wcześniej przyjmowanych przez inwestora, jeśli chodzi o ilości miejsc parkingowych.

Na początku kwietnia odbyło się spotkanie robocze w siedzibie urzędu, z udziałem przedstawicieli firmy ALINA, Zastępcy Burmistrza Edyty Zbieć, Naczelników Wydziału Inwestycji, Wydziału Urbanistyki i Naczelnika Tomasza Góralskiego. Chodziło o wypracowanie takiego rozwiązania, które zapewniłoby realizację celu, czyli zagospodarowanie nieruchomości Warszawska 25, dla jak największych korzyści dla obu stron. Po rozmowach, ze swoimi architektami, Firma ALINA da ostateczne swoje stanowisko w tej kwestii. Dopiero wtedy będzie można podjąć dalsze działania. Do chwili obecnej tego stanowiska nie ma, ale jest ono spodziewane w najbliższych dniach po sesji. Propozycji rozwiązań było dużo. Można było rozważać sprzedaż udziału gminy, kupno udziału firmy ALINA. Można było wejść w partnerstwo publiczno-prywatne. Było szereg propozycji rozwiązań. Jednak szukano takich rozwiązań, które będą najlepsze dla tego otoczenia ul. Warszawskiej i będą najlepsze z punktu widzenia ekonomicznego gminy.

W odróżnieniu od wyżej omówionego terenu gdzie gmina jest we współwłasności Przepisy prawa tj. art 37 ustawy o gospodarce nieruchomościami, zezwala na tryb bezprzetargowy, jeśli chodzi o sprzedaż: gmina, a osoba kopiująca. Dokonuje się tego w formie zniesienia współwłasności. Natomiast jeśli chodzi o ul. Chopina 1 sytuacja jest trudniejsza pod względem formalno – prawnym. W 2007 roku, w drodze postępowania sądowego nastąpiło zniesienie współwłasności, z drugim właścicielem lokali w tym budynku. W ramach tego zniesienia współwłasności nastąpiło wyodrębnienie odrębnych własności

lokali i podział na lokale gminy i tego drugiego właściciela. Dlatego z formalnego punktu widzenia nie są już współwłaścicielami, dlatego takie zjawiska, jakie są wymienione w art. 37 wspomnianej ustawy nie mogą następować, tzn. nie może występować tryb bezprzetargowy sprzedaży lokali. To trochę ogranicza gminę w działaniach, choć radni mogli myśleć o takim rozwiązaniu jak sprzedaż udziałów gminy temu współgospodarzowi tego budynku.

Dodatkowo nadzór budowlany wydał decyzję dotyczącą opuszczenia budynku. Nadzór budowlany napomknął też, że w późniejszym terminie wyda decyzję, jakie niezbędne prace budowlane mają być wykonane, celem przywrócenia obiektu do użytkowania, bo jak wiadomo budynek obecnie jest wyłączony z użytkowania. Do tej pory nadzór budowlany takiej decyzji nie wydał. W związku z tym zostało skierowane do nadzoru budowlanego zapytanie, kiedy można się spodziewać takiej decyzji.

Obecna sytuacja jest fatalna. Gmina ma lokale w tym budynku, które nie nadają się do użytkowania. W związku z tym nie można ich wyeksponować do sprzedaży, bo ktoś sprzedaje lokale, które nie są zdatne do użytkowania.

Wysłane też zostało pismo do współużytkownika tego budynku, z zapytaniem, jaką kwotę sprzedażna proponuje w sytuacji odwrotnej, kiedy to gmina chciałaby nabyć od niego lokale w tym budynku. Oczekiwana jest odpowiedź. Kwestia wyjaśnienia sprawy jest kwestią krótkiego czasu.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, czy było oferta kupna od gminy jej części budynku przy ul., Chopina 1.

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.

Przyznał, że była oferta kupna. Kwota oferowana to 85 tys. zł . W reakcji na tą ofertę skierowano do Tego Pana pismo z informacją, że nie działa art, 37. W związku z tym sprzedaż może nastąpić, ale w trybie przetargu nieograniczonego. Na dzień sesji formalna oferta załatwienia sprawy nie wpłynęła. Oczekuje się na odpowiedź, za ile Ten Pan byłby skłonny sprzedać swoją część gminie.

Zbigniew Paziewski – radny

Przy ulicy Reja straszy budynek po MARK Polu. Już są powybijane szyby, pomazany budynek, trawa po kolana, śmieci wyrzucone przed budynkiem, a za budynkiem odbywają się libacje. Były już bardzo poważne interwencje policji i Straży Miejskiej . Radny prosił o informację, co dalej z tym budynkiem i terenem wokół?

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.

Próbował wyjaśnić jak to się stało, że gmina pozwoliła sobie na zawarcie umowy dzierżawy na 30 lat, której nie można wygasić. W 2011 roku gmina skorzystała z prawa pierwokupu. Wcześniej ta nieruchomość była zbywana na rzecz osoby trzeciej, która zaraz po nabyciu chciała to sprzedać. Jednak zanim to sprzedała, to wstąpiła w 30 letnia umowę dzierżawną. Gmina korzystając z prawa pierwokupu nabyła tą nieruchomość z dobrodziejstwem inwentarza , czyli z tą umową dzierżawy. Ta umowa trwa, pomimo prób wygaszenia tej umowy na drodze postępowania sądowego. Ta umowa nadal obowiązuje. Jest syndyk masy upadłościowej, który działa na tym obszarze. Gmina skierowała do syndyka masy upadłościowej prośbę, aby spowodował wygaszenie tej umowy, bo ma on takie umocowania. Te umocowania będą jednak oparte na działaniach przed sądem, gdyż syndyk będzie musiał posiadać zgodę formalna sądu w formie postanowienia, na taka czynność prawną, jak wygaszenie tej umowy dzierżawnej. Trzeba czekać na zachowanie syndyka, który jeśli zgodzi się na to, żeby wygasić tą umowę dzierżawną, to też potrwa to

w sądzie. Zgodnie z prawem upadłościowym, syndyk ma za zadanie nie tylko rozparcelowanie tej masy upadłościowej w sposób najbardziej korzystny dla dłużnika, ale musi się zatroszczyć o to, żeby składniki majątkowe nie uległy pogorszeniu. Jeżeli ta sytuacja się przedłuży i niszczenie tego obiektu się przedłuży i te skandaliczne sytuacje będą się powtarzały, to gmina będzie interweniowała. Za niedługo ten stan budynku będzie taki, że będzie to wymagało zabezpieczeń natury bezpieczeństwa ludzi i mienia. Odpowiednia instytucją będzie nadzór budowlany.

Zbigniew Paziewski – radny

prosił władze gminy o zabezpieczenie budynku, który jest dewastowany. Radny zapytał również, kto ma kosić trawę i sprzątać wokół tego budynku?

Leszek Czarzasty- Przewodniczący Rady

Stwierdził, że Straż Miejska może wystąpić do syndyka o uporządkowanie terenu. Syndyk zawiaduje tym terenem, czyli reprezentuje właściciela.

Zapytał, co stanie się z budynkiem, gdy zostanie wygaszona dzierżawa terenu?

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.

Odpowiedział, że w pierwotnej umowie dzierżawnej jest zapis, że nakłady na nieruchomość dzierżawiona, zostaną nieodpłatnie pozostawione na nieruchomości.

Leszek Czarzasty- Przewodniczący Rady

Uważał, że nie można wierzyć, że syndyk wygasi dzierżawę, gdyż wierzyciele by go zlinczowali. Budynek ma dużą wartość, więc syndyk nie wygasi dzierżawy, tylko będzie chciał to spieniężyć.

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.

Przyznał, że najprawdopodobniej będzie tak, jak mówi Przewodniczący Rady, ale są negocjacje i urząd będzie negocjował.

Zbigniew Paziewski – radny

Był na wycieczce po Wielkopolsce i był zadziwiony, jak może być czysto w niektórych miastach. Radny proponował, żeby na jednej z kolejnych sesji, w ramach przyjętego programu rewitalizacji, pomyśleć o Wołominie. Powiązać sprawy sprzątnięcia, zaniedbanych działek w całym mieście, które nie są sprzątnięte przez właścicieli. To jest wstyd na honorze całego miasta, że gmina ma takie działki i nikt z właścicieli się tym nie przejmuje.

Drugą sprawą jest to, że 25 -lat temu została wybudowana oczyszczalnia, a drogi dojazdowej do niej nie ma. Obiecana jest budowa ul. Krymskiej, jak tylko będą na ten cel środki. Mieszkańcy nie chcą, żeby już teraz była ona budowana, ale trzeba zacząć coś w tym temacie robić, chociażby w sprawie dokumentacji. Coś tym mieszkańcom trzeba dać, bo inaczej rodzą się konflikty społeczne.

Odnosnie tego gospodarskiego myślenia, radny poruszył kolejną sprawę. Będzie otwarty nowo wybudowany tunel na drodze wojewódzkiej, a mieszkańcy dowiadują się, że marszałek gubi dokumentację odnośnie ronda. Zastanawia to, jakie to jest gospodarskie myślenie? Zacznie jeździć dużo samochodów przez ten tunel, a tu nagle skrzyżowanie z drogą dojazdową do dużych zakładów przemysłowych i do Zagościńca. Zastanawia, jak można dopuszczać, żeby nie było tego ronda. Radny przyznał, że to nie jest wina obecnej Pani Burmistrz, bo to jest droga wojewódzka. Poprzednie władze złożyły tą dokumentację, która się gdzieś zawieruszyła. W to radny nie wierzył. Uważał, że Urząd Marszałkowski nie chce wykonać tego ronda.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Podpisuje się pod tym wszystkim co radny mówi. Cały czas mówi się o czystości w mieście i cały czas mówi się o trawnikach, równaniu dróg i chodnikach. Temat jest po raz kolejny wywołany, ale tak jak Pani burmistrz mówiła wielokrotnie, potrzebne są pieniądze. Bardzo przyspieszył rozwój miasta. To można pokazać w kilometrach, ile zostało zbudowane dróg, chodników, terenów zielonych. Mieszkańcy oczekują wydatków inwestycyjnych. Gdy okazało się, że można szybko iść z inwestycjami, to każdy chce, by w następnym budżecie, była umieszczona jego inwestycja.

Jednak zostanie za chwilę wywołany kolejny temat. Gmina wybudowała dużo kanalizacji deszczowej w obecnej kadencji tj. 2 razy więcej niż w poprzednich latach. Teraz trzeba będzie zapłacić podatek deszczowy. Temat wróci w czerwcu, bo zostały wprowadzone nowe przepisy. Gmina będzie musiała wyegzekwować pieniądze z budżetu na podatek deszczowy.

Radni będą musieli zagłosować za tym, żeby przesunąć ok. 500 tys. zł. Do MZDIZ, żeby gmina Wołomin była czysta, kolorowa i wysprzątana.

Zbigniew Paziewski – radny

W związku z tym, że planuje się inwestycję pomiędzy ul. Wiejską i Traugutta (budowa przedszkola). Trzeba się zastanowić nad tym, żeby nie postawić „straszydełka”. Radny podczas odbytej ostatnio wycieczki oglądał dworki i zamki budowane 300-400 lat temu. To wszystko było przemyślane., tam nie ma bałaganu architektonicznego. Nikt nie wymyślił trzy piętrowego przedszkola i drogi dla staży i dwie zabawki przy budynku, gdzie ma być 250 dzieci. Przy ładnej pogodzie, niech tylko na podwórko wyjdzie 150 dzieci. Na ten mały plac zabaw. To trudno sobie wyobrazić. Decyzja należy do Rady Miejskiej i do Pani burmistrz żeby nie budować w Wołominie takich „straszydełek”. Należy stworzyć piękna przestrzeń. Radni już wiedzą o planowanych protestach mieszkańców, a konflikty nie są potrzebne gminie.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Uważała, że nie jest potrzebne mówienie o zbieraniu podpisów i o blokowaniu czegokolwiek. Skoro rozpoczęto dialog, zaproszeni byli mieszkańcy z którymi rozmawiano i umówiono się na pewne rzeczy, że przystąpi się do zmiany Studium i do przygotowania planu zagospodarowania przestrzennego, co spowoduje otwarcie drogi dla tego terenu, na taką przestrzeń na jaką sobie mieszkańcy będą życzyli. Pani Burmistrz zapytała, czy ktoś powiedział, że będzie robiła coś w poprzek życzeniom mieszkańców? Zapytała, po co wywoływać te złe emocje i denerwować mieszkańców. Mieszkańcy na każdym etapie postępowania, będą mieli możliwość wypowiedzenia się. Władztwo planistyczne jest takie, że to Rada Miejska zdecyduje, głosując nad treścią Studium i nad treścią planu o przeznaczeniu tego terenu. Pani Burmistrz była przeciwna denerwowaniu mieszkańców i pobudzaniu ich do protestów. Mówi się, że przez 20 lat nic się nie robiło, a obecne władze: Rada i Burmistrz są dzielne. Przez trzy lata nastąpił duży postęp.

Zbigniew Paziewski – radny

Pochwalił, Panią Burmistrz za wypowiedziane słowa. Jeżeli radni zagłosują za zmianą Studium, to wiadomo, że to nie zamyka drogi do dalszego procedowania, jeśli chodzi o budowę.

Eugeniusz Dembiński – radny

Ogłosił, że XXVI Międzynarodowy półmaraton Cud nad Wisłą odbędzie się, pomimo głosów, że się nie odbędzie, bo Gmina Wołomin nie może się dołożyć finansowo. Radny

cały czas twierdził, że ten bieg nie ma nic wspólnego z wydatkami finansowymi. Miało to na celu tylko to, żeby zaszantażować gminę i żeby bieg nie powrócił na poprzedni szlak z Ossowa do Radzymina i z Radzymina do Ossowa, lecz odbywał się wokół Radzymina.

Radny zaproponował rozpoczęcie działań nad organizacją następnego biegu za rok, przy udziale powołanej komisji. Zapytał Panią Burmistrz, ile będą kosztowały Wołomińskie obchody rocznicy Bitwy Warszawskiej 1920 roku?

Radny poinformował o braku literki w napisie na pomniku przy ul. Piaskowej. Prosił o uzupełnieniu tego napisu.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Obiecała dokonanie tego napisu. Powiedziała też, że corocznie uzupełniane są napisy na cmentarnych pomnikach, którymi opiekuje się gmina, a które wandalami corocznie niszczą. Okazuje się, że komuś zależy na tym, by społeczeństwo było przekonane, że gmina o to nie dba, żeby w mieście było brudno, żeby były zniszczone rzeczy. Z tym też trzeba sobie poradzić i tak będzie.

Andrzej Żelezik – radny

W każdej z wypowiedzi radnych była uwaga lub było pytanie do Dyrektora MZDIZ odnośnie dróg. Trzeba sobie zdawać sprawę, że jest to temat, do którego jest najwięcej pytań, bo jest to temat trudny i wymagający reakcji. Radny zwrócił się do Pani Burmistrz, żeby pomyślała jak usprawnić pracę służb MZDIZ, żeby tych uwag było mniej i mogły być załatwione.

W mieście są ulice, które zostały przewidziane do wykonania w budżecie, ale są takie, których remonty odłożono, są takie, które zostały zakwalifikowane do wykonania dokumentacji. Wykonanie dokumentacji, to jest wykazanie, że o tych ulicach się myśli, bo są one w stanie krytycznym i wypadałoby ustalić jakąś politykę, które ulice ratować przed takimi zniszczeniami, że nie będą one nadawały się do eksploatacji.

Na terenie po południowej stronie drogi 634 i na Os. Sosnówka niewiele jest robione. Ulica Leszczyńska z pewnością wymaga szybkich prac. Ulice Jodłowa i Ogródków Działkowych, które nie są wyasfaltowane, też wymagają wyrównania.

Radni przygotowali sobie po kilka tematów do dyskusji na sesji rady Miejskiej. Zdaniem radnego Andrzeja Żelezika, tych wszystkich bolączek nie trzeba omawiać na sesji Rady Miejskiej. Są Komisje: Bezpieczeństwa, Gospodarki i Finansów Gminnych. Na tych spotkaniach, można było zgłosić te tematy, a co za tym idzie skrócić czas obrad na toczonej sesji. Mija 6 godzin obrad, a radni nie rozpoczęli jeszcze procedowania nad uchwałami. Radny apelował, by to, co można przenieść na komisje, to nie wносить na sesję. W interesie wszystkich jest to, żeby sesje Rady Miejskiej w Wołominie nie trwały po 10-12 godzin.

Radny poinformował, że pomiędzy Wołominem a Zagościńcem jest rzeka. Ktoś wyrzucił tam olbrzymie betonowe bloki. Prosił o sprawdzenie tego i stosowną reakcję.

Radny Piotr Sikorski poruszał temat wejścia na perony stacji PKP. Wiadomo, że nie ma na razie o tym mowy. Musi być skończona inwestycja. To wejście jest potrzebne, bo ludzie spieszący do pracy będą mieli bliżej do peronów. Również cała część Wołomina po południowej stronie torów, od strony Osiedla Lipińska, Osiedla Sosnówka i Osiedla Helenówka z tym samym dylematem się borykają. Mieszkańcy tamtej strony też będą musieli dojść do ul. Legionów, by wejść na perony. Kasa biletowa pozostaje w dotychczasowej lokalizacji. Zdaniem radnego nie jest to dobrze rozwiązane. Proponował, by pomyśleć jakie warunki i ile by to kosztowało, żeby zrobić przejście dla pieszych łączące dwie strony Wołomina i byłoby wejściem na oba perony. Przejście to miałyby znajdować się od strony Warszawy dla istniejących peronów.

Emil Wiatrak – radny

Poruszył trzy kwestie.

Pierwsza z nich dotyczyła ogłoszenia odnośnie naboru na wolne stanowisko urzędnicze. Nabór został ogłoszony w dniu 14 lutego 2017 roku. Jest to stanowisko :”Podinspektor? Inspektor w Wydziale Organizacji Urzędu w Urzędzie Miejskim w Wołominie. Informacja mówi, że nie wyłoniono kandydata do zatrudnienia – żadna z ofert nie spełnia wymogów formalnych stawianych w ogłoszeniu. Radny zapytał, czy były przeprowadzane rozmowy kwalifikacyjne na to stanowisko z osobami, które się zgłosiły.

Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Wyjaśniła, że jeśli jest napisane, że „formalnych” to widocznie osoby, które złożyły dokumenty, to nie spełniały wymagań z ogłoszenia o naborze.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Potwierdziła, to, co powiedziała Pani Burmistrz. Ponieważ zgłoszenia zostały odrzucone ze względów formalnych, to wtedy takich rozmów kwalifikacyjnych nie przeprowadza się.

Emil Wiatrak – radny

Do radnego zgłosiła się jedna z osób biorących udział w tym konkursie i powiedział, że rozmowa z nią była przeprowadzona. Następnie poczuła się dotknięta tym, że czytając rozstrzygnięcie tego konkursu, w którym brała udział, przeczytała, że nikt nie spełniał wymogów formalnych. Natomiast ona podobno była na rozmowie kwalifikacyjnej.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Bez sprawdzenia w dokumentach nie może odpowiedzieć na zarzuty. Nabór odbył się w lutym i Pani Sekretarz pamięta, że takich rozmów nie było. To zapytania radnego odniesie się na kolejnej komisji lub sesji.

Emil Wiatrak – radny

Kolejne Jego pytanie dotyczyło tematu poruszonego przez radnego Marka Górskiego, na jednej z pierwszych sesji obecnej kadencji. Temat ten wpisuje się w temat ochrony drzew. Radny Emil Wiatrak zapytał o rekompensatę przyrodniczą w odniesieniu do terenu po dawnej Stolarce Budowlanej. Czy zostały dokonane nasadzenia zastępcze, które były w ramach tej inwestycji uzgodnione z inwestorem i w jaki sposób to jest kontrolowane?

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Odpowiedziała, że nasadzenia zostały skontrolowane i inwestor wykonał je z nawiązką. Wykonano więcej nasadzeń, niż było w decyzjach. To były dwie decyzje.

Emil Wiatrak – radny

Prosił o rozliczenie tego, I łącznie z metodą kto i w jaki sposób sprawdził te nasadzenia. Radny jest ciekawy tego rozstrzygnięcia.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Poinformowała, że to odbywało się w formie oględzin i z tych oględzin został sporządzony protokół, który może być udostępniony radnemu jeżeli jest taka możliwość prawna..

Emil Wiatrak – radny

Pani Burmistrz w wywiadzie udzielonym Portalowi Samorządowemu wyróżniła Galerię Handlową przy pytaniu dziennikarza, które dotyczyło relacji z biznesem. Radny chciał się

dowiedzieć o wpływy podatkowe z racji funkcjonowania galerii, w zakresie tego, co do tej pory mogło do kasy gminnej wpłynąć? Chciał wiedzieć, czy tam nie było jakiś odwołań, umorzeń, rozłożeń na raty itd.?

Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Na te pytania radnego zostanie przygotowana odpowiedź.

Natomiast radny doskonale wie, że w wywiadach odpowiada się na pytania dziennikarza. We wspomnianym wywiadzie nie wyróżniła Galerii Handlowej. Galeria Handlowa pojawiła się w kontekście Jej wypowiedzi odpowiadającej na pytanie: „Czy dobrze, czy źle?”. Galeria nie była wyróżniona. To był stan faktyczny zastały przez nią po objęciu funkcji Burmistrza Wołomina. Nie Ona ją wymyśliła Galerię Handlową, ale skoro jest już w mieście, to trzeba nauczyć się z tym wszystkim żyć. Relacje z przedsiębiorcami są poprawne i dobre. Teraz trzeba się jeszcze bardziej starać o to. Na toczącej się sesji jest taka uchwała ws. zmiany Studium, żeby tych terenów, przyjaznych dla inwestorów, było w tej gminie więcej. Do tej pory o tym nie pomyślano.

Emil Wiatrak – radny

Nie było Jego zamiarem, żeby Jego wypowiedź spowodowała u Pani Burmistrz jakieś poruszenie, ani nie chciał Jej obrazić. Miał nadzieję, że Pani Burmistrz tego tak nie odebrała. Pytanie nasunęło się radnemu z lektury wywiadu. Odczytał jego część:” A nie jest tak, że po tych aferach z bankami ma Pani większy dystans do biznesu?; Odpowiedź brzmiała: „Od kilku miesięcy mamy w Wołominie Galerię Handlową”. Radny tłumaczył, że Jego pytanie było w tym kontekście, bez urazy dla Pani Burmistrz.

Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Nie czuła się urażona, tylko skoro radny precyzuje pytania i artykułuje jakiś temat, to ze względu na wzajemną znajomość, Pani Burmistrz wie, że radnemu na czymś bardzo zależy i dlatego stara się precyzyjnie odpowiadać na pytanie.

Piotr Sikorski – radny

Powrócił do tego co mówił radny Andrzej Żelezik. Stwierdził, pewnych rzecz nie można „przeskoczyć”. Jest tak, jak mówiła Pani Burmistrz, że jest trwałość projektu. To co w tej chwili dzieje się przy PKP musi się zakończyć. Radny jednak apelował, gdy to wszystko się skończy, żeby poruszyć ten temat i go dopilnować. Radnemu chodziło o wejście na peron od strony Warszawy, od ul. Piłsudskiego. Żeby później tam powstały schody.

Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Obiecała, że wszystko będzie pilnowane. Jeśli coś jest zależne od władz gminnych to wszystko to będzie razem, wspólnie uzgodnione i będzie dobrze procedowane. Jednak nie na wszystko jest możliwość wpływania. Ze sprawami, a zastałymi, a trudnymi też trzeba sobie poradzić. Pod rozważę jest to, jak trzeba wybiegać w przód, żeby zapewnić stabilny, zrównoważony rozwój gminy. Jak działa się tylko „tu” i „teraz” to później inni włodarze i inne rady muszą ponosić skutki braku perspektywicznego myślenia. Trzeba tego unikać i trzeba iść do przodu, przewidując, w których kierunkach miasto będzie się rozwijać za 10 lat.

Piotr Sikorski – radny

Zwracając się do Dyrektora Henryka Oleszczuka, prosił, żeby, gdy MZDiZ wykonuje łatanie dziur na ulicach, to niech to będzie zrobione do końca. Radny chodziło o ulicę Leszczyńską. Zrobiono kawałek ulicy. Przerwano. Za kilka dni wykonano kolejny kawałek.

Zdaniem radnego poprawiło się bardzo w sprawie przyjmowania zgłoszeń przez MZDiZ. Radny sam zgłosił pewną rzecz i w ciągu kilku minut otrzymał informację, że zgłoszenie zostało przyjęte. Co do wykonania to już inna kwestia. Ale nie jest tak., że nie ma odzewu na zgłoszenia.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapoznał się z pismem jakie Dyrektor MZDiZ złożył w urzędzie odnośnie naprawy ulic uszkodzonych w związku z inwestycją kolejową. Zaniepokoił Go ostatni akapit. Nie zauważył, żeby było zgłaszane do naprawienia zniszczonych ulic na Osiedlu Sławek. Jest tylko napisane, że trzeba zamieść z naniesionego błota ulice m.in. Kleberga i Waryńskiego. Uzasadnieniem jest, że jeździł po nich sprzęt budowlany i pojazdy z budowy. To właśnie przez te pojazdy ul. Waryńskiego rozsypała się. Na odcinku od ul. Al. Armii Krajowej do skrzyżowania z następną ulicą stan tej drogi jest w bardzo zły. W takim samym złym stanie jest jeszcze kilka innych ulic, które przejęły ruch z przejazdu. Samochody te przejeżdżały przez te wąskie ulice na Osiedlu Sławek, przez cały okres budowy ronda. Prosił więc, o dokładny przegląd tych ulic i zgłoszenie ich do poprawy, a nie tylko do zamiecenia. Nie oczekiwał odpowiedzi, lecz oczekiwał podjęcia działań.

Przewodniczący Rady ogłosił przerwę w obradach do godz. 16:45.

Po zakończeniu przerwy kontynuowano realizację porządku obrad

Pkt 8

Uchwała Nr XXXVIII-55/2017 w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Wołomin;

Dominik Kozaczka – radny

Jak radnym wiadomo, są uwagi mieszkańców do jednego z obszarów wskazanych w uchwale. Chodzi tu o teren pomiędzy ulicami: Wiejską i Traugutta. Już wpłynęły w tej sprawie pisma do urzędu. Zarządy grupy mieszkańców organizują zbiórki podpisów. Trzeba będzie na ten temat rozmawiać. Jeśli będzie tylko przyjęte rozwiązanie takie, o jakie wnioskuje deweloper, to spowoduje to w późniejszym okresie duży konflikt społeczny, co spowoduje, że zmiana w Studium i plan miejscowy nie zostaną uchwalone. Dlatego radny apelował do Pani Burmistrz o podjęcie działań mających na celu wykupienie, lub zamianę części tamtego terenu. Należy rozmawiać z mieszkańcami i z deweloperem. Należy zwiększyć tam ilość miejsc parkingowych, zwłaszcza przy ul. Wiejskiej. Ten problem należy rozwiązać. Tam też potrzebny jest skwer, teren zielony. Zgodnie z drogą rozwoju i zagospodarowania miasta, tej zieleni w mieście musi być więcej. W tej części miasta powstało bardzo dużo bloków mieszkalnych. Te bloki mają podwórka wielkości 3-4 m poza obręb budynku. Te podwórka to trochę kostki i kilka posadzonych tuj. Nie ma placów zabaw itd. Mieszkańcy wnioskuje o zorganizowanie terenu na jakąś rekreację, zielony skwer z ławkami.

Jest koncepcja planowanej budowy przedszkola. Działka na której ma być zlokalizowane przedszkole jest wystarczająca na sam budynek. Natomiast te dodatkowe instalacje, czyli plac zabaw, miejsca parkingowe jest za mały. Radny uważał, że skoro na takie przedszkole planuje się wydanie 7-8 mln. zł., to taka inwestycja powinna mieć teren na zlokalizowanie większego obszaru zieleni i większego placu zabaw. Na tych 2000m², będzie budynek, a pozostałe instalacje będą w bardzo ułomnej konstrukcji. Trzeba podjąć działania, żeby ten teren zwiększyć. Przy tylu milionach inwestycji, nie ma co żałować

pieniędzy na wykup części tego gruntu, żeby teren przedszkola powiększyć i żeby można było to lepiej zorganizować i była tam możliwość rozwojowa. Przepisy z biegiem lat zmieniają się, a to jest przedsięwzięcie na lat 40-50. Dlatego radny uważa, że tego terenu powinno być więcej, żeby można było coś tam zrobić w dalszej perspektywie. Oczekiwał, że Pani Burmistrz podejmie działania, by można było ten teren zagospodarować zgodnie z oczekiwaniami mieszkańców, a nie tylko zgodnie z wnioskiem biznesmena.

Mateusz Bereda – radny

Zapytał, czy podczas tych zaawansowanych prac projektowych i uzgodnień w sprawie tego nowego przedszkola, zwiększenie tego terenu poprzez ewentualną zamianę działek jest jeszcze możliwe?

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Wyjaśniła, że właśnie to, że przystępuje się do zmiany Studium i przystępuje się do procedowania nowego planu zagospodarowania przestrzennego, to właśnie otwiera wszystkie możliwości. Dotychczas ten teren był zablokowany w całości na usługi publiczne, na oświatę, bo myślano kiedyś o budowie tam szkoły. Teren długi czas nie był wykorzystywany i był nieuporządkowany, bo nic innego z nim nie można było zrobić. W tej chwili gdy dokona się przystąpienia do zmiany, to trzeba pamiętać, że uwolni się tereny, łącznie z tym, że będzie możliwość władztwem planistycznym Rady Miejskiej, która będzie uchwałała projekt planu skonsultowany z mieszkańcami, wyłożony do wglądu publicznego. Podczas dyskusji i rozmów o wszystkich aspektach, będzie można w planie przeznaczyć teren na dodatkową zieleni, bo te proponowane uchwały otwierają cały proces przeznaczania tego terenu. Nie można wykluczyć jakichkolwiek możliwości i dyskusji o nich, bo wszyscy zrozumieli, że to jest najatrakcyjniejszy teren w Wołominie i jest szansa żeby uporządkować w fajny sposób cały rejon miasta. Wszystko może być brane pod uwagę, jeżeli wszystkie strony będą zgodne. Jeśli właściciele działek będą chcieli się zamienić na inne nieruchomości, to dyskusja się odbędzie i rozpatrzy się wszystkie warianty. Na końcu i tak to Rada Miejska podejmuje decyzje i uchwała ten plan. Jeżeli cokolwiek nie zostanie dopatrzone w dyskusji z mieszkańcami i właścicielami działek, to rada zdecyduje czy plan przyjąć. Jeśli wszyscy będą chcieli rozwiązać temat dla dobra mieszkańców, to z pewnością osiągnie się porozumienie.

Pani Burmistrz prosiła o zwrócenie uwagi na fakt, że przesuwane są pieniądze na termomodernizację Szkoły Nr 5, tynkowane są elewacje bloków, będzie piękna ulica, będzie poprawiona ul. Prądyńskiego i będzie tam poprawione oświetlenie. Wodociągi zrobią na tej ulicy odwodnienie. Jest szansa, żeby ten kawałek miasta był wizytówką. Jeśli mieszkańcy chcą sobie kawałek terenu zielonego, to Pani Burmistrz nie widzi przeszkód. To wspólna dobra wola władz samorządowych w porozumieniu z mieszkańcami i w porozumieniu z właścicielami tych działek, będzie można wypracować jakieś wspólne stanowisko.

Agnieszka Urbańska – Kupiec

Zgłosiła prośbę o wprowadzenie autopoprawki do projektu uchwały w zakresie dodania do niej załącznika Nr 9, określający teren w Nowym Grabiu. Tam jest sporządzany plan miejscowy okolic cmentarza. Zmiana Studium pozwoli na uporządkowanie planistyczne w tym terenie. W obowiązującym Studium jest to teren rolny, a dla działki 110 Starosta Wołomiński wydał pozwolenie na budowę czterech budynków mieszkalnych jednorodzinnych. W świetle powyższych okoliczności zasadne jest dokonanie zmiany w Studium i uregulowanie prawne zaistniałej sytuacji.

Dominik Kozaczka – radny

Zgodził się z Panią Burmistrz, ale uważał, że trzeba pamiętać, że właścicielem terenu praktycznie jest jedna osoba, bo właścicielem części jest osoba fizyczna, a drugiej jest spółka, której ta osoba jest udziałowcem. Dwójka ludzi zawiaduje całym tym terenem. Problem polega na tym, że ten deweloper złożył wniosek, żeby to przekształcić na teren, na którym można budować budynki wielorodzinne. Pani Burmistrz za pośrednictwem urzędników będzie to procedować. Jednak na wstawienie tam bloków nie ma zgody mieszkańców, którzy chcą, żeby tam znalazły się jeszcze inne rzeczy. Pani Burmistrz musi też podjąć działania w innym kierunku niż wnioski dewelopera.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Powtórzyła, że właściciel terenu ma prawo wnioskować i dysponować swoją własnością. Wpłynął wspomniany wniosek. Mina ma swoje interesy i są to interesy mieszkańców, których musi bronić. Może uda się porozumieć ze wszystkimi właścicielami nieruchomości i z mieszkańcami co do zagospodarowania tego terenu w taki sposób, w jaki wszyscy zaakceptują. Pani burmistrz podała przykład problemów z brakiem porozumienia, bo jeżeli deweloper będzie chciał budować na swojej nieruchomości np. budynki jednorodzinne, a gmina powie w planie zagospodarowania przestrzennego, że nie i ma tam być teren zielony, to deweloperowi trzeba będzie zapłacić za ten teren. Zdaniem Pani burmistrz porozumienie pomiędzy mieszkańcami, gminą i deweloperem (jak nazywa radny Dominik Kozaczka, choć Pani burmistrz wołałaby nazywać „właściciel terenu”) jest możliwe. Zawsze jest jakieś wyjście- najwyżej gminę będzie to kosztowało jakieś pieniądze. Mieszkańcy mówią „park na całości”. Gmina może wybudować park, tylko trzeba wykupić teren i zapłacić stosowne odszkodowanie, bo takie jest roszczenie. Jeśli jednak osiągnie się porozumienie z właścicielami terenu, że wyrażą zgodę na zamianę nieruchomości, lub gmina coś odkupili, ktoś coś odda to będzie dobrze. Wszystko, co zostanie wypracowane w różnych rozmowach, to i tak Rada Miejska podejmie ostateczną decyzję. Jeśli rada nie przegłosuje zmian i nie przyjmie planu zagospodarowania przestrzennego, to wszystko pozostanie tak jak było: zablokowany teren oświatowy.

Bogdan Sawicki – Radny

Uważał, że Pani Burmistrz musi przypilnować sprawy, żeby wspólnoty mieszkaniowe wypracowały konsensus przy opracowywaniu tych zmian. Jeśli te zmiany będą w dobrym kierunku, to radni uchwalą te zmiany. Natomiast jeśli wszyscy poświęca dużo czasu, a potem mieszkańcy przyjdą na sesję i powiedzą, żeby tego nie robić, bo zostali skrzywdzeni. Radny prosił, żeby Pani Burmistrz tego przypilnowała, by temat był dobrze opracowany.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Dodała, by to oficjalnie wybrzmiało, że na tym odcinku ul. Traugutta będzie 120 miejsc parkingowych. Co do ul. wiejskiej, to pewnie jest możliwość jakiegoś przebudowania, bo pewnie gwarancja się skończyła. Gdyby dodatkowo ktoś to sfinansował, przy założeniu, że otwartość dyskusji na tym terenie jest wielka, to również można myśleć o modernizacji ul. Wiejskiej. Liczba 120 miejsc parkingowych, to jest ogromna liczba miejsc postojowych.

Dominik Kozaczka – radny

Zgodziłby się z Panią Burmistrz pod jednym warunkiem, że będzie ten pasek zielony, który umożliwi przedostanie się z ul. Wiejskiej na ul. Traugutta. Jeżeli to będzie odcięte ogrodzeniami i trzeba będzie obejść dookoła do tych miejsc parkingowych, to będzie tak, że niby jest blisko, ale żeby dojść do tego miejsca parkingowego, to trzeba będzie przejść

pół kilometra.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Uważała, że to wszystko, co mówił radny, jest zasadne. Jednak przy planach jest przewidziany proces jego uchwalania. Projekt planu jest wyłożony do publicznej dyskusji. Są składane wnioski i uwagi, które są rozpatrywane. Finalny, uzgodniony projekt, przedstawia się Radzie Miejskiej do zaakceptowania. Pani Burmistrz będzie prosiła, żeby mieszkańcy uczestniczyli na każdym etapie. Chodzi o to, żeby czuli, że nic się nie dzieje za ich plecami. Jednak trzeba pamiętać, iż prawo własności jest takie, że z właścicielami nieruchomości trzeba rozmawiać. Jeśli wszyscy będą chcieli, żeby ten teren wyglądał dobrze, to porozumienie jest możliwe.

Pani Burmistrz obiecała, że radni nie dostaną do uchwalenia budżeta nie do zaakceptowania przez społeczeństwo.

Emil Wiatrak – radny

Obecnie proponowana uchwała, mówi o zmianie Studium, ale fragmentarycznie i nie dotyczy zmiany całego dokumentu. Z posiadanej przez radnego wiedzy, w posiadaniu urzędu jest dokument określający tak zwana bezpieczna odległość od Zakłady DJChem. Dbając o bezpieczeństwo mieszkańców, zapytał więc, dlaczego teraz nie uwzględniono tego dokumentu i nie jest otwierane Studium właśnie na tę kwestię, żeby rad na dłuższy czas zakończył spory wokół tego terenu i zadbać o bezpieczeństwo mieszkańców.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Pytanie radnego jest dobrym pytaniem. Pani Burmistrz pokusiłaby się o głębszą analizę. W Jej ocenie Studium, które zostało przyjęte uchwałą Rady Miejskiej, mogłoby być bardziej prorozwojowe dla Gminy Wołomin. Uwzględniono tereny przemysłowe w Starym Grabiu. Tam jest problem z dojazdem i zapomniano w którym kierunku będzie się rozwijała Gmina. Zapomniano, że to będzie Helenów, Czarna i część Zagościńca, że będzie węzeł S8. Obecnie chce się szybko to nadrobić. Nie można blokować możliwości rozwoju gminy. Radny wspominał o przedsiębiorcach. Wypowiedź Pani Burmistrz była właśnie w tym zakresie, żeby dać szansę przedsiębiorcom. Gmina nie ma planów zagospodarowania przestrzennego, które uszczegóławiają pewne rzeczy. Dokument o bezpiecznej odległości został sporządzony do tego, żeby procedować drugą część planu zagospodarowania przestrzennego na ul. Łukasiewicza. Gdy zmienił się wiceburmistrz, po czasie dopatrzone się, że taki dokument o bezpiecznej odległości nie był sporządzony. Gdy tylko zorientowano się, że popełniono „grzech zaniechania” to taki dokument został przygotowany. W obecnej chwili pracownia urbanistyczna proceduje ten plan. Trwają rozmowy i ta bezpieczna odległość zostanie naniesiona.

Emil Wiatrak – radny

Rozumiał, że przygotowanie planu miejscowego jest procedowane i bezpieczna odległość zostanie naniesiona. Jednak uważał, że otwarcie Studium w tym fragmencie, który obejmuje ten plan, nie koliduje, czego przykładem są kolejne uchwały dot. miejscowych planów na tereny, dla których otwierane jest Studium.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Nie do końca rozumiała pytania radnego. Gmina jest w stałym kontakcie z właścicielem terenu tj. z firmą DJChem i nie było wniosku, by poprawiać w ten sposób dokument na tym etapie. Jeżeli będzie trzeba i taki wniosek wpłynie od właściciela terenu, to nie będzie przeszkód, by takie działania podjąć.

Salę obrad opuścili radni Edyta Babicka i Jakub Orych godz. 17:10

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Wnioskował o zgodę kolegów radnych na nieczytanie treści projektów uchwał.

Radni wyrazili zgodę na nieczytanie treści projektów uchwał w głosowaniu jawnym, za – 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

W odniesieniu do wypowiedzi Pani burmistrz powiedział, że nie wie, do kogo został skierowany zarzut, że obecnie obowiązujące Studium jest mało perspektywiczne. Na początku ubiegłej kadencji, radni zastali gotowe Studium ze wszystkimi uzgodnieniami i oczekiwało na uchwalenie. Rozgrzebywanie tego studium zakończyłoby się sytuacją, że nie byłoby go wcale. Łatwiej jest nanosić poprawki, na coś co jest już uchwalone, niż na nieistniejący dokument.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Przyznała, że jest też tego zdania, ale prosiła o zwrócenie uwagi na fakt, że kierunki rozwoju gminy, będą układały się inaczej. O to trzeba było zadbać. Wcześniej podjęta uchwała o aktualności Studium, wskazała, że trzeba myśleć perspektywnie do przodu. czasu się nie zatrzyma.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zgodził się z Panią Burmistrz, ale uważał, że w takim dokumencie, jakim jest Studium, nie da się przewidzieć wszystkich sytuacji, które mogą zaistnieć w przyszłości.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

ma zaufanie do wydziału urbanistyki i wierzy, że pracownicy dokonali przeglądu terenów co, do których wpłynęły wnioski, tam zostały podjęte kroki. Jeżeli mieszkańcy życzą sobie takiego rozwoju, a radni zgadzają się na to, że Wołomin jest pokrzywdzony ze względu na to, że nie posiada własnych terenów przy S8. Musi więc iść na rękę wnioskodawcom, którzy chcą zadysponować swoimi nieruchomościami tak, żeby ten Wołomin nareszcie się rozwijał. Inaczej w gazetach będą tytuły, że władze coś blokują, lub komuś nie dają się rozwijać. Skoro gmina nie posiada swoich terenów, to musi dać możliwość rozwojową.

Adam Bereda – radny

W odniesieniu do terenu, który został dodany do projektu uchwały w formie autopoprawki, radny zapytał, jak Starosta mógł wydać pozwolenie na budowę, skoro to był teren rolny?

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Odpowiedziała, że Starosta wydał pozwolenie na budowę na tym terenie, bo wcześniej zostały wydane warunki zabudowy.

Adam Bereda – radny

Zapytał, kiedy zostały wydane te warunki zabudowy?

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Poinformowała, że warunki zabudowy na wspomniany teren zostały wydane w 2013 roku.

Mateusz Bereda – radny

Zapytał, jakie przeznaczenie będą miały te działki w Studium? Jakie przeznaczenie będzie działek sąsiednich?

Agnieszka Urbańska-Kupiec – Wydział Urbanistyki

Odpowiedziała, że teren będzie przeznaczony pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną. Sąsiednie działki pozostają o przeznaczeniu rolnym. Ta zmiana w Studium jest w granicach przygotowywanego planu miejscowego. To jest fragment, gdzie jest plac zabaw i gdzie zostało wydane pozwolenie na budowę.

Adam Bereda – radny

Stwierdził, że dokonuje się usankcjonowania czegoś, dla jednej działki, a w okolicy mieszkańcy pozostają w tej samej sytuacji. Powstanie problem. Do Rady Miejskiej zwrócić się sąsiedzi i zarzutem, że coś się zmieniło, a obok nie.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Wyjaśniła, że ta proponowana zmiana jest niezbędna do tego, żeby uchwalić później plan okolic cmentarza. To jest przeanalizowane skrupulatnie. Istnieją wcześniej wydane dokumenty i teraz trzeba to usankcjonować.

Agnieszka Urbańska-Kupiec – Wydział Urbanistyki

Poinformowała, że obecnie jest wyłożony do wglądu publicznego plan miejscowy dla terenu cmentarza w Nowym Grabiu. Wprowadzana zmiana do projektu uchwały dotyczy terenu położonego przy drodze dojazdowej do cmentarza. Na obszar przedstawiony na załączniku nr 9 do projektu omawianej uchwały, położony we wsi Nowe Grabie jest sporządzony miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Proponowana zmiana Studium pozwoli na uporządkowanie planistyczne na tym terenie. W obowiązującym studium jest to teren rolny. Dla działki nr ew, 110 obr. Nowe Grabie Starosta Wołomiński wydał pozwolenia na budowę 4 budynków mieszkalnych jednorodzinnych,. W świetle powyższych okoliczności zasadne jest dokonanie zmiany w Studium i uregulowanie zaistniałej sytuacji.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Radny Eugeniusz Dembiński nie wziął udziału w głosowaniu.

Uchwała Nr XXXVIII-56/2017 w sprawie wyrażenia woli nieodpłatnego przekazania nieruchomości stanowiących własność Gminy Wołomin na rzecz Skarbu Państwa pod budowę muzeum Bitwy Warszawskiej 1920 roku w Ossowie;

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Do treści projektu uchwały, Radca Prawny zgłosił uwagi do podstawy. Dlatego zaproponował, zmiany, w formie autopoprawki. Ta podstawa brzmiałaby: „Na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (t.j. Dz. U. z 2016 poz. 466, z późn. zm)”. Tyle wystarczy, jeśli chodzi o uchwałę intencyjną. Proponował również zmianę opisu w § 3 uchwały na końcu: „ ... zgodnie z treścią § 1...” - należy usunąć, a po słowach „Rada Miejska” należy wpisać : „niezwłocznie podejmie stosowną uchwałę”. Ma to na celu nieograniczanie i nieuszczerbowanie jakie to mają być uchwały. To mają być stosowne uchwały.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Prosiła, żeby w sprawie projektu uchwały głos zabrał Radca Prawny Urzędu. Po tej wypowiedzi, odczyta bardzo ważne pismo w tym temacie.

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu

Poinformował, że w trakcie przerwy wskazywał Przewodniczącemu Rady swoją uwagę co do treści omawianej uchwały i możliwości uchylecia jej przez organ nadzoru. Po pierwsze jest ona zbyt ogólna, a wręcz abstrakcyjna, bo nie określa konkretnie numeru działki. Wprawdzie jest on wskazany w uzasadnieniu tej uchwały. Jest to wprawdzie uchwała intencyjna, ale mecenas rekomendował doprecyzowanie, o jaką chodzi działkę. Oprócz tego pojawia się istotna wątpliwość, albowiem w późniejszym czasie, gdy Rada Miejska podejmie stosowną uchwałę w zakresie przekazania, to wynikną konkretne następstwa finansowe w zakresie wyprowadzenia z majątku gminy tego składnika majątkowego, który ma określoną wartość majątkową i przekazanie go na rzecz skarbu państwa. Radca prawny zwrócił na to uwagę, żeby radni mieli tego świadomość, że podejmowanie w przyszłości takiej uchwały, będzie w przyszłości implikowało koniecznością uwzględnienia tych aspektów finansowych. Kwestie powierzenia wykonania tej uchwały Przewodniczącemu Rady Miejskiej, może być przedmiotem dyskusji, ponieważ co do zasady, choć nie mają waloru twardego, odnośnie rozporządzenia majątkowego, to co do zasady może pojawić się problem wejścia w kompetencje organu wykonawczego w zakresie wykonywania uchwał związanych z rozporządzaniem majątkiem gminy, co jest wyłączną domeną organu zarządzającego, czyli Burmistrza.

Choć to jest uchwała intencyjna, to Radca Prawny przeanalizował różne rozstrzygnięcia nadzorcze np. Wojewody dolnośląskiego, podkarpackiego, WSA w Lublinie. Pojawiły się konkluzje, z którymi podzielił się z radnymi, żeby mieli świadomość, że co do zasady w organie nadzoru może być z tą uchwałą problem co do uznania jej, że może ona naruszać przepisy prawa.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Wyraziła zadowolenie, że temat wrócił skutecznie. Uchwała Rady Miejskiej z dnia 24 listopada 2016 roku ws. wyrażenia stanowiska Rady Miejskiej odnośnie Muzeum Bitwy Warszawskiej 1920 roku w Ossowie, była przekazana wszystkim parlamentarzystom i wywołała swój odpowiedni skutek. Zadowolenie wzbudza też fakt, że trzyletnie starania przynoszą rezultaty. Nie „zasypywano gruszek w popiele” Rozmawiano ze wszystkimi instytucjami w sprawie budowy Muzeum w Ossowie. Odbywały się debaty i dyskusje. Ostatnio w Ossowie Senator Żaryn deklarował większą rozmowę z Ministerstwem Kultury w tym zakresie. Ministerstwo Kultury również mówiło o zabezpieczeniu środków w dalszych latach. Sporo rzeczy zrobiono. Pani Burmistrz odczytała pismo Ministra Obrony Narodowej, które podpisał Podsekretarz Stanu, pan Wojciech Fałkowski. Jest to odpowiedź na ostatnie pismo dotyczące wsparcia budowy Muzeum Bitwy Warszawskiej 1920 roku w Ossowie. Odpowiedź jest skierowane do Dyrektora Samorządowej Instytucji Kultury w Ossowie: *„W odpowiedzi na pańskie pismo z dnia 8 lutego 2017 roku, dotyczące wsparcia Muzeum Bitwy Warszawskiej 1920 roku w Ossowie, uprzejmie informuję, że Przewodniczący Rady Powiatu Wołomińskiego (powiat również wsparł starania Gminy Wołomin o budowę Muzeum) Pan Janusz Werczyński przesłał do Ministra Obrony Narodowej uchwałę ws. przyjęcia stanowiska Rady Powiatu Wołomińskiego ws. poparcia budowy Muzeum Bitwy Warszawskiej 1920 roku w Ossowie Gmina Wołomin oraz Muzeum w Radzyminie. Resort Obrony Narodowej z uwagą zapoznał się z tym dokumentem i wyraził podziękowanie za podjęte działania zmierzające do uhonorowania historycznego świadectwa heroizmu i bohaterstwa żołnierza Polskiego. Miejsca kluczowe*

dla XVIII decydującej bitwy w dziejach świata, potwierdzające bohaterstwo Narodu Polskiego, gloryfikujące z perspektywy obrony pokoju w Europie historię jego oręża oraz związany z tym potencjał historyczny w pełni zasługują na utrwalanie pamięci społeczeństwa. Budowa obiektów wskazanych w uchwale Rady Powiatu Wołomińskiego będzie realizacją kompetencji promowania kultury zachodniej w miejscu historycznego starcia ze wschodem, oraz szerszej idei zwycięstwa walki Polaków z komunizmem, zapewniając szczególnie charakter inwestycji i jej szerokiego oddźwięku poza granicami kraju. W związku z powyższym Ministerstwo Obrony narodowej doceniając międzynarodowy charakter miejsc pamięci zwycięskiego boju z 1920 roku oraz bohaterskiej śmierci Ks. Ignacego Skorupki, wyraziło i podtrzymuje poparcie dla idei wniosku o zaplanowanie w budżecie Państwa na lata 2017-2019 odpowiednich środków finansowych na realizację inwestycji upamiętniających 100-letnią rocznicę zwycięskiej, dla Polski, Bitwy Warszawskiej.”

Wraz z Dyrektorem Rafałem Pazio Pani Burmistrz mocno lobbuje tam, gdzie tylko mogą. W budynku urzędu odbywały się spotkania z przedstawicielem Ministerstwem Obrony Narodowej, będącego podówczas w randze ministra, Panem Bartłomiejem Misiewiczem, w obecności innych osób. Już wtedy padały zapewnienia Ministerstwa Obrony narodowej, że ministerstwo jest bardzo zainteresowane tematem. Temat był zlecony Dyrektorowi Rafałowi Pazio, do dalszego procedowania. Pani Burmistrz nie mówiła „nie” przedstawionej uchwale. To jest spełnieniem marzeń władz samorządowych Wołomina, są bardzo otwarci na budowę Muzeum w Ossowie, o którą tak zabiegano. Skoro jest takie przyrzeczenie, to pieniądze w budżecie państwa się znajdują na budowę Muzeum.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że w piśmie jest tylko poparcie idei budowy Muzeum i nie jest to wiążące stanowisko. Nie gwarantuje nam, że to Muzeum powstanie. Dlatego jest propozycja, w związku z ostatnimi ustaleniami, że Ministerstwo Obrony Narodowej jest zainteresowane takim rozwiązaniem. Zostanie przekazana uchwała intencyjna. Gdy Ministerstwo odpowie, będzie wiadomo, czy oni są zainteresowani przejęciem tej inwestycji i jej wybudowaniem. Jeżeli odpowiedzą, że nie są zainteresowane, to pozostanie aktualne wspieranie, poprzez zabezpieczenie środków w budżecie państwa. Dla Przewodniczącego Rady jedno z drugim nie koliduje.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Była zaskoczona projektem uchwały, która do porządku obrad została wprowadzona w dniu sesji. Stwierdziła, że bardzo dobrze, że taka myśl powstała. To jest krok milowy w przybliżeniu do realizacji tej inwestycji. Jednak zawsze radni wymagają od Pani burmistrz prowadzenia dyskusji w komisjach, żeby przeprocedować wszystkie dokumenty i pokazać wszelkie ustalenia. Pani Burmistrz i Jej współpracownicy również chcieliby wiedzieć, co się takiego zadziało, że już takie konkrety są zawarte w tej uchwale. To jest jednak majątek gminy i można by pomyśleć o ewentualnej zamianie na jakąś działkę ze skarbem państwa. Wszyscy chcą tej budowy muzeum, ale chcieliby więcej informacji na ten temat.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

według Niego informacja jest jasna. Gmina chce przekazać teren wraz z projektem na rzecz Skarbu Państwa, żeby Skarb Państwa zbudował Muzeum i je utrzymywał i żeby gmina z tego tytułu nie ponosiła żadnych kosztów.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Uważała takie rozwiązanie za idealne, ale prosiła o świadomość tego, że jeżeli gmina

przekáže to wszystko, to musi być jakaś Rada Programowa, a gmina powinna uczestniczyć przy procedowaniu i mieć taki głos doradczy. Gmina ma Dyrektora Samorządowej Instytucji Kultury. W uchwale nie ma mowy ani o Dyrektorze, ani o Burmistrzu Wołomina, który odpowiada za majątek gminy.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Powiedział, że w uchwale jest mowa o przedstawicielu Rady Miejskiej, a to Rada Miejska decyduje o większości rzeczy. Jeśli chodzi o to, czy ktoś się tam znajdzie, to nie zależy od Gminy Wołomin. To zależy od Skarbu Państwa.

Adam Bereda – radny

Pamięta sesję, gdy była wprowadzana ta uchwała intencyjna w listopadzie. Ona nie była procedowana na posiedzeniach komisji. Ona była wprowadzona po ustaleniu porządku obrad, co w mniemaniu radnego było deliktem prawnym, ale w związku z tym, że Rada była zgodna, to nie ma o czym mówić. Pani Burmistrz zwróciła się do radnego, jako do Przewodniczącego klubu Radnych PiS, żeby zajęli się tematem, żeby zaczęli jeździć, chodzić i lobbować. Wynikiem tych prac jest właśnie proponowana uchwała. Radny uważał, że jest to uchwała intencyjna i wyraża pewną wolę i kierunek, w którym gmina mogłaby pójść. To jest wynikiem pewnych dyskusji, które się odbyły na forum Rady Miejskiej, ale również na różnych konferencjach. Rozmawiano w jaki sposób najlepiej byłoby aby to Muzeum powstało. Zawsze wiadomo było, że Gmina Wołomin nie będzie w stanie wybudować tego Muzeum z własnych środków. Nawet gdyby te środki były przekazane jakąś formą dotacji, to potem pojawiłby się problem utrzymania czy też wyparzenia całego wnętrza Muzeum, czy zakup eksponatów. To byłby spory wydatek, jeśli chodzi o budżet Gminy Wołomin. Na ten temat wypowiadali się mieszkańcy na forach społecznościowych. Dlatego zdaniem radnego najlepszą formą jest to, żeby instytucje Państwa wybudowały to Muzeum i je utrzymywały. Dobrze by było, żeby Muzeum powstała on terenie Gminy Wołomin. Przez to uzyska się pewną synergię podjętych działań i oczekiwań. Szczegóły całej operacji muszą być doprecyzowane, bo uchwała to tylko wyrażenie woli i wskazanie kierunku działań. Oczywiście jest, że jeżeli dojdzie do przekazania, to Rada Miejska doskonale wie, kto zarządza majątkiem gminy i kto podpisuje akty notarialne.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Podkreśliła, że Budowa Muzeum to zwińczenie marzeń samorządu Gminy Wołomin. Jednak zastanawiała się nad tym, że taka uchwała intencyjna, pomijająca Dyrektora Instytucji Kultury powołanej do promowania budowy Muzeum Bitwy Warszawskiej oraz pomijająca Burmistrza Wołomina, ma wyjść z Rady Miejskiej i z kim radni PiS się na to umówili?

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Odniośł wrażenia, że Pani burmistrz nie jest do końca przekonana do tego, żeby to Muzeum powstało. Jeśli radni mówią o przekazaniu działki na własność i przekazaniu dokumentacji, to jest to pewien pomysł. To, co się dalej zadzieje, to nie wiadomo. Można będzie mówić o konkretnych, jeśli wpłynie odpowiedź od Ministerstwa, że są zainteresowani i proszą o przygotowanie odpowiednich uchwał, dokumentów itd. Już mówi się o jakiejś reprezentacji, a to jest za wcześnie. Pani Burmistrz oczekiwała od radnych jakiegoś pomysłu. Jest więc pomysł, a konkrety przyjdą. Jeżeli przyjdą, to wszyscy o nich będą wiedzieli.

Marek Górski – radny

Z toczącej się dyskusji wywnioskował, że odbyły się jakieś rozmowy, w których uczestniczył Przewodniczący Rady.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przyznał, że rozmowy się odbyły, ale nie ma deklaracji na piśmie, puki nie będzie przedstawiona uchwała intencyjna. Trzeba sprawdzić, czy proponowana uchwała odniesie skutek.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Oświadczyła, że bardzo chce, żeby to Muzeum powstało. Podawała przykład, że zabiegała o to w szczególny sposób. Nie chodziło Jej o wrażenia, lecz o konkrety. Uważała, że podobna uchwała powinna być skierowana do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Marek Górski – radny

W odczuciu radnego i Jego zdaniem, ze strony prawnej, to reprezentującym Skarb Państwa na naszym terenie jest Powiat. To Powiat reprezentuje Skarb Państwa. Gdy były jakieś sprawy dotyczące pozyskiwanie nieruchomości od Skarbu Państwa, to przedstawicielem był Starosta. Tak było w przypadku Leśniakowizny (pozyskiwanie działki pod budowę szkoły), to wtedy reprezentantem Skarbu Państwa był Starosta.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

To, kto będzie zawiadywał terenem, to tego nie wiadomo. Właścicielem będzie Skarb Państwa, ale przez kogo reprezentowany to jest kwestia późniejsza, jeżeli zapadnie decyzja, że Skarb Państwa jest zainteresowany przejęciem tego gruntu. Przekazanie musi się odbyć zgodnie z prawem.

Marek Górski – radny

Radny rozumiał, że jest to intencyjna uchwała, będąca wynikiem przeprowadzonych rozmów z udziałem radnych PiS. W trakcie takich rozmów jakieś deklaracje padają. Radny zapytał, czy uczestniczący w tych rozmowach mogą cokolwiek więcej powiedzieć na ten temat? Czy w tych rozmowach padła deklaracja, że jeśli ta działka zostanie przekazana, to Ministerstwo podejmie się wybudowania tego Muzeum za 25 mln. zł.? Czy w trakcie tej rozmowy jej uczestnicy doszli do etapu jak przebiegałoby utrzymanie takiego obiektu? Może jest tak, że skoro Gmina oddaje na rzecz skarbu Państwa grunty, jeżeli oddaje dokumentację, to jest to jakiś pokaźny udział gminy w tej inwestycji, to może Skarb Państwa powie, że wybuduje Muzeum, a potem przekaze na własność Gminy i niech gmina się tym zajmuje i wydaje te 2 mln. zł. Rocznie na utrzymanie Muzeum.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Intencja jest taka, że po przekazaniu nieruchomości i dokumentacji, inwestycja zostanie zrealizowana przez Skarb Państwa i będzie utrzymywane i zarządzane przez Skarb Państwa. Prawdopodobnie będzie to filia Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie. Nie można powiedzieć nic konkretnego, bo to jest po stronie przyszłego właściciela. Nie było mowy, że oni to później przełożą gminie i to gmina będzie ponosiła koszty utrzymania Muzeum.

Marek Górski – radny

Rozumiał, że nie wszystkie tematy były w 100% dogadane. Jeżeli padły takie deklaracje,

że powstałe Muzeum będzie utrzymywane przez Skarb Państwa na zasadzie Muzeum Wojska Polskiego, to brzmi to korzystnie. Tylko ważne jest, żeby gmina dotrzymała potrzebnych procedur. Zrozumiałym jest to, że Radni PiS mieli większą siłę przebicia, dotarli do źródła i uzyskali deklarację.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przyznał, że rzeczywiście tak jest, jak mówi radny Marek Górski. Taka była prośba Pani Burmistrz by radni zaczęli działać, bo nie mogła sobie z tym tematem poradzić.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Stwierdziła, że to, co mówi Przewodniczący Rady, jest nadinterpretacją. Przecież jest taka super propozycja.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Jednak ta propozycja nie została położona na stole przez Panią Burmistrz. Tak jak wpłynęło pismo od NOWOCZESNEJ, że zdejmą wszystkie środki z IPN i przekażą na Muzeum.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Przypomniała, że wpłynęło pismo, że odpowiednie środki finansowe zostaną zabezpieczone w budżecie Państwa.

Marek Górski – radny

Powiedział, że Radca Prawny poprawił te punkty, które uważał za nieprawidłowe.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Wyjaśnił, że chodziło o podstawę prawną. Uchwała intencyjna powinna być podjęta na podstawie art. 18 ust 1 i temu Przewodniczący się nie sprzeciwił.

Marek Górski – radny

Skoro radni PiS doinformowali się w Ministerstwie, to zapytał, jak miałby przebiegać dalszy proces tego przekazania? Podjęta będzie uchwała o wyrażeniu woli przekazania, działka zostanie przekazana, a co dalej?

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Odpowiedział, że jeśli Ministerstwo odpisze, że wyraża wolę i chce przejąć teren i podejmuje się samodzielnego wybudowania tego Muzeum, to powinny być za tym podjęte odpowiednie uchwały przekazujące. Reszta jest po stronie organu wykonawczego. Rada podejmie tylko stosowną uchwałę. Rada Miejska podejmie uchwałę intencyjną. Natomiast kolejne uchwały, które będą musiały być podjęte, zostaną podjęte zgodnie z obowiązującym prawem. Zapisy uchwały są ogólnie sformułowane, żeby gmina otrzymała konkretną odpowiedź i propozycję jak tą sprawę widzi Skarb Państwa. Może sprawą zajmie się Ministerstwo Obrony, a może zostanie wskazane inne ministerstwo. Uchwała ma być przekazana do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, tak żeby nie pominąć, a żeby zapadły konkretne decyzje i aby gmina je otrzymała, by władze wiedziały, co dalej mają w tym temacie robić.

Marek Górski – radny

Zapytał, czy na obecnym etapie rozmów uczestnicy ze strony Gminy Wołomin wspomnieli, że funkcjonuje taka Rada Programowa, że jest zaangażowana jakaś grupa osób różnego

szczebla. Trzeba mieć na uwadze, żeby oni nie byli gdziekolwiek pomijani.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Odpowiedział, że o istnieniu Instytucji Kultury i Parku Kulturowego strona państwowa jest zorientowana. Jeśli gmina przekaże ten teren i Skarb Państwa to przejmie, to dalsze działania będą zależały od Ministerstwa czy innej jednostki Skarbu Państwa. Rada wyraża intencję żeby przedstawiciele Rady Miejskiej mogli uczestniczyć. Natomiast kto będzie uczestniczył, to zależy tylko od Ministerstwa. Przewodniczący miał nadzieję, że strona rządowa pochyli się nad tym i doproszą różne osoby. Jednak nie można warunkować przekazania warunkiem uczestnictwa.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Omawiany temat jest znany radnym od ponad dwóch lat. Na bieżąco radni byli informowani o postępie prac w tym zakresie i o rozmowach z MON – również. W Urzędzie Miejskim w Wołominie Pan Bartłomiej Misiewicz – przedstawiciel MOIN, składał konkretne deklaracje. Dyrektor Instytucji Kultury w Ossowie wraz z Panią Burmistrz jeździł do Ministerstwa Obrony Narodowej. Z Ministerstwem Obrony Narodowej i z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego prowadzona jest korespondencja w sprawie. Jest już cały segregator korespondencji.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zauważył, że przedstawione przez Panią Burmistrz pismo jest z dnia 13 marca. Minęło dwa miesiące, a Rada Miejska nie została poinformowana o tym piśmie.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Zwróciła uwagę na to, że doskonale zdaje sobie sprawę, że Ministerstwo Obrony Narodowej wie o Parku Kulturowym i o Samorządowej Instytucji Kultury w Ossowie, ponieważ na bieżąco są prowadzone rozmowy. Jednak jeżeli już w uchwale intencyjnej nie może być zawarty Burmistrz Wołomina, który bardzo skutecznie stara się o wybudowanie muzeum, to niech będzie tam Dyrektor Instytucji Kultury. Jeżeli będzie to filia Muzeum pod względem ekonomicznym będzie to zasadne. Ale trzeba pamiętać, że Gmina Wołomin powinna mieć wpływ na Radę Programową i powinna mieć na to, jakie ekspozycje będą w Muzeum. To jest obowiązek i ziemia wołomińska. Pani Burmistrz poprosiła o udzielenie głosu Dyrektorowi Instytucji Kultury w Ossowie.

Andrzej Żelezik – radny

Uważał, że podjęcie proponowanej uchwały jest w interesie Rady Miejskiej. Stwierdził, że sukces ma wielu ojców, więc dołożył „cegiełkę” ze swojej strony. Powiedział, że od 15 lat występowało w tej sprawie. Była już taka władza, że obiecywała bardzo daleko idącą pomoc. Władza się zmieniła i przez kilka lat nie myślano o tym, by do sprawy powrócić. Trzeba się cieszyć, że prace są teraz tak zaawansowane. Wszyscy z pewnością są zgodni, że proponowaną uchwałę należy podjąć. Tym bardziej, że Pani Burmistrz zwracała się do wszystkich, niezależnie od orientacji politycznych, do stowarzyszeń, aby temat załatwić. 100 – letnia rocznica w 2020 roku już niedługo.

Radny dostrzegł sarkazm Pani burmistrz, ale mu się nie dziwił, bo zwykle to Ona reprezentuje gminę, jeśli chodzi o wszystkie sprawy związane z majątkiem gminnym. Jeżeli Rada decyduje, to potem występuje Burmistrz, lub osoba przez niego upoważniona. Nie podobał się radnemu punkt 4 o treści: „ Rada Miejska w Wołominie deklaruje pomoc w realizacji przedsięwzięcia.” w tym miejscu zdaniem radnego powinna zostać postawiona kropka. Nie jest potrzebna dalsza część zdania: „.. i wyraża wolę uczestnictwa przez

przedstawiciele Rady, w tym Przewodniczącego Rady Miejskiej w organie nadzorującym budowę Muzeum Bitwy warszawskiej...” . Radny uważał, że po pierwszej części zdania należy zakończyć. Druga część jest niepotrzebna, bo nikt jeszcze inwestycji nie wprowadził w życie, a po drugie sam przewodniczący deklaruje uczestnictwo w organie budowy i podpisuje niniejszy dokument. To jest nieeleganckie.

Dominik Kozaczka – radny

Inicjatywę popiera, ale jedna rzecz mu się w tym nie podoba. Przewodniczący Rady nie powinien tej uchwały przedkładać jako tylko i wyłącznie Klub Radnych PiS, tylko są na sali radni (na przykład On sam – Dominik Kozaczka), którzy tę inicjatywę wspierają i popierają. Dlatego wynikła dyskusja i wyścig kto większą cegielkę położył na fundamencie. Radny uważa, że ta inicjatywa powinna być wspólna, bo wszyscy chcą działać. W przyszłości, gdy będą podejmowane dalsze kroki, to radny chciał, by było to wspólne, jako radny całej Rady, a nie tylko poszczególnych klubów. Projekt omawianej uchwały należało zgłosić jako inicjatywę Radnych Rady Miejskiej i nie byłoby wtedy przepychanki.

Adam Bereda – radny

Stwierdził, że uchwała będzie głosowana przez wszystkich radnych. Rada będzie wyrażała swoje zdanie jako całość. Natomiast każdy Klub Radnych ma prawo zgłaszać takie uchwały. Klub Radnych PiS zgłosił projekt takiej uchwały. Każdy z radnych odbywa jakieś rozmowy i każdy chce działać dla gminy i niech to robi. Każdy też z radnych to wykonuje. Klub Radnych PiS złożył taki projekt uchwały i radni proszeni są o ustosunkowanie się do niej.

Dominik Kozaczka – radny

Przyznał, że każdy z radnych ma prawo, ale to jest taki cel, który powinien być poza podziałami.

Tomasz Kowalczyk – radny

Poparł zdanie radnego Dominika Kozaczki, że radni zostali zaskoczeni, choć pozytywnie. Radni PiS nie powinni dziwić się, że są przepytani i proszeni o uchylenie rąbka tajemnicy. Ta tajemnica jest wyczuwalna w powietrzu. Członkom Rady Miejskiej pozostaje zagłosować za podjęciem uchwały i trzymanie kciuków, za powodzenie sprawy, bo jeśli się uda to będzie to nareszcie duży krok do przodu.

Zbigniew Paziewski – radny

On i radni Robert Kobus i Tomasz Kowalczyk i Andrzej Żelezik uczestniczyli w kilku takich spotkaniach w Warszawie w Bibliotece Centralnej Wojska Polskiego i innych. Powiedział, że wielkiego entuzjazmu wśród działaczy i polityków wojskowych nie było, żeby pobudować to Muzeum. Radny jest gotów zaakceptować niektóre uwagi kolegów radnych. Przekazujemy budowę Muzeum, a może Park Kulturowy niech dalej działa. To jest ogromny teren, a obok Muzeum. To wszystko wymaga przedyskutowania. Radny Dominik Kozaczka ma rację, że brak było wcześniejszych dyskusji. Przedstawiony projekt uchwały, to tylko uchwała intencyjna. Podjęta wcześniej uchwała była również intencyjna. Dotyczyła zmiany Studium i zagospodarowania nieruchomości. Wszyscy podnieśli ręce, bo wszyscy chcą, aby wskazane tereny były zagospodarowane. Inne gminy, w których również odbywały się bitwy 1920 roku, gdyby trafiły na okazję, żeby wyciągnąć 25 mln. zł., to z pewnością wszyscy podnieśliby ręce do góry.

Bogdan Sawicki – radny

Zwracając się do radnego Dominika Kozaczki, powiedział, że to nie jest uchwała radnych PiS tylko Rady Miejskiej w Wołominie, co jest zapisane w treści uchwały.

Piotr Sikorski – radny

bardzo się cieszył, że miasto nie będzie musiało wyłożyć aż tak dużych pieniędzy. Natomiast nie podobała Mu się treść § 4. Skłaniał się do tego, co powiedział radny Andrzej Żelezik. Jeśli nie wpisuje się w jego treść burmistrza Wołomina i Instytucji Kultury w Ossowie, ale jest „uczestnictwo przedstawicieli Rady Miejskiej w tym Przewodniczącego rady Miejskiej”. Przewodniczący Rady powiedział, że „których przedstawicieli to Oni sobie wybiorą.” Radny odczuł to, że nie będzie wybrany. Przewodniczący Rady na pewno zostanie wybrany.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uściślił, że Rada Miejska wyraża wolę, ale decyzja zależy tylko i wyłącznie od Skarbu Państwa, kto będzie w tym zespole prowadzącym inwestycję. To, że rada wyraża wolę pomocy i uczestnictwa swoich przedstawicieli, nie jest niczym nadzwyczajnym.

Piotr Sikorski – radny

Radnego zaniepokoiły tylko słowa Przewodniczącego Rady, że „Oni wybiorą”.

Maciej Łoś – radny

W § 4 zauważył niuans, gdyż jest tam zapis, że : „przedstawicieli Rady Miejskiej , w tym Przewodniczącego Rady Miejskiej”. Przecież pod koniec 2018 roku odbędą się wybory samorządowe i Przewodniczącym Rady może być zupełnie ktoś inny niż obecnie.

Uważał, że w zapisie § 4 nie są potrzebne słowa : „w tym Przewodniczącego Rady Miejskiej”. To Rada Miejska wybierze swoich przedstawicieli. Może to być Przewodniczący Rady Miejskiej, ale nie musi to być zapisane w treści tej uchwały.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Stwierdziła, że głośno zrobiło się na temat Muzeum w Ossowie. Działania Urzędu przyniosły skutek. Stąd jest zainteresowanie coraz liczniejszych ministerstw. Dzięki staraniom Urzędu w całej Polsce było głośno o budowie Muzeum w Ossowie. W kwestii proceduralnej, to trudno jest sobie wyobrazić, żeby pomijano w sprawie urząd Burmistrza. W treści uchwały nie musi być wpisu „Elżbieta Radwan”, ale Burmistrz Wołomina jak najbardziej powinien być w tej uchwale. Natomiast o dyrektorze Instytucji Kultury, która jest do tego powołana, w ogóle nie można zapomnieć.

Rafał Pazio – Dyrektor Samorządowej Instytucji Kultury w Ossowie

Powiedział, że z koncepcją budowy Muzeum w Ossowie jako filia Muzeum Wojska Polskiego spotkał się w lipcu 2016 roku, podczas spotkania w Ministerstwie Obrony Narodowej, gdzie był z jednym z przedstawicieli środowiska samorządowego. Wtedy padła taka deklaracja. Po przedstawieniu szczegółów, dotyczących obecnej sytuacji samego przedsięwzięcia, tj. przedstawieniu pozwolenia na budowę, przedstawieniu całej dostępnej dokumentacji, taka inicjatywa i taki pomysł został wtedy zaproponowany. Był to jednak pomysł na wstępnym etapie.

Kolejnym pomysłem, którym chciano zrealizować to przedsięwzięcie, było zainteresowanie posłów z naszego okręgu pod koniec 2016 roku. Posłowie starali się umieścić w budżecie państwa kwotę potrzebną na budowę muzeum. Procedura polegałaby na tym, że ta kwota byłaby przekazana jako dotacja gminie.

Następnie dotarła informacja, że Ministerstwo Kultury, do którego również zwrócono się o wsparcie tego przedsięwzięcia, umieściło w projekcie budżetu państwa kwotę na projekt budowy muzeum, lub obiektu w Radzyminie, który upamiętniałby Bitwę Warszawską 1920 roku. Aby można było powrócić do dyskusji na temat budowy obiektu w Ossowie, w marcu 2017 roku została zorganizowana konferencja na terenie Ossowa. Na której Senator Jan Żaryn, w swojej wypowiedzi, zadeklarował daleko idące wsparcie dla tego rozwiązania. Stwierdził, że będzie reprezentantem Ossowa, jeśli chodzi o rozmowy w Ministerstwie Kultury czy też w Ministerstwie Obrony narodowej.

W bieżącym roku działania przedstawicieli gminy zmierzały w czterech kierunkach. Pierwszy kierunek to kontakt z Ministerstwem Obrony Narodowej. Dyrektor Rafał Pazio zwrócił się do Pana Ministra Fijałkowskiego i otrzymał odpowiedź, której treść zaprezentowała radnym Pani Burmistrz.

Drugim kierunkiem działań, było przywrócenie zainteresowania posłów okręgu 20, przed powstawaniem budżetu państwa na rok 2018. Taką informację o przygotowywaniu budżetu na 2018 rok, przekazała Pani Premier. Zamierza się zwrócić do posłów o aktywność przy konstruowaniu tego budżetu i żeby o takie środki na Muzeum powalczyli. Kolejnym pomysłem była współpraca z samorządami powiatu wołomińskiego i innymi samorządami. Docierały takie sygnały, że inne samorzady też chcą wesprzeć Gminę Wołomin, aby ewentualnie realizować tę inwestycję w oparciu o konstrukcje struktury samorządowej.

W trakcie sesji pojawiła się informacja o zainteresowaniu Ministerstwa Obrony Narodowej. To zainteresowanie wpisuje się w deklarację, którą Dyrektor usłyszał w wakacje ubiegłego roku w ministerstwie, żeby Muzeum w Ossowie było filią Muzeum Wojska Polskiego.

Na salę obrad powróciła radna Edyta Babicka godz. 17:45

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Wyraził ubolewanie, że wszystkie przedstawione działania nie przyniosły konkrety. Dlatego radni PiS wyszli z inicjatywą, żeby były konkrety.

Andrzej Żelezik – radny

Wniósł o dopisanie w § 4 :” Rada Miejska w Wołominie deklaruje pomoc w realizacji przedsięwzięcia, oraz wyraża wolę uczestnictwa przedstawicieli Rady, w tym Przewodniczącego Rady Miejskiej, a także Burmistrza Wołomina w organie nadzorującym budowę Muzeum Bitwy warszawskiej 1920 roku w Ossowie”. Nie jest wiadomo, kto będzie Przewodniczącym Rady i nie wiadomo jest, kto będzie Burmistrzem Wołomina.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Podtrzymał swoje zdanie co do treści § 4 przedstawionego projektu uchwały.

Na sali obrad nieobecni byli radni: Robert Kobus, Jakub Orych, Konrad Fuśnik

Radni nie zaakceptowali wniosku radnego Andrzeja Żelezika dot. zmiany treści § 4 uchwały w wyniku głosowania jawnego za- 8 głosów, przeciw-10 głosów, wstrz.-0

Radni Edyta Babicka i Stanisław Dol nie wzięli udziału w głosowaniu

Uchwała została podjęta (wraz z autopoprawkami zgłoszonymi przez Przewodniczącego Rady tj. jednego z wnioskodawców. Treść wprowadzonych poprawek została odczytana) w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXVIII-57/2017 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w miejscowościach: Czarna, Helenów, i Wołomin w Gminie Wołomin;

Sesję opuścił radny Marek Górski godz. 18:20

Emil Wiatrak – radny

Chciał się dowiedzieć, jak projekt uchwały koreluje z uchwałą o sprzedaży nieruchomości w miejscowości Helenów? Czy obszar przeznaczony do sprzedaży zawiera się w obszarze, dla którego będzie przygotowywany plan miejscowy zagospodarowania przestrzennego? Jeśli tak jest, to czy to może mieć wpływ na cenę osiągniętą przy próbie sprzedaży?

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Geodezji

Gdy zostanie zestawiony załącznik do omawianej uchwały do załącznika do uchwały ws. wspomnianej sprzedaży, to widać, że obszar przeznaczony do sprzedaży zawiera się w tym obszarze, dla którego będzie sporządzany plan miejscowy. O cenie nieruchomości decyduje przeznaczenie terenu w planie miejscowym zagospodarowania przestrzennego. Na razie tego planu nie ma. W związku z tym nie można mówić o tym, że to jest wprost związek przyczynowo-skutkowy. Niemniej może to mieć jakiś wpływ. Tego typu zjawiska rynkowe nie są do końca zbadane i trudno jest je przewidzieć.

Co do sprzedaży, cena wyjściowa do przetargu nie będzie ustalana tak jakby to była sprzedawana nieruchomość rolna, nawet gdyby wycena zakładała bardzo niską kwotę wyjściową, kwota ta zostanie dostosowana do takich rozmiarów, które będą adekwatne i zakładające, że docelowo będzie to działka o przeznaczeniu innym niż rolne.

Emil Wiatrak – radny

Zapytał, czy według Naczelnika Wydziału Geodezji, działka, która posiada plan zagospodarowania, jest atrakcyjniejsza? Czy atrakcyjniejszą będzie działka, dla której jest aktualnie tworzony plan zagospodarowania przestrzennego.

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Geodezji

Wyjaśnił, że według niego, w sytuacji, gdy jest tworzony plan zagospodarowania, to na pewnym etapie tego projektowania można składać wnioski, uwagi, a w późniejszej fazie zastrzeżenia dotyczące projektu planu. W związku z tym, każdy zainteresowany, niekoniecznie właściciel, może mieć wpływ na ustalenia tego planu zagospodarowania przestrzennego i dlatego jest mu lepiej (w pewnym słowa tego znaczeniu) a niżeli w sytuacji gdy ustalony plan mówi konkretnie mówi, że na danym terenie jest np. zakaz zabudowy przemysłowej; powierzchnia biologicznie czynna nie mniejsza niż.....; Są to ograniczenia płynące z treści planu. Natomiast ważne w tym wszystkim jest to, żeby potencjalny zainteresowany widział perspektywę tego, że ta działka będzie w jakimś sensie przydatna na cel, na który sobie ją upatrzył.

Emil Wiatrak – radny

Radny zapytał, jak długo będzie przygotowywany taki plan do momentu skutecznego potencjalnego uchwalenia? Chodziło radnemu o ogólną informację, czy jest mowa o roku, dwóch czy trzech?

Agnieszka Urbańska – Kupiec – Wydział Urbanistyki

Zwróciła uwagę, że równoległe będą trwały dwie procedury tj. zmiana Studium i przygotowanie projektu planu miejscowego. Nie mogła podać konkretnego terminu, ponieważ na te terminy będą miały wpływ różnego rodzaju uzgodnienia i ewentualne uwagi po wyłożeniu projektu planu do publicznego wglądu: ile uwag wpłynie i ile razy plan będzie wykładany do publicznego wglądu.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-0
Radni Emil Wiatrak i Paweł Banaszek nie wzięli udziału w głosowaniu.

Uchwała Nr XXXVIII-58/2017 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w Wołominie pomiędzy ulicami: Zieloną, Legionów, i Sokolą oraz granicami obowiązujących planów miejscowych;

Dominik Kozaczka – radny

Zwrócił uwagę na to, że żeby skorzystać z programu mieszkanie 500+, będzie prowadzonych kilka tematów równoległe: zmiana Studium, tworzenie planu miejscowego i innych dokumentów, które mają wpływ na powstawanie tych budynków. W trakcie dyskusji z radnymi i mieszkańcami pojawiła się jedna uwaga, żeby zwrócić uwagę na to, że teren jest po oczyszczalni i niektóre grunty mogą być skażone. Powstał pomysł, że warto rozważyć możliwość budowy garaży podziemnych dla tych budynków, co powodowałoby konieczność wywiezienia tego gruntu. Dodatkowo elementy konstrukcji byłej oczyszczalni są w ziemi. Gdy zostaną one wyjęte, to samoistnie powstanie dziura w ziemi. Radny prosił, by Jego uwagi zostały uwzględnione przy prowadzonych pracach. Może takie rozwiązanie będzie pomocne dla rozwiązania problemów tego terenu.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXVIII-60/2017 w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego pomiędzy ulicami: Lipińską, Legionów, Wiejską i Prądyńskiego w Wołominie w granicach terenu AUCP1;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Salę obrad opuścił radny Dominik Kozaczka godz. 18:30

Uchwała Nr XXXVIII-59/2017 zmieniająca uchwałę nr XXXIII-18/2017 w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Rewitalizacji Wołomin 2023 z perspektywą do 2030;

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przypomniał, że nastąpiła zmiana § 1 uchwały, które radni omówili na posiedzeniu komisji. Odczytał ostateczną treść tego paragrafu.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXVIII-61/2017 w sprawie zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji Gminy Wołomin;

Na salę obrad powrócił radny Dominik Kozaczka – godz. 18:32

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXVIII-62/2017 w sprawie przyjęcia programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz ochrony ofiar przemocy w rodzinie;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXVIII-63/2017 w sprawie przyjęcia programu wspierania rodziny;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXVIII-64/2017 w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Miejskiego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej nr 1 w Wołominie przy ul. Prądyńskiego 11;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXVIII-65/2017 w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Miejskiego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej nr 2 w Wołominie przy ul. Wileńskiej 74 z filią w Zagościńcu przy ul. Kolejowej 17;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXVIII-66/2017 w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Ośrodka Profilaktyki i Terapii Uzależnień- Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Wołominie z siedzibą przy ul. Powstańców 12;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXVIII-67/2017 w sprawie zmiany uchwały dotyczącej programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Wołomin w 2017 roku;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXVIII-68/2017 zmieniająca uchwałę w sprawie utworzenia wydzielonego rachunku dochodów w jednostkach budżetowych działających w systemie oświaty i wychowania;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXVIII-69/2017 w sprawie nadania pierwszego statutu publicznej Szkole Podstawowej nr 1 im. Jana Pawła II w Wołominie;

Tomasz Kowalczyk – radny

Zapytał , dlaczego mówi się o pierwszym Statucie i czy nie powinno być po prostu nadanie Statutu?

Halina Bonecka – dyrektor ZEASiP

Wyjaśniła, że jest to wymóg ustawowy. Statut szkoły uchwała Rada Pedagogiczna lub Rada Szkoły. Natomiast pierwszy Statut nadaje organ który powołuje tę szkołę.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXVIII-70/2017 w sprawie przekształcenia sześcioletniej Szkoły Podstawowej nr 3 im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Wołominie w szkołę ośmioletnią;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXVIII-71/2017 w sprawie przekształcenia sześcioletniej Szkoły Podstawowej nr 7 z Oddziałami Integracyjnymi im. Królowej Jadwigi w Wołominie w szkołę ośmioletnią;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXVIII-72/2017 w sprawie przekształcenia sześcioletniej Szkoły Podstawowej im. Fryderyka Chopina w Starym Grabiu w szkołę ośmioletnią;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-0
Radny Andrzej Żelezicki nie wziął udziału w głosowaniu

Uchwała Nr XXXVIII-73/2017 w sprawie przekształcenia sześcioletniej Szkoły Podstawowej w Zagościńcu w szkołę ośmioletnią;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXVIII-74/2017 w sprawie przekształcenia sześcioletniej Szkoły Podstawowej w Majdanie z siedzibą w Leśniakowiznie w szkołę ośmioletnią;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXVIII-75/2017 w sprawie przekształcenia Zespołu Szkół nr 2 w Wołominie w ośmioletnią szkołę podstawową;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXVIII-76/2017 w sprawie przekształcenia Zespołu Szkół nr 4 im. Marynarki Wojennej RP w Wołominie w ośmioletnią szkołę podstawową;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXVIII-77/2017 w sprawie przekształcenia Zespołu Szkół nr 5 w Wołominie w ośmioletnią szkołę podstawową;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXVIII-78/2017 w sprawie przekształcenia Zespołu Szkół w Duczkach w ośmioletnią szkołę podstawową;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-0
Radny Stanisław Dol nie wziął udziału w głosowaniu.

Uchwała Nr XXXVIII-79/2017 w sprawie przekształcenia Zespołu Szkół w Ossowie w ośmioletnią szkołę podstawową;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXVIII-80/2017 w sprawie przekształcenia Zespołu Szkół w Czarnej w ośmioletnią szkołę podstawową;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXVIII-81/2017 w sprawie wskazania miejsca realizacji obowiązku szkolnego uczniom klas szóstych Szkoły Podstawowej nr 7 w Wołominie;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXVIII-82/2017 w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Wołomin na rok 2017;

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Przedstawiła treść uzasadnienia do projektu uchwały. Treść uzasadnienia została załączona do egzemplarza archiwalnego uchwały.

Zgłosiła również autopoprawkę do treści uchwały, która była prezentowana na posiedzeniu Komisji Finansów Gminnych oraz poprawiony projekt uchwały został złożony w Biurze Rady. Wszystkie zmiany są w ramach już przyjętego budżetu i nie skutkują zmianami w zakresie dochodów, ani wydatków budżetu.

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał co z wnioskiem radnych dotyczącym dofinansowania zadań realizowanych ze środków MZDiZ? W uzasadnieniu nie usłyszał żadnej informacji na ten temat. Natomiast Dyrektor MZDiZ na posiedzeniach komisji i na początku toczącej się sesji, jasno i wyraźnie powtórzył, że na pewne zadania, które są zapisane w obszarze realizacji przez MZDiZ, nie ma już pieniędzy w tegorocznym budżecie. Chodzi tu m.in. o łatanie czy naprawianie dróg asfaltowych, wyrównywanie dróg gruntowych. Oczyszczanie przepustów drogowych itd. Radny zapytał, co dalej? Czy przez kolejne półtora miesiąca do następnej sesji MZDiZ nie będzie nic lub niewiele robił, bo nie będzie już miał środków na wykonywanie podstawowych zadań.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Przeprasiła, że nie była na posiedzeniu Komisji Finansów Gminnych Rady Miejskiej w Wołominie. Nieobecność była spowodowana uczestnictwem w posiedzeniu Komisji Finansów Związku Miast Polskich, gdzie były omawiane bardzo ważne sprawy z punktu widzenia finansowania działalności w tym finansowanie zadań zleczanych przez administrację rządową jednostka samorządu terytorialnego. Niemniej zostały jej przekazane wnioski radnych odnośnie MZDiZ. Jednak radni powinni zdawać sobie sprawę

z faktu, że każda jednostka organizacyjna gminy, a do takich należy MZDiZ posiada swój plan dochodów i wydatków. W ramach tego planu wydatków realizuje zadania. Po pierwszym kwartale wykonania budżetu MZDiZ Pani skarbnik nie zauważyła, żeby wszystkie środki, które Rada Miejska przydzieliła tej jednostce w budżecie gminy, były zaangażowane w 100%. Pani Skarbnik rozmawiała z główną księgową MZDiZ. Przedstawiła Ona aktualną analizę zaangażowania środków: są to podpisane umowy, które czekają na realizację. Tych środków nie można już ruszyć. Zaangażowanie w pewnych paragrafach klasyfikacji budżetowej wskazuje, że MZDiZ ma wolne środki w swoim planie, które można przeznaczyć na realizację tych najpotrzebniejszych zadań. Niektóre z tych środków wymagają wniosku Dyrektora do Pani Burmistrz, o przeniesienie pomiędzy paragrafami klasyfikacji budżetowej, jeśli te przeniesienia są związane z wydatkami bieżącymi. Jeśli te przeniesienia będą wynikały ze zmian związanych zarówno z wydatkami na wynagrodzenia, jak i pochodnymi od wynagrodzeń, będą wymagały procedowania na sesji Rady Miejskiej. W maju wpłynął wniosek Dyrektora MZDiZ o zwiększenie budżetu jednostki o dość sporą kwotę. Ten wniosek jest analizowany. Tak jak na początku sesji Pani skarbnik odpowiadała jednemu z mieszkańców na wniosek związany z finansowaniem sportu, to jeśli będzie można zwiększać finansowanie jakiś zadań czy budżetów konkretnych jednostek organizacyjnych, to będzie to spowodowane wpływem nowych środków do budżetu. W trakcie roku budżetowego nie można zwiększać deficytu budżetowego na zadania bieżące. Dlatego też, jeśli mówi się o kwotach milionowych, to w obecnej chwili nie ma takiej możliwości. Jeśli mówi się o innych kwotach, które są niezbędne do zabezpieczenia zakupu materiałów w postaci kruszywa, czy jakiś innych lub usług remontowych, to w przeddzień sesji, w budżecie MZDiZ i jego planie finansowym po stronie wydatków są jeszcze wolne -niezaangażowane środki. Jednak codziennie są podpisywane nowe umowy czy zlecane są nowe usługi i to ciągle się zmienia.

Dominik Kozaczka – radny

Wyjaśnienia Pani Skarbnik radnego nie przekonały, gdyż na posiedzeniu komisji radni przekazali pracownikom urzędu konkretne pytania, na które nie otrzymali odpowiedzi do toczącej się sesji. Radny zastanawiał się więc, czy Dyrektor MZDiZ nie zna się na swoim budżecie i nie wie czy ma środki? Przekazał on radnym, że potrzeba jest (na już) 150 tys. zł. na naprawę dróg asfaltowych. Na naprawę dróg gruntowych potrzeba 100 tys. zł. Te umowy, które podpisał dotychczas na określoną ilość prac, to one już się wyczerpały, albo są na ukończeniu zamówionego zakresu prac. W najbliższych dniach te prace już nie będą wykonywane. Do tego dochodzą kwestie związane z urządzeniami wodnymi – na to zadanie też środki się skończyły. Radny oświadczył, że bardziej wierzy Dyrektorowi MZDiZ, który pokazał radnym wniosek, który został przez niego złożony pod koniec kwietnia. Wniosek dotyczył zabezpieczenia tych środków. Dyrektor oświadczył, że jeżeli Rada nie doda więcej środków finansowych w odpowiednich paragrafach, to MZDiZ nie będzie mógł wykonywać zadań, które są priorytetowe dla gminy. W obecnej sytuacji, bez dodatkowych środków dla MZDiZ drogi gminne nie będą naprawiane i nie będą wykonywane inne zadania przez okres ok. 2 miesięcy. Radny nazwał to skandalem.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Potwierdziła swoje wcześniejsze słowa. Każda jednostka organizacyjna ma swój plan. Jeśli Dyrektor MZDiZ ma zaangażowane wszystkie środki, bo ma podpisane umowy, to wtedy nie ma wolnych środków w planie. Z posiadanej wiedzy Pani Skarbnik, to w MZDiZ nie są zaangażowane wszystkie środki. Wystarczy złożyć wniosek do Pani Burmistrz i zawnioskować o przesunięcie pomiędzy paragrafami klasyfikacji budżetowej. Warunkiem

jest to, że Pani Burmistrz ma do tego uprawnienia. Natomiast jeśli pojawia się wolne środki w budżecie, to wszystkie wnioski będą analizowane. Jeśli jednak jest taka pilna potrzeba, to Pani skarbnik prosiła o wskazanie jednostkę i paragrafy, z których ma zabrać pieniądze, żeby przekazać do MZDiZ. Budżet musi się bilansować. Każdy kierownik jednostki budżetowej odpowiada za jej gospodarkę finansową i sam dysponuje planem. Pytanie zostało zadane na posiedzeniu Komisji Gospodarki w poniedziałek, to pracownicy mogą ocenić sytuację finansową jednostki po złożeniu sprawozdań. Sprawozdania finansowe w większej szczegółowości składa się za kwartał i taka pierwsza ocena została wykonana. Plan finansowy po stronie wydatków w MZDiZ, na koniec pierwszego kwartału, tak jak i na dzień poprzedzający sesję nie jest w 100% zaangażowany. Trzeba przeprowadzić dogłębną analizę planu finansowego.

Co do wiary w słowa, to Pani skarbnik oświadczyła, że ponosi pełną odpowiedzialność za to co mówi i za finanse gminy. Powiedziała, że w obecnej chwili, w budżecie gminy nie ma wolnych pieniędzy, które można przekazać na finansowanie nowych zadań wnioskowanych przez radnych lub Dyrektora MZDiZ. Jeśli takie środki się pojawiają, to z pewnością Pani burmistrz podejmie stosowne decyzje w tym zakresie.

Dominik Kozaczka – radny

Zwracając się do Dyrektora MZDiZ Henryka Oleszczuka powiedział, że z wypowiedzi Pani Skarbnik wynika, że w MZDiZ są jeszcze środki na realizację zadań, o których rozmawiano na posiedzeniu komisji m.in. na naprawianie dróg asfaltowych, równanie i naprawianie dróg gruntowych, na kwestie związane z urządzeniami wodnymi. Jeżeli tych środków nie ma, to trzeba jakiś wniosek, żeby w jak najszybszym czasie została zorganizowana sesja nadzwyczajna, by środki zostały przesunięte. Nie można zaprzestać realizacji tak priorytetowych zadań, bo przesunięcia zostaną dokonane dopiero 29 czerwca.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Poprosił o kilka słów informacji na temat katastrofy budowlanej, która miała miejsce w starych Lipinach w trakcie trwania sesji.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza Wołomina

Poinformował, że zawalił się budynek. Dzięki MZDiZ została na miejsce wysłana koparka, bo pozostała część budynku groziła dalszemu zawaleniu. Mogło to zagrozić innym osobom. MZDiZ zadziałał. Pozostała część budynku została rozebrana i nie grozi już uszkodzeniami przechodzących osób. Aktualnie strażacy rozbierają komin. Budynek był własnością prywatną. Mieszkańcy zostali zabezpieczeni.

Uchwała (wraz z autopoprawkami zgłoszonymi przez Panią Skarbnik) została podjęta w głosowaniu jawnym za – 16 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Radni Bogdan Sawicki i Emil Wiatrak nie wzięli udziału w głosowaniu.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Prosił że gdyby wniosek, o którym mówił radny Dominik Kozaczka, pojawił się, to żeby było bardzo szczegółowe wyliczenie dotychczas poniesionych wydatków, ze środków, które MZDiZ miał zabezpieczone do tej pory. Dokładnie umowy, na co i ile. Również dział wynagrodzenia.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Obiecała, że będą starania nie zwoływania sesji bez potrzeby, choć padła informacja, że

będzie sesja nadzwyczajna. Na chwilę obecną nie ma widoków, że te wolne środki się pojawią szybko. Takie przesunięcie, które będzie musiało być procedowane na sesji, będzie miało miejsce pod koniec czerwca. Jeśli jest taka prośba, to ta prośba musi być skierowana do Dyrektora MZDiZ, żeby łącznie z wnioskiem, przygotował bardzo szczegółowe rozliczenie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Co do oszczędności, to nie zgodził się z Panią Skarbnik, bo ma już informację, że na jednej z inwestycji jest kilkaset tysięcy oszczędności, które można by było przesunąć na te pilne zadania.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Wyjaśniła, że w załączniku inwestycyjnym są inne zadania inwestycyjne, gdzie postępowania przetargowe nie zostały jeszcze rozstrzygnięte. W trakcie realizacji zadań inwestycyjnych może się pojawić konieczność zlecenia jakiś robót dodatkowych czy uzupełniających. Wtedy jeśli nie będzie wolnych środków w budżecie to nie będzie można zrealizować zadania inwestycyjnego w pełni.

Uchwała Nr XXXVIII-83/2017 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej gminy Wołomin na lata 2017-2026;

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Przedstawiła treść uzasadnienia do projektu uchwały. Treść uzasadnienia została załączona do egzemplarza archiwalnego uchwały. Wprowadzona autopoprawka jest konsekwencją poprawki wniesionej do uchwały budżetowej, czyli uaktualnienie załączników związanych z wydatkami bieżącymi i inwestycyjnymi. Zmiany były omówione na posiedzeniu komisji.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Salę obrad opuścił radny Emil Wiatrak – godz. 19:10

Uchwała Nr XXXVIII-84/2017 w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała w sprawie sprzedaży nieruchomości lokalowej

Uchwała nie otrzymała pozytywnej opinii Komisji Finansów Gminnych.

Mateusz Bereda – Przewodniczący Komisji Finansów Gminnych

Poinformował, że członkowie komisji w trakcie jej obrad stwierdzili, że ta nieruchomość lokalowa powinna zostać włączona do gminnego zasobu lokali komunalnych, z przeznaczeniem na wynajem na cele mieszkaniowe.

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami

Uzupełnił informacje przekazywane podczas prac komisji. Istotną informacją jest informacja dotycząca wymaganych remontów. Przedsiębiorstwo Komunalne twierdzi, że niezbędna jest wymiana instalacji elektrycznej, malowanie ścian i sufitów, malowanie grzejników i rur. Szacowany koszt wykonania remontu wynosi ok. 10 tys. zł. Istotną rzeczą

jest to, że czynsz z tytułu najmu byłby liczony wg stawki 8,30 zł/m². Przy powierzchni 59m² dawałoby kwotę miesięcznej opłaty 489,70 zł. Opłata eksploatacyjna w skali miesiąca jest na poziomie 490 zł. Średnia wartość standardowego lokalu na terenie Wołomina tj. 3000 zł/m². Przy takim założeniu, kwota sprzedażna takiego lokalu plasuje się na poziomie 180 000 zł.

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał, czy do projektu uchwały jest dołączona dokumentacja zdjęciowa wyglądu mieszkania? Zdaniem radnego zrobienie remontu za 10 000 zł i ewentualne włączenie mieszkania do zasobów gminnych, to nie są duże koszty. Wiadomo, że takich lokali jest w gminie duża potrzeba.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przypomniał, że jest też stosowane takie rozwiązanie, że najemca sam remontuje lokal.

Maciej Łoś – radny

Zwrócił uwagę na fakt, że gdyby teraz lokal ten został włączony do majątku gminnego, to trzeba by było od razu poddać pod weryfikację odnośnie osób, które są na liście (ok. sześćdziesiąt osób) przydziału mieszkania. Na tej liście jest wiele osób, które nie będą w stanie opłacać tak dużego czynszu. To jest mieszkanie o wyższym standardzie niż inne mieszkania komunalne. Problem mieszkaniowy w Gminie Wołomin jest bardzo duży i gmina musi budować mieszkania. Ze sprzedaży tego mieszkania gmina może uzyskać 150 tys. zł, które są potrzebne Gminie Wołomin, choćby na remonty ulic. Radny zastanawiał się, co jest bardziej opłacalne dla Gminy Wołomin. Dodanie tego do majątku gminnego wydaje się zasadne. Jednak jeśli można uzyskać dodatkowe dochody, to radny zastanawiał się nad tym.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

W uzupełnieniu powiedział, że podczas każdego spotkania Komisji Mieszkaniowej, są osoby, które (zdaniem Zastępcy Burmistrza) nie będą w stanie otrzymać tego mieszkania. Zatrzymując to mieszkanie w zasobie komunalnym, gmina może mieć tylko kłopot. Osoba, która dostanie to mieszkanie, nie będzie go w stanie utrzymać. Dochodzi do tego remont i dług. To spowoduje dodatkowe koszty do poniesienia przez gminę.

Adam Bereda – radny

Apelował do komisji Mieszkaniowej, by pamiętała, że oprócz listy osób oczekujących, którą radny otrzymał, jest jeszcze grupa osób, która obecnie zajmuje lokale komunalne. To jest duży lokal, to można zamienić go dla wieloosobowej rodziny. Może ktoś będzie chciał takie mieszkanie zamienić.

Maciej Łoś – radny

Zapytał, czy odłożenie decyzji ws. tego mieszkania i odesłanie sprawy do komisji, będzie miało negatywny wpływ na możliwość jego sprzedania?

Leszek Czarzasty- Przewodniczący Rady.

Odpowiedział, że nie będzie miało żadnego wpływu odłożenie decyzji dot. sprzedaży tego mieszkania. Będzie czas na zastanowienie się co dalej z tym zrobić. Gmina musi przygotować jakieś propozycje co dalej w tym temacie. Należy to skonsultować z Komisją Mieszkaniową. Może będą jakieś osoby chętne na zamianę. To jest atrakcyjny lokal, to może należy dać go osobom, które szukają takiego lokalu, a wiadomo, że są solidne.

Salę opuścili radni Paweł Banaszek i Piotr Sikorski godz. 19:20

Uchwała nie została podjęta w wyniku głosowania jawnego za – 1 głos, przeciw-13 głosów, wstrz.- 1 osoba

Uchwała Nr XXXVIII-85/2017 w sprawie wyrażenia zgody na dzierżawę nieruchomości na okres do 3 lat;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 15 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Na salę obrad powrócili radni Paweł Banaszek i Piotr Sikorski godz. 19:22

Uchwała ws. sprzedaży nieruchomości – Nowe Lipiny

Leszek Czarzasty- Przewodniczący Rady.

Przypomniał, że na posiedzeniu komisji dyskutowano szeroko na temat tej uchwały. To jest nieruchomość o powierzchni 4450 m². Jest przeciwny sprzedaży takich nieruchomości.

Dominik Kozaczka – radny

Podczas rozmów na posiedzeniu komisji na temat projektów uchwał dot. sprzedaży nieruchomości, radni sugerowali, że na część tych nieruchomości były już podjęte uchwały. Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami miał sprawdzić, czy posiada operaty szacunkowe na te działki, lub bardzo podobne, które były wcześniej sprzedawane, by radni mieli pogląd, jaka jest minimalna spodziewana kwota sprzedaży za m².

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami

Nie posiada uporządkowanej kolejności projektów uchwał, to do każdego projektu będzie odnosił się oddzielnie. Jeśli chodzi o nieruchomość w Nowych Lipinach, to jest to grunt o powierzchni prawie 0,5 ha. Ta nieruchomość nie była przedmiotem jakichkolwiek wcześniejszych uchwał podejmowanych w tym zakresie. Radni słusznie zwrócili uwagę na to, że nie ma w uzasadnieniu informacji, co mówi o tym terenie Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Naczelnik to sprawdził i poinformował radnych, że w odniesieniu do tej nieruchomości w Nowych Lipinach Studium mówi, że są to tereny łąk i częściowo tereny usługowo – produkcyjne. Niewielki bo 1% tej działki jest uznany jako teren zalewowy.

Uchwała nie została podjęta w wyniku głosowania jawnego za – 2 głosy, przeciw 12 głosów, wstrz.-3 osoby

Uchwała ws. sprzedaży nieruchomości- nieruchomość położona na rogu ul. Kraszewskiej i ul. Powstańców Warszawy

Dominik Kozaczka – radny

Zadał pytanie, które odnosiło się również do jednej z kolejnych uchwał. Omawiana nieruchomość jest o powierzchni 1,3 ha. To jest ogromna nieruchomość, której cena opiewa min. 100 zł/m². Całość kosztowałaby 1 300 000 zł. Zdaniem radnego korzystniejsze dla gminy byłoby podzielenie tej nieruchomości na mniejsze działki. Aby kupić tą nieruchomość w całości, to musi być bardzo bogaty człowiek. W pobliżu są domki jednorodzinne. Podzielenie na kilka mniejszych działek, to byłaby większa grupa

docelowa, mającą możliwość zakupu tych działek.

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami
Stwierdził, że rynek nieruchomości jest przekorny. Na przykładzie sprzedaży nieruchomości gminnych na Osiedlu 1 Maja, do której to sprzedaży nawiązuje kolejna uchwała, widać, że takie podziały geodezyjne na działki o powierzchniach 700-800m², nie zawsze uatrakcyjnia sprzedaż i nie zawsze to się zamyka sukcesem sprzedażnym. Może się zawsze zdarzyć sytuacja, że przy tak dużej powierzchni będzie mniejszy krąg zainteresowanych. Jednak z obserwacji Naczelnik wie, że koncentracja, jeśli chodzi o kapitał i nabywanie, dokonuje się na tych obszarach większych. Ten teren omawiany może być punktem zainteresowania jakiejś dużej firmy budowlanej, która dysponuje kapitałem w takiej wysokości. Można eksperymentować. Zawsze można wrócić do tematu, jeśli pierwszy i drugi przetarg nie zakończy się pozytywnie, to można podzielić ten teren i spróbować dokonać sprzedaży w innej formie. Jest plan budżetowy do wykonania, a z tą sprzedażą różnie może być.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Rozumiał konieczność wykonania planu budżetowego, ale jest już prawie koniec maja. należało wcześniej pomyśleć nad strategią co do tych działek. Jeśli już trzeba je sprzedać, to należy sprzedać z jak najkorzystniejszą ceną. Jedną z możliwości, jakie ma gmina, to jest np. zmiana przeznaczenia tego terenu w Studium. Robione są zmiany do Studium, a o takich sprawach się nie myśli, żeby uatrakcyjnić teren poprzez zmianę jego przeznaczenia w Studium i w planie zagospodarowania przestrzennego. Wystawia się do sprzedaży nieruchomość o powierzchni 1,3 ha i chce, by rada na to wyraziła zgodę, nie wiedząc, jaka jest tam topografia terenu. Nie wiadomo, czy to jest ogromna góra, czy inny teren. 1,3ha to jest 13 działek po 1000m². To jest bardzo duży teren.

Mateusz Bereda – radny

jedna z kwestii, o której wspominał już Przewodniczący Rady. Druga jest to, że na przestrzeni 10-15 lat może się pojawić potrzeba oświatowa w tym miejscu. Dlatego radny nie sprzedawałby, aż tak dużej działki.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Prosił, by w przyszłości, przy takich uchwałach ws. sprzedaży nieruchomości była dobra dokumentacja co do danej działki, z opisem przeznaczenia w Studium i planie miejscowym zagospodarowania przestrzennego, z zaznaczeniem topograficznym, a nawet ze zdjęciami. Rada Miejska ma podjąć uchwałę, nie wiedząc, nad czym obraduje.

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami

Powiedział, że w treści uzasadnienia do uchwały jest informacja, że nie ma planu zagospodarowania przestrzennego, że na dany obszar nie została wydana decyzja o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu. Radni na komisjach uznali, że cenną informacją jest to, co o danym terenie mówi Studium. Naczelnik więc uzupełnił o tę informację treść uzasadnienia, informując, że omawiany teren jest o przeznaczeniu mieszkaniowym – jednorodzinny z dopuszczeniem usług.

Każdy podział nieruchomości generuje koszty i według Naczelnika Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, podział terenu wymienionego w uchwale, w jakikolwiek sposób uatrakcyjni ten teren.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że jeśli obok jest już zabudowa, to można wydać warunki zabudowy.

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami

Jeśli pokusić się o wydanie warunków zabudowy, to ograniczy to krąg osób zainteresowanych nabyciem tego terenu.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Wywnioskował, że chce się sprzedawać duże kawałki, tylko po to, żeby zbyć nieruchomość i jak najszybciej wziąć pieniądze. Gmina ma możliwości. Ma umowę z firmą geodezyjną i może dokonać podziałów w cenie hurtowej. Gmina sama może ustalić warunki zabudowy, uatrakcyjniając ten teren, po to, żeby uzyskać za niego większą cenę. Jeżeli teren jest sprzedawany w całości 1,3 ha, to kupujący da mniejszą cenę, bo też musi zarobić: a musi to podzielić

Andrzej Żelezik – radny

Wspomniano, że na omawianym terenie są pagórki. Przypomniał, że w latach 50-tych na tym terenie odbywała się spartakiada wojewódzka młodzieży i odbywał tam się slalom. Tam była duża góra, tylko Huta Szkła wybrała piasek.

Dominik Kozaczka – radny

Jego zdaniem, jeśli deweloper chce kupić duży teren, to można podzielić i niech On da ewentualnie dobre pieniądze i konkuruje z mieszkańcami. Musiałby ich przebić cenowo, żeby kupić całość.

Uchwała nie została podjęta w wyniku głosowania jawnego za – 0, przeciw-14 głosów, wstrz.-3 osoby

Uchwała ws. sprzedaży nieruchomości- nieruchomość położona w Helenowie

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Tym razem uchwała dotyczy terenu o powierzchni 6,5ha. To jest nieruchomość w granicach rzeki Czarna. Zapytał więc jaka powierzchnia tego terenu przeznaczonego do sprzedaży jest terenem zalewowym?

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami

W odniesieniu do omawianego terenu nie posiada wskaźnika procentowego. Studium mówi, że jest to teren częściowo leśny, mieszkaniowy – jednorodzinny z dopuszczeniem usług, usługi sportu i rekreacji, a część to teren zalewowy rzeki Czarna w kołnierzu ok. 20-30m.

Dominik Kozaczka – radny

Podzielił się swoimi obserwacjami, że gdyby teren podzielić i od ulicy 100-lecia określić działki mieszkaniowe, to za tą część terenu gmina uzyskaby tyle pieniędzy jak za zbycie tych 6,5 ha.

Edyta Babicka – radna

Zapytała, czy w najbliższej okolicy tej nieruchomości są jakieś zabudowania?

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Podpowiedział, że dwie działki dalej jest już zabudowa mieszkaniowa. W Studium teren przeznaczony jest pod zabudowę mieszkaniowo-usługową. Jest to bardzo atrakcyjna działka, więc Jego zdaniem należy dokonać podziału.

Uchwała nie została podjęta w wyniku głosowania jawnego za – 1 głos, przeciw-13 głosów, wstrz.-3 osoby

Uchwała Nr XXXVIII-86/2017 w sprawie sprzedaży nieruchomości – Os. 1-go Maja

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami na posiedzeniu komisji radny Adam Bereda zwrócił uwagę, że istnieje duże prawdopodobieństwo, że wcześniej działki, które były wymienione w projekcie uchwały, były przedmiotem uprzednio podjętej przez Radę Miejską uchwały. Po sprawdzeniu okazało się, że w 2011 roku była podjęta uchwała, która swoją treścią częściowo obejmowała te działki, które były przedmiotem projektu uchwały. Prosił o dokonanie autopoprawki polegającej na wyeliminowaniu tych działek z projektu uchwały. Pozostały działki to 211/12 o pow. 1281m² i 212/19 o pow. 966m².

Uchwała (po wprowadzeniu autopoprawki) została podjęta w głosowaniu jawnym za – 16 głosów, przeciw-0, wstrz.- 1osoba

Uchwała Nr XXXVIII-87/2017 w sprawie sprzedaży nieruchomości;

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Prosił o dokonanie autopoprawki, bo z gamy 10 działek wymienionych w projekcie uchwały, tylko jedna nie była objęta uchwałami ws. sprzedaży z 2011 roku. Jest to działka 189.4 o pow. 1269m²

Uchwała (po wprowadzeniu autopoprawki) została podjęta w głosowaniu jawnym za – 17 głosów, przeciw-0, wstrz.- 0

Uchwała Nr XXXVIII-88/2017 w sprawie sprzedaży nieruchomości;

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Powiedział, że w Studium nieruchomość przeznaczona jest pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną. Ta działka nie posiada samodzielnego, bezpośredniego dostępu do drogi publicznej. Przetarg będzie ograniczony do sąsiadów. Na teren nie ma planu.

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał, jaka będzie minimalna cena za tą nieruchomość?

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami

Wyjaśnił, że w ustawie o gospodarce nieruchomościami, jest napisane, że jeśli chodzi o wartość nieruchomości dla potrzeb gospodarki nienieruchomościami, to każdorazowo ustala to rzeczoznawca majątkowy. Naczelnik prognozował, że cena to będzie 200 zł/m².

Dominik Kozaczka – radny

Czy jeśli sąsiedzi nieruchomości nie będą zainteresowani kupnem, to czy gmina nie będzie sprzedawała tej nieruchomości, czy obniży cenę?

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami na podstawie rozporządzenia ws. sprzedaży nieruchomości, jest możliwość obniżenia w drugim przetargu tej ceny, czego zazwyczaj się nie robi, gdyż może się zdarzyć, że każdy zainteresowany czyha na ten trzeci przetarg czyli negocjacje. Żeby nie działać ze szkodą dla gminy, założono, że to będzie twarda cena, która będzie równa cenie elaboratu. Jeśli nie będzie zainteresowania kupnem, to trzeba będzie pomyśleć o innych opcjach np. połączenie się z sąsiadem i uzyskanie kształtnej działki, która będzie mogła być eksponowana do sprzedaży.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 17 głosów, przeciw-0, wstrz.- 0

Uchwała Nr XXXVIII-89/2017 w sprawie sprzedaży nieruchomości;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 17 głosów, przeciw-0, wstrz.- 0

Uchwała Nr XXXVIII-90/2017 w sprawie nawiązania współpracy;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 17 głosów, przeciw-0, wstrz.- 0

Uchwała Nr XXXVIII-91/2017 w sprawie przejęcia zadania publicznego od Miasta i Gminy Radzymin z zakresu kultury fizycznej;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 17 głosów, przeciw-0, wstrz.- 0

Pkt 9

Aneta Adamus – Przewodnicząca Rady Osiedla Sławek
Zaprosiła na turniej szermierki, który odbędzie się 3 czerwca w Szkole Podstawowej nr 7. W Wołominie taki turniej odbędzie się po raz pierwszy. Będzie to widowisko ogólnopolskie. Uczestnictwo potwierdziło ok. 120 dzieci z całego kraju.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ
Odczytał swoje oświadczenie, którego treść stanowi załącznik Nr 6 .

Dominik Kozaczka – radny
Uważał, że Rada powinna wesprzeć Dyrektora MZDiZ, bo Pani burmistrz i Jej zastępca nie dają mu narzędzi finansowych do wykonywania zadań tak potrzebnych dla naszej gminy. Radny chciał, by dokonano jakiś przesunięć,. Miał zastrzeżenia też do wypowiedzi Pani Skarbnik, bo ewidentnie wprowadziła radnych w błąd. Radni muszą podjąć jakieś działania, bo MZDiZ został dokapitalizowany, bo radni chcą, żeby było sprzątane, żeby były naprawiane drogi asfaltowe i były naprawiane drogi gruntowe. Natomiast MZDiZ nie ma pieniędzy i to było ewidentnie widać od jakiegoś czasu. Radni muszą podjąć jakieś działania.

Adam Bereda – radny
uważał, że Dyrektor MZDiZ zachował się honorowo. Radni mają wiele pytań. Radny analizował budżet MZDiZ i uważa, że tych środków jednostka ma mało, jak na ogrom prac jakimi zajmuje się MZDiZ.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Słyszał słowa o zaangażowaniu. To zaangażowanie na koniec kwietnia to 50% budżetu. Już wydatkowano 30%. Do zawarcia (tj. wszczęcie lub dokończenie procedury) są umowy, które muszą być zawarte na kwotę 3,5-4 mln. zł. To razem czyni kwotę 9-10 mln. zł. w maju. Mówienie, że drogą przesunięć Dyrektor ma coś uzdrawiać w piątym miesiącu roku, bo budżet nie jest w 100% zaangażowany, jest porażające dla Pana Henryka Oleszczuka.

Adam Bereda – radny

Przypomniał podobną dyskusję z sesji nadzwyczajnej. Było takie same tłumaczenie, tylko przedstawiane w odwrotny sposób. Wtedy rozmawiano o budżecie na promocję. Wtedy też mówiono, że nie jest zaangażowany i wykorzystany nawet nie w 30%. Wtedy była taka retoryka, że zostanie to wydane w najbliższych miesiącach i będzie problem. Teraz jest inna retoryka, gdy mówi się o twardych zadaniach.

Radny prosił o przesłanie do Przewodniczącego Rady Miejskiej, Komisji gospodarki i Komisji Finansów Gminnych, kopii pisma, które złożył Dyrektor MZDiZ, łącznie z informacjami o które prosił Przewodniczący Rady.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że sami radni mówią o tym, że ten temat trzeba poruszyć. Oczekują na rozliczenie dotychczas wydanych Środków. Powinna też być radnym przedstawiona jakaś propozycja rozwiązania sprawy. Okazuje się, że działania urzędu są takie, żeby „kłaść kłody pod nogi” własnej jednostce budżetowej.

Bogdan Sawicki – radny

Powiedział, że w obecności Pani Skarbnik, radni próbowali wyjaśnić część sytuacji. Radny zastanawiał się jak to się dzieje, że Dyrektor MZDiZ chciałby coś zrobić, lecz nie ma na to środków finansowych.

Dominik Kozaczka – radny

Uważał, że Dyrektor MZDiZ ma rację całkowitą. To Pani Skarbnik mija się z prawdą. Dyrektor Henryk Oleszczuk mówi prawdę i zachował się wyjątkowo honorowo. To czy będzie on dalej dyrektorem, to będzie zależało od niego i od Pani Burmistrz. Natomiast Rada powinna z własnej inicjatywy zwołać sesję nadzwyczajną, jeśli Pani Burmistrz nie odpowiedziała na wniosek Radnego Dominika Kozaczki i radnego Leszka Czarzastego, który złożyli na ostatnim posiedzeniu komisji. Należy poszukać tych pieniędzy, żeby nie mówić, że to radni zabrali kilka tysięcy za dużo. Takie zadania jak sprzątanie i naprawa ubytków w drogach to jest najbardziej priorytetowe. Wiele innych zadań jest mniej ważnych. Jeżeli na to nie ma pieniędzy, to te inne zadania tracą też sens, chociażby takie jak promocja i wydawanie gazet. Jeśli Pani burmistrz nie chce pomóc, to radni muszą wziąć sprawę w swoje ręce i trzeba chociaż te 300 000 zł przesunąć na te podstawowe zadania MZDiZ.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

To co powiedział wcześniej, było adresowane do wszystkich. Nie chciał komentować swojego wcześniejszego oświadczenia.

Na razie od meteorytyki jest On, ale od finansów to jest ktoś inny. Nie miał zamiaru nikogo postponować, ani wchodzić w kompetencje innych osób.

Na posiedzeniu Komisji Finansów zadano Mu pytanie na temat kosztów konserwacji urządzeń wodnych. Nie odpowiedział na to pytanie, gdyż 17 maja upływał termin wykonania zleconych prac na tych urządzeniach. Była konieczność inwentaryzacji,

potrzeb, kosztorysowania itd. W przeddzień sesji ten materiał dotarł do Dyrektora MZDiZ i w dniu sesji dysponuje wiedzą. Dysponując tą wiedzą, czyli pomiarami, obmiarami i pełną inwentaryzacją urządzeń wodnych, rozpocznie się pisanie SWiZ do ogłoszenia przetargu. Nie są jeszcze znane koszty wykonania prac, gdyż przetarg będzie w formule otwartej i nie wolno ujawnić kwoty. Jednak dyrektor powiedział, że na szeroko rozumianą gospodarkę wodną w gminie (wyjątkiem prac remontowych na przepustach) tj. zagospodarowanie wód opadowych, roztopowych, konserwacje urządzeń wodnych, jest konieczność zawarcia umów na kwotę co najmniej 2,5 mln. zł. W zaangażowaniu na ten cel nie uwidoczniła jest nawet złotówka, bo umowy nie są jeszcze zawarte. Jeśli jednak do dotychczas zaangażowanych 6 mln. zł. dodać te 2,5 mln. zł. to będzie już kwota 8,5 mln. zł., przy 11 mln. zł. Budżetu MZDiZ

Dyrektor Henryk Oleszczuk powiedział, że jeśli jest Dyrektorem MZDiZ to za meteorytykę działalności MZDiZ i za dyscyplinę finansową odpowiada ON. To, co się dzieje na sali obrad Rady Miejskiej i na innych salach i to, co się dzieje w Jego rozmowach, e-mailach, korespondencji czy na spotkaniach z mieszkańcami, to uważał, że ma odpowiednią odporność stresową. Przypomniał, że Jego czterej poprzednicy nie przetrwali nawet roku każdy na stanowisku Dyrektora MZDiZ. Złożył wcześniej wygłoszone oświadczenie, nie dlatego, że jest chłopcem, który chce się w ten sposób dowartościować. Ma za sobą sporo lat pracy. Ma spore doświadczenie zawodowe w różnych miejscach, w tym na bardzo odpowiedzialnych stanowiskach. Jest odporny na stres i jest odporny na korupcję. Jeśli coś robi, to stara się to robić dobrze i odpowiadać za to, co robi.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Rozumie te trudności i rzeczy które w pewnych momentach nie są możliwe do zrobienia od razu. Natomiast z tego, co pamięta z wypowiedzi Pani Skarbnik., to oświadczyła Ona, że w rozmowie z pracownikiem MZDiZ ustalono, że na chwilę obecną nie wszystkie wydane środki są wykazane. Nie można oceniać kogoś, kogo nie ma na sali obrad i kto nie może się do tego odnieść. Pani Skarbnik powiedziała, że na dzień dzisiejszy w MZDiZ nie są wykorzystane wszystkie środki. Zrobi analizę tego, co jest do wykorzystania i nie można oceniać tego, czy to jest dobrze czy też źle.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Radni słyszeli, co powiedziała Pani skarbnik. Nie było powiedziane, że rozmawiała z pracownikiem, tylko rozmowa była przeprowadzona z księgową i to Ona przekazała taką informację. Natomiast księgowa nie do końca orientuje się, na jakie zadania Dyrektor potrzebuje pieniądze. Ona ma jedynie rozliczyć, to co On wydaje.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Dokument zarządczy, który pozwala Dyrektorowi zarządzać finansami i zadaniami to jest 8 stron pełnej klasyfikacji budżetu gminy, rozpisanej na poszczególne zadania. Jest tam zaangażowanie, wydatkowanie, plan itd. Każda faktura zapłacona i każda zawarta umowa jest wprowadzana. Taki dokument może być wydrukowany codziennie i będzie on się różnił od poprzedniego. O faktach nie należy dyskutować. Można dyskutować o planach i interpretacjach. Wszystkie obowiązki sprawozdawcze Dyrektor MZDiZ wykonuje w terminie, ale nie ma siły i środków, aby wykonywać dodatkowe opracowania i analizy.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Prosił o przekazanie takiego wydruku o zaangażowanych środkach wraz z pismami, o które radni prosili wcześniej.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Jeśli chodzi o wspomniane pismo, to nie może obiecać jego przekazania, bo nie jest On partnerem dla Rady Miejskiej. Wnioski dotyczące budżetu, składa do osób zarządzających gminą, gdyż kieruje jednostka budżetową, a nie odrębnym podmiotem. Jeżeli więc chodzi o kopie takiego wniosku, to prośba powinna być skierowana do odbiorcy, a nie do nadawcy takiego pisma.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

W zawiązku z wypowiedzią dyrektora, poprosił Zastępcę Burmistrza o kopię wspomnianego pisma, a dyrektora o wydruk z systemu księgowego MZDiZ z datą na dzień następujący po sesji.

Dominik Kozaczka – radny

Uważał, że nie można wymagać od Dyrektora MZDiZ, żeby zachował się niełojalnie w stosunku do Pani Burmistrz. Na posiedzeniu komisji czy na innych spotkaniach mówiono o kwotach rzędu 150 tys. zł. na naprawę dróg asfaltowych i 100 tys. na naprawę dróg gruntowych i kilkadziesiąt tysięcy na gospodarkę wodną. Radny uważał, że najracjonalniejsze byłoby zwołanie sesji nadzwyczajnej w ciągu tygodnia i zastanowienie się nad tym, skąd te środki finansowe dla MZDiZ mają pochodzić.

Radny liczył, że na dzień 29 czerwca będzie racjonalnie przygotowany wniosek i kwoty dla MZDiZ będą tak przygotowane, żeby wystarczyło profesjonalne działanie tego zakładu do końca roku.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Powiedział, że radni sami nie mogą zwołać sesji ws. dokonania zmian w budżecie. Wniosek musi wyjść od Pani Burmistrz.

Dominik Kozaczka – radny

Proponował przegłosowanie upoważnienia dla Przewodniczącego Rady do złożenia wniosku do Pani Burmistrz z propozycją zwołania w tym celu sesji nadzwyczajnej.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Oświadczył, że nie jest zwolennikiem zwoływania sesji nadzwyczajnych. Tych sesji jest już bardzo dużo. Oprócz tego, o tym, że radni są skłonni zagłosować nad przesunięciami dla MZDiZ, Pani Burmistrz była informowana przez Radę Miejską już dawno. To, że w MZDiZ zabraknie pieniędzy i nic nie będzie robione, to jest problem Pani Burmistrz i Jej odpowiedzialność. Radni nie będą na siłę prosić o środki i zwoływanie sesji. Jeżeli Pani Burmistrz ma wolę to może zwoływać sesję. Mogła też na toczącej się sesji zaproponować przesunięcia. Były wolne środki można było przesunąć je dla MZDiZ. Jeżeli ktoś odpowiada za organizację funkcjonowania gminy, to Radni nie będą ze wszystkiego wyręczać organu wykonawczego. Radni czekają na propozycję, na pisma jakie wpłynęły od MZDiZ, na wydruk z systemu zarządczego odnośnie zaangażowania środków. Radni się z tym zapoznają.

Zbigniew Paziewski – radny

W imieniu organizatorów zaprosił na V edycję Marszu dla Życia i Rodziny pod hasłem: "Czas na rodzinę". Ta uroczystość rozpoczyna się mszą świętą na ul. Kurkowej. Potem przemarsz ulicami miasta z orkiestrą do Placu 3 maja. Tam odbędzie się piknik rodzinny. Termin to 28 maja 2017 roku o godz. 13:00 – rozpoczęcie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przypomniał radnym, że w dniu 19 maja 2017 roku odbędzie się wręczenie medali „Zasłużony dla Wołomina”. Zaprosił radnych do uczestnictwa w tym spotkaniu.

Przewodniczący Rady prosił Komisję Rewizyjną o wypracowanie wniosku ws. sprawozdania o wykonaniu budżetu i w sprawie absolutorium dla Burmistrza Wołomina do dnia 10 czerwca. To musi być wysłane do Regionalnej Izby Obrachunkowej. Opinia RIO o tym wniosku jest niezbędna na sesji absolutorijnej.

Eugeniusz Dembiński – radny

Przekazał zaproszenie od Wójta Klembowa na Bieg Cichociemnych w Kruszu w dniu 27 maja 2017 roku. Jest to corocznie piękna, patriotyczna impreza.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Obrad Leszek Czarzasty zamknął XXXVIII sesję Rady Miejskiej w Wołominie kadencji 2014-2018 w dniu 18 maja 2017 roku o godz. 20:20. Wszystkie podjęte w trakcie trwania sesji uchwały stanowią integralną część niniejszego protokołu.

Szczegółowy protokół z głosowań stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu .

Protokołowała

Sekretarz obrad

Przewodniczący obrad

Grażyna Płaneta

Mateusz Bereda

Leszek Czarzasty